

AG5474 I

D2.15



Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej
Nr 112 listopad 1998





Przy Pomniku Martyrologii Profesorów Lwowskich: prezydent Ryszard Kaczorowski, wojsko, poczty sztandurowe, delegacje władz państwowych, samorządowych oraz uczelni.



JM Rektor, prof. E.Kalinowski i min. A.Wiszniewski przed budynkiem A-4.



Promocja doktora h.c.PWr prof. V.V.Panasjuka.



Minister Andrzej Wiszniewski odznacza dr hab. Ryszarda Czocho



...i prof. dr hab.Jana Koča.



JM Rektor, prof.A.Mulak wręcza Medal Politechniki Wrocławskiej prof. Ottonowi Dąbrowskiemu.



Aula Leopoldina: prof. A.Wiszniewski "za integrację środowiska" otrzymał nagrodę Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola.

Wrocławskie Święto Nauki

Zaczął się ono, jak co roku, koncelebrowaną Mszą Św. w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego. Przewodniczył jej J.E. ks. bp. Jan Tyrawa, a wśród celebrazjantów był ks. prof. Ignacy Dec. Mimo niesprzyjającej pogody przybyło liczne grono pracowników uczelni i rektorzy. Przybyli też: Prezydent Rządu RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, prof. Andrzej Wiszniewski, przewodniczący KBN i marszałek Sejmiku Samorządowego prof. Jan Waszkiewicz, poseł AWS Jan Chmielewski i radny wrocławski Andrzej Siciński.

Stało się tradycją, że podczas tych mszy zamiast kazania, zebrani słyszą wystąpienie jednego z pracowników naukowych. Tym razem głos zabrał JM Rektor Uniwersytetu Opolskiego Stanisław S. Nicieja. W słowach, w których było nie tylko zawodowe, ale i osobiste zaangażowanie, mówił o losie przesiedlonych społeczności, tych odchodzących ze Śląska, jak przybywających tu, a jednocześnie o najbliższej nam tradycji lwowskiej.

Lwów, miasto wielonarodowe, wielokulturowe, a jednocześnie bastion polskości, było ośrodkiem o wspaniałym dorobku, także naukowym. Mówca pokazał, jak mimo wielkich strat i kosztem wciąż niedostatecznie opisanych wysiłków, przeniesiono tradycję tego miasta na ziemię zachodnie.

Wrocław jest wielką aglomeracją naukową. Dynamiczny rozwój wrocławskiego środowiska naukowego i kulturalnego byłby jednak niemożliwy, gdyby nie został on po wojnie, w miesiącach dramatu narodowego wsparty wielką i piękną tradycją polskiego Lwowa. – powiedział prof. Nicieja. – (...) To, czego nie udało się zniszczyć okupantom, po wojnie w swojej przeważającej masie schroniło się tu, we Wrocławiu i tu przeniosło swą wielką kulturę, swą wielką tradycję. Tu znalazły swą nową ojczyznę wielkie lwowskie rody: Hornungów, Jahnów, Zakrzewskich, Dzieduszyckich, Pawlikowskich, Zipserów, Klimowiczów, Ingotów, Kolbuszewskich, Kratochwilów, Maleczyńskich, Hahnów, Rospondów. (...) To oni nadal range i podnieśli wysoko prestiż pol-

skiego Wrocławia. W nich tkwią nasze korzenie, nasze wzorce i cnoty, do których się odwołujemy. I dziś, na tej podniosłej mszy, w dniu święta nauki wrocławskiej, przywołujemy ich duchy i oddajemy im cześć.

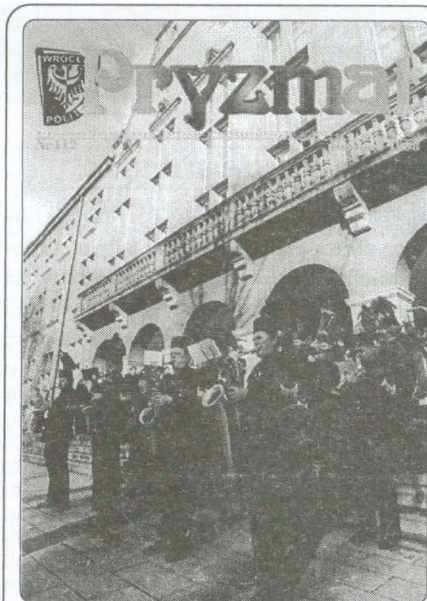
Uroczystość pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich była bezpośrednim nawiązaniem do tych myśli. Przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola podkreślił, że Święto Nauki przypomina o rocznicy odzyskania niepodległości, o lwowskich tradycjach naukowych, jak i czci pamięć ofiar hitleryzmu i komunizmu.

Prezydent Ryszard Kaczorowski w swoim przemówieniu podkreślił prestiż lwowskiego środowiska naukowego: tutejsi profesorowie mieli nie tylko zasługi dla nauki; byli też powoływani na urzędy prezydentów. (Wystąpienie to publikujemy odrębnie.)

Prezydent Kaczorowski, wojewoda Witold Krochmal, marszałek-elekt Jan Waszkiewicz, poseł Jan Chmielewski i delegacje poszczególnych uczelni złożyli kwiaty pod pomnikiem, przy którym zaciągnęły wartę poczty sztandarowe i wojsko. Orkiestra Śląskiego Okręgu Wojskowego odegrała hymn państwowy i melodie wojskowe, wśród których oczywiście nie zabrakło *Pierwszej brygady*.

Nie zniechęceni zimną i deszczową pogodą liczni uczestnicy obchodów przeszli pod oddawany do użytku przebudowany gmach Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów. Minister Andrzej Wiszniewski, JM Rektor Andrzej Mulak i prof. Eugeniusz Kalinowski przecięli wstęgę, a ks. bp. Jan Tyrawa poświęcił budynek. Wszyscy goście z zainteresowaniem oglądali jeszcze puste, ale bardzo starannie wykończone wnętrza. Prof. Wiszniewski podkreślił zapobiegliwość i gospodarność gospodarzy instytutu, którzy nie obciążając budżetu uczelni w zaskakująco krótkim czasie zdołali doprowadzić do przekształcenia starej kotłowni w ze wszech miar atrakcyjny obiekt. Prof. Mulak wyraził satysfakcję, że

Dokończenie na stronie 14



... i wszystko gra

Szanowni Państwo,

Okazuje się, że bieżący rok obfituje w jubileusze, zwłaszcza 30-lecia. Zmiana struktury uczelni w 1968 roku, powołanie filii i niektórych i kilku wydziałów to musiało być poważne trzęsienie ziemi, skoro same obchody rocznicowe wstrząsają murami uczelni. Jednym z tych 30-latków jest Wydział Górniczy, który urządził z tej okazji bardzo, bardzo uroczystą inaugurację. To właśnie wtedy widzieliśmy orkiestrę górniczą grającą przed Gmachem Głównym. Zorganizowano też zjazd absolwentów. A tu już za pasem Barbórka i XXV Festiwal Chórów Studenckich (3-6.XII.1998). Zachęcamy do odwiedzenia Auli Leopoldyńskiej, Akademii Muzycznej lub kościoła przy ul. Wejherowskiej, gdzie odbędą się koncerty.

W przerwach mogą Państwo oczywiście przeczytać "Pryzmat", a w nim znaleźć informacje o zbliżającym się udziale Polski w V Ramowym Programie UE lub o obchodach Święta Nauki we Wrocławiu. Mamy dla państwa korespondencję prof. Andrzeja Hałasa z Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Niestety musimy zdementować plotkę, że otrzymał on Krzyż Oficerski za pisywanie do "Pryzmatu". Prawdą jest natomiast, że podjęty przez niego wysiłek to istny krzyż Pański.

Polecamy też naszym Czytelnikom "Sprawy Nauki" – pismo, które pod nową redakcją Marzeny Wiśniewskiej-Tomaszkiewicz nabrało barw i humoru. Ukazał się numer październikowy, a w nim artykuły na temat finansowania nauki ("Jeśli chodzi o oświatę, to w chwili obecnej możemy zaproponować dofinansowanie zakupu kaganków"), sytuacji JBRów, wpływu nowego podziału terytorialnego kraju na strukturę finansowania nauki, badań genetycznych i wielu innych.

Miłej lektury życzy Państwu

Redakcja

Pryzmat

Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej
Politechnika Wrocławska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka

Redakcja: bud D-5, pok. 3 i 22

tel. 320-22-89 (red.nacz.) i 320-21-17

e-mail: pryzmat@ite.ite.pwr.wroc.pl

http://pryzmat.ac.pwr.wroc.pl

Opr. graf., skanowanie, DTP, skład i łamanie, korekta: redakcja

Kolor naświetla: „FUNNA” W-w, ul. Krupniczna 2/4

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWR Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

INFORMATOR O BIBLIOTECE

Biblioteka Główna i OINT wydały informator dla studentów: System biblioteczno-informacyjny Politechniki Wrocławskiej. Są w nim przedstawione agendy Biblioteki Głównej i OINT, biblioteki wydziałowe, instytutowe i beletrystyczne, biblioteki filii i inne wrocławskie biblioteki naukowe. W *Informatorze* zamieszczono informacje o zasadach zamawiania i wypożyczania książek z bibliotek, korzystania z czytelni, katalogów, wypożyczalni międzybibliotecznej, usług informacyjnych i reprograficznych.

SKOK NA POLITECHNIKĘ

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa Dolny Śląsk (patrz *Pryzmat* nr 99, str.25), której członkami są już niektórzy nasi pracownicy, otwiera od grudnia b.r. punkt kasowy na terenie Politechniki Wrocławskiej. Będzie się on mieścił w budynku D6, w pokoju nr 20. Szerzej na ten temat napiszemy wkrótce.

KREDYTY DLA STUDENTÓW

Zakończyła się akcja informacyjna na temat dostępu do kredytów dla studentów prowadzona na Politechnice Wrocławskiej przez przedstawicieli NZS i Samorządu Studenckiego. Początkowy termin składania wniosków w bankach był ustalony na 16 listopada, ostatecznie przedłużono go do 24 listopada.

Zainteresowanie ofertą kredytową ocenia się jako umiarkowane.

Po upływie pierwszego terminu, w którym zdążyła się zgłosić zdecydowana większość zainteresowanych, wnioski skompletowało 2650 studentów, wśród których przeważali studenci Wydziałów Elektroniki (ok.650) i Informatyki i Zarządzania (ok. 400).

Studenci oceniają, że Izby Skarbowe nie były dostatecznie przygotowane do wydawania zaświadczeń potrzebnych studentom. Zgłaszano też zastrzeżenia do pracy banków, że mimo gwarancji państwowych żądały zabezpieczeń stosowanych w innych przypadkach.

ZGŁOŚ PROGRAM BADAWCZY!

Europejska Fundacja Nauki przyjmuje wstępne propozycje nowych międzynarodowych programów badawczych z dziedziny nauk ścisłych (głównie chemii) i technicznych. Dane dotyczące sposobu przygotowania propozycji oraz kryteriów, jakie powinny być spełniane przez programy naukowe

realizowane w ramach Fundacji, można uzyskać pod adresem: <http://www.esf.org/PESC/CallProgrammes.htm>. Wymagania dotyczące sposobu przygotowania projektu dostępne są w Sekcji Współpracy Międzynarodowej (A-1, pok. 146, Elżbieta Mazurek, tel. 28-46, Biuro Grantów). Termin zgłaszania propozycji upływa 1 grudnia 1998.

INFORMATOR PO POLSKU

Wydany został nowy informator o Politechnice Wrocławskiej w języku polskim zawierający krótką historię wydziałów, ich strukturę, działalność naukową i dydaktyczną.

Zainteresowani nową publikacją mogą ją zamówić (na druku RW) w Magazynie PWR, tj. w budynku A-1, pok. 40b, w godz. 10⁰⁰ do 14⁰⁰. Cena 1 egzemplarza wynosi 15 zł. Tutaj można również zamówić informator o PWR w języku angielskim (cena 18 zł) oraz uaktualnioną mapkę budynków uczelni (cena 2 zł).

XXX-LECIE FILII PWR W LEGNICY

23 października br. obchodzono w Legnicy, w obecności licznie zgromadzonych gości, trzydziestolecie Filii PWR oraz zainaugurowano 31. rok akademicki. Szerszy opis uroczystości znajdzie się w następnym numerze "Pryzmatu".

MOŻNA SIĘ SZCZEPIĆ

Zakład Usług Socjalnych PWR zakupił dla pracowników uczelni szczepionki:

- przeciw grypie – szczepienia aż do wyzerpania chętnych,
- wirusowemu zapaleniu wątroby typu B – ilość szczepionek ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń; przed przyjęciem tej szczepionki wymagana jest konsultacja u internisty.

Nie można przyjąć dwóch szczepionek jednocześnie. Konieczna jest przerwa minimum 4 tygodnie.

Szczepienia prowadzone są w Przychodni Politechniki Wrocławskiej.

ZUS przyjmuje również zgłoszenia pracowników uczelni na bezpłatne badania:

- kobiet w wieku powyżej 45 lat w kierunku osteoporozy i hormonów (FSH, E2, progesteron),
- mężczyzn w wieku powyżej 50 lat w kierunku PSA.

Osoby młodsze mogą skorzystać z ww. bezpłatnych badań po okazaniu skierowania od lekarza.

Badania prowadzone będą do końca br.

Ankiety na badania wydawane są w ZUS

WCZASY ZDROWOTNE

Zakład Usług Socjalnych Politechniki Wrocławskiej ponownie organizuje 14-dniowe wczasy zdrowotne w ośrodku wczasowym PWR w Ustce. Minął już termin zgłoszeń na dwa turnusy, natomiast na trzeci (5.01. – 19.01.1999 r.) można ubiegać się do 20.12.1998 r.

Cena skierowania wynosi:

- 306 zł. dla pracowników PWR. i członków ich rodzin, którzy posiadają zaświadczenie lekarza kierującego na tę formę leczenia i nie korzystali z tej formy wczasów w bieżącym roku,
 - 510 zł (+7% VAT) dla pozostałych osób.
- Cena obejmuje:
- noclegi
 - wyżywienie
 - opiekę lekarską i pielęgniarską
 - zabiegi wykonywane na miejscu (gimnastyka korekcyjna, masaże kręgosłupa, diadynamik, solux).

Istnieje możliwość wykupienia innych zabiegów zaleconych przez lekarza w Uzdrowisku "Ustka".

Szczegółowe informacje i zapisy: w Zakładzie Usług Socjalnych PWR bud. C-9, pok. 418, tel. 34-47 w godzinach 10.00 – 13.00.

Przydział wczasów zdrowotnych nie wpływa na szanse uzyskania wczasów letnich, tzn. nie powoduje zmiany na liście bazowej.

SESJA NIEPODLEGŁOŚCIOWA

Listopad był okresem uroczystych obchodów 80-lecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie. Na Uniwersytecie Wrocławskim w Oratorium Marianum odbyła się 6 listopada sesja naukowa zorganizowana przez Wojewodę Wrocławskiego Witolda Krochmala, rektora UWr prof. dr hab. Romana Dudę i dyrektora Instytutu Historycznego UWr prof. dr hab. Wojciecha Wrzesińskiego. Po otwierającym przemówieniu wojewody ogłoszono 7 referatów:

- prof. W. Wrzesiński "1918-1981 – logika historii czy przełom",
- prof. dr hab. Włodzimierz Suleja "Sporo historiograficzne o odzyskanie niepodległości",
- prof. dr hab. Teresa Kubiak "Między euforią wolności a poczuciem narodowej katastrofy. Postawy Polaków u progu odzyskanej w 1918 roku niepodległości",
- dr Adolf Juzwenko "Druga Rzeczpospolita – walka o miejsce na mapie Europy",
- dr hab. Krzysztof Kawalec "Polska jako państwo «wielkie»",
- dr Jan Kęsik "Wojsko w Drugiej Rzeczpospolitej",
- prof. dr hab. Andrzej Zawada "Literatura przed «odzyskanym śmietnikiem»".

S E N A T

XXV POSIEDZENIE SENATU (29.10.98)

Senat uczcił pamięć zmarłego **prof. zw. dr hab. inż. Anzelma Iwanika**. Wspomnienie wygłosił **prof. R.Grząślewicz**, dziekan WPPT.

• 15 studentów PWr otrzymało dyplomy stypendiów Ministra EN. Stypendia są przyznawane na 10 miesięcy roku akademickiego i wynoszą obecnie 550 zł. Stypendystami są: **Katarzyna Górecka (W-3)**, **Andrzej Chojnacki (W-3)**, **Małgorzata Zakrzewska (W-3)**, **Tomasz Zaleski (W-11)**, **Ewelina Kozak (W-3)**, **Katarzyna Matczyszyn (W-3)**, **Piotr Fryzlewicz (W-11)**, **Isabella Szlufarska (W-11)**, **Janusz Tadla (W-11)**, **Marta Gładysiewicz (W-11)**, **Piotr Kasper (W-3)**, **Robert Lewtak (W-9)**, **Bartłomiej Dydą (W-11)**, **Agata Gąsiorowska (W-8)**, **Adam Wasilewski (W-8)**.

• Senat wyraził zgodę na mianowanie na stanowiska profesorów zwyczajnych: **prof. dr hab. inż. Włodzimierza Greblickiego** (Wydz. Elektroniki) i **prof. dr hab. inż. Mariana Sobierajskiego** (Wydz. Elektryczny).

• Zatwierdzono wniosek o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego PWr **dr hab. inż. Ryszarda Makowskiego** i wnioski o ponowne mianowanie: **dr hab. inż. Jana Magotta** i **dr hab. inż. Zbigniewa Kowalskiego** (wszyscy z Wydz. El-ki).

• Powróciła propozycja wyodrębnienia z Wydz. Elektroniki nowego Wydziału Techniki Mikrosystemów, Mikroelektroniki i Optoelektroniki. Dyrektor I-25 **dr Janusz Markowski** omówił działalność naukową swego instytutu i podkreślił różnice istniejące w zakresie przedmiotów nauczania między swoim i pozostałymi instytutami W-4. Stwierdził, że rodzi to trudności z profilowaniem programu dydaktycznego i ucieczką studentów na inne specjalności. Chciałby, by nowy wydział współpracował z Wydz. Chemii, PPT, Mechanicznym, Elektroniką. W 1997 roku I-25 miał dodatni bilans finansowy. Ok. 23% funduszy na badania pochodziła z przemysłu, a 77% z KBN. Nowy wydział utworzony w miejsce instytutu miałby 1 katedrę i 7 zakładów wydziałowych. Nabór wynosiłby 150 studentów, kierunek kształcenia: elektronika i telekomunikacja (4 specjalności). Dydaktyka byłaby zlokalizowana w salach budynków C-1 i C-2 oraz w D-6. Wydział korzystałby z biblioteki W-4.

Dr R.Radomski w imieniu Komisji ds. Statutu i Regulaminów podtrzymał pozytywną opinię (z lipca br.); **prof. W.Świątek** poinformował, że z Komisji ds. Dydaktyki i Spraw Studenckich poparła wniosek. **Dr G.Pekalski** odczytał list nieobecnego **prof. J.Kocha** popierający wniosek. **Dr J.Górniak** zaproponował, by rozważyć nazwę wydziału. Podkreślił też, że najbliższy okres będzie dla nowej jednostki trudny ze względu na brak własnych studentów (zatem brak dotacji na dydaktykę). **Dyr. H.Szarski** zwrócił uwagę, że Biblioteka Główna także ubiega się o wspomniane pomieszczenia w D-6. **Prof. H.Hawrylak**, **dr L.Jankowski** i **mgr J.Bułat** poparli powołanie wydziału. Poważnie wątpliwości co do propozycji przedstawił **prof. R.Grząślewicz**, który stwierdził, że nie ma powodów, by proponowana działalność nie mogła być prowadzona w dotychczasowej strukturze. Kilka mie-

sięcy temu dokonano podziału instytutów międzywydziałowych. Za tym, wbrew obietnicom, poszły cięcia w dydaktyce. Taka sama sytuacja może nastąpić i na Elektronice. Dziekan W-4 będzie musiał dbać o interesy swego wydziału, nie o innych. Wszyscy dziekani zapłąca za utworzenie nowego wydziału.

Dziekan J.Świątek powiedział, że tworzenie nowych kierunków kształcenia musi pociągać za sobą koszty. Gdy np. automatyka i robotyka znalazły się na Wydz. Mechanicznym, przyczyniły się do nowego naboru studentów. Jednocześnie wielkość dotacji musi być uwarunkowana liczbą studentów. Dziekan W-4 **prof. R.Nowicki** poparł utworzenie nowego wydziału. Zadeklarował jedynie niepokój, że siatki zajęć dydaktycznych pozostają niezmiennione. Zatem nauczanie rekrutowanych studentów w znacznym stopniu obciąża W-4.

Mgr J.Borowiec złożył wniosek o tajne głosowanie.

Powołana komisja skrutacyjna obliczyła wyniki tajnego głosowania (32:8:9). Wniosek nie zdobył kwalifikowanej większości głosów (tj. 44), zatem nie został przyjęty.

JM Rektor przekazał swoje wrażenia z ostatniej Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, jaka miała miejsce w Rzeszowie. Omawiano tam stanowisko prezentowane przez środowiska uniwersyteckich polskich, które traktują nazwę "uniwersytet" za elitarną i godzą się na zaliczanie do swojego środowiska tylko nielicznych uczelni technicznych (PW, AGH). Ich zdaniem na tę nazwę uniwersytetu technicznego zasługują te uczelnie, które mają tradycyjne kierunki uniwersyteckie i zwiększają ilość reprezentowanych dyscyplin. Obecnie zaleca się struktury federacyjne powstające poprzez łączenie uczelni i poszukiwanie kierunków interdyscyplinarnych.

Prof. H.Hawrylak zauważył, że początki wrocławskiego środowiska naukowego były okresem unii Uniwersytetu i Politechniki, zaś **prof. M.Hardygóra** przypomniała, że odwoływanie się do klasycznych dziedzin uniwersyteckich powinno oznaczać wprowadzenie na uczelnie teologii.

• Senat omawiał zasady zlecenia zajęć dydaktycznych i rozliczania pensum w bieżącym roku akademickim.

JM Rektor poinformował, że zasady finansowania dodatkowych zadań zostaną określone odrębnym pismem jako zalecenia dla dziekanów. **Proroktor ds. Nauczania prof. L.Jacak** powiedział o potrzebie rekompensowania zwiększonych zadań wynikających ze szczególnie uciążliwych zadań dydaktycznych. **Prof. J.Świątek** przedstawił szczegółową uwagę Komisji ds. Dydaktyki do pktu 5.2.(i) mówiącą, że przy zajęciach prowadzonych na studiach interdyscyplinarnych stosuje się przecięlnik określany przez rektora.

Dr R.Wroczyński ("S") zauważył, że zasady zlecenia zajęć powinny być ustalane przed rozpoczęciem roku akademickiego oraz zaproponował zmianę do pktu 5.1 mówiącą o utrzymaniu liczby godzin zaliczanych do pensum w stosunku do roku ub. i określającą tryb decyzyjny. W odpowiedzi **prof. Jacak** zaproponował poprawkę mówiącą, że ww. decyzja jest podejmowana przez dziekana w porozumieniu z RW. **Profesorowie J.Świątek** i **E.Kubica** wypowiedzieli się na temat wielkości pensum za prowadzenie pracy dyplomowej. **Prof.**

R.Grząślewicz podkreślił potrzebę gratyfikowania za dodatkowe egzaminy, szczególnie duże grupy studenckie itp. Zauważył potrzebę rozwiązań systemowych w tym zakresie.

Senat przyjął zasady zlecenia zajęć dydaktycznych z poprawkami w pktach 5.1, 5.4 i 6.1 (45:2:1).

Proroktor J.Zdanowski nawiązał do dyskusji z dziekanami o podziale funduszu osobowego. Jak stwierdził, były podwyżki, wypłaty. Jedni korzystali, drudzy nie. W sumie nastąpiło zróżnicowanie: jedne wydziały dostały 96% rocznej kwoty, a inne trochę powyżej 70%. Jeżeli w październiku pojawiają się w budżecie wydziału poważne problemy, trudno roz wiązać je do końca roku kalendarzowego. Można tylko uzupełnić fundusz wydziału do minimum. Wtedy traktuje się jednakowo dziekana "złego" i "dobrego". Tęsknoty za podwyżkami są skutkiem tego, że trzy lata temu pracownicy dostali dość duże podwyżki, ich zarobki (w skali wrocławskiej) były dobre. Może należałoby brać przykład z Politechniki Łódzkiej, gdzie zarobki są niższe, za to widoczne są osiągnięcia.

Dr J.Górniak zwrócił się do dziekanów o prawidłowe wypełnianie dokumentów finansowych stosowanych przy rozliczaniu pensum.

• **Proroktor L.Jacak** przedstawił potrzebę przyjęcia przez Senat kwalifikowaną większością głosów *Regulaminu studiów*. Pozwoli to wprowadzić w życie regulamin, który dotąd nie został zatwierdzony przez Samorząd Studencki. (Oczekuje się na to od kwietnia.) Senat przyjął wniosek (49:0:0).

• **Proroktor L.Jacak** omówił projekt *Regulaminu studiów interdyscyplinarnych*. **Prof. J.Świątek** przedstawił generalnie pozytywną ocenę Komisji ds. Dydaktyki, zgłosił jednak poprawki merytoryczne (pkt. 2c. §22, §33) i stylistyczne, które, jak zapowiedział **prof. Jacak**, będą uwzględnione w dalszych pracach.

Dr R.Radomski (Komisja ds. Statutu i Regulaminów) zauważył potrzebę skonsultowania projektu przez Komisję Ekonomiczno-Finansową. Zastrzeżenia dotyczą zasadności powoływania SI, zgodności z Regulaminem studiów i centralizacji działalności prowadzonej dotąd na wydziałach przez opiekunów indywidualnego toku studiów.

Dr M.Ciurla (Kom. Ekonomiczno-Finansowa) przypomniał, że od dłuższego czasu ważne projekty zmian omijają aspekt ekonomiczny.

Prof. L.Jacak stwierdził, że w systemie dydaktycznym PWr brak jest oferty dla wybijających się młodszych studentów. Programy indywidualne, które wprowadzono z myślą o pojedynczych uzdolnionych studentach, nie nadają się do masowego stosowania. Następuje wtedy wynaturzenie idei. Rozmowy prowadzone z przedstawicielem MEN pozwalają ocenić, że proponowana koncepcja jest właściwa. Taki system istnieje na Uniwersytecie Warszawskim. Obok zwykłego dyplomu jednego z wydziałów uczelni student może poszerzyć swój zakres wiedzy aż do uzyskania drugiego dyplomu łącznie. Jest to zgodne z zalecaną obecnie interdyscyplinarnością. Wychodzimy jednocześnie na przeciw idei podnoszenia jakości kształcenia.

Prof. K.Wojs i **prof. J.Sworakowski** poparli tę inicjatywę. **Dr J.Górniak** poparł "krzy-

S E N A T

Dokończenie ze strony 5

zówkę SPPT z tym, co studiował dziekan Świątek". **Mgr J. Borowiec** zauważył, że błędem byłoby tworzenie wokół studiów interdyscyplinarnych struktury administracyjnej.

• **Prof. H. Hawrylak** przedstawił projekt wprowadzenia w życie i do *Regulaminu studiów doktoranckich* zaocznych studiów doktoranckich. Zaproponował wprowadzenie pktu 8 mówiącego, że szczegółowe zasady funkcjonowania studiów doktoranckich określa rektor zarządzeniem wewnętrznym. Poinformował też, że na odpłatne studia doktoranckie na Wydz. IZ zgłosiło się 70 osób, a ostatecznie przyjęto 40. Senat zaaprobował nowy projekt (45:0:0).

• **JM Rektor** omówił sytuację uczelni w dziedzinie inwestycji budowlanych. Członkom Senatu przedstawiono zestawienie zakończonych w ciągu ostatnich 5 lat, trwających i planowanych większych inwestycji. Na szczeblu ministerialnym mówi się o 2,5-krotnym wzroście nakładów na inwestycje MENowskie, zwłaszcza na pomieszczenia dydaktyczne. KBN zapowiada 1,5-krotny wzrost. Mimo to

uczelnia nie podejmuje obecnie budowy biblioteki. **Dyrektor A. Kaczkowski** przypomniał, że jedyną kubaturową inwestycją finansowaną centralnie był budynek Inst. Matematyki. Wokół idei budowy Biblioteki Głównej panuje dobry klimat, ale realizacja nie nastąpi bez sfinansowania dokumentacji technicznej, co oznacza wydatek ok. 8% kosztorysu, tj. ok. 5 mln zł. W tym roku ok. 3/4 kwoty na remonty i inwestycje uczelnia przeznaczyła na przebudowę SJO.

Prof. J. Sworakowski przypomniał, że 30 lat temu była ustalona lokalizacja nowego Wydziału Chemii. Obecnie chemicy są zainteresowani podwyższeniem starej części budynku chemicznego.

JM Rektor i **dyr. A. Kaczkowski** wyrazili obawę, że jest to niemożliwe z przyczyn technicznych i bhp. Daleko posunięta modernizacja byłaby droga.

Prorektor ds. Ogólnych dr L. Jankowski podkreślił potrzebę współdziałania wydziałów w przygotowywaniu i finansowaniu inwestycji. Ważna jest dobra organizacja, która skróci czas inwestycji, a zatem i koszt.

• Senat przez akklamację zaaprobował wnio-

sek Wydziału Mechanicznego o nadanie sali dydaktycznej w bud. B-5 imienia prof. Romana Sobolskiego.

• **Dr R. Radomski** zwrócił się z interpelacją w sprawie merytorycznego uzasadnienia i podanie kosztu prac rozpoczętych na tyłach gmachów A (czyszczenie kamiennej podmurówki). Potrzebniejsze wydają się prace wewnątrz budynków.

• **JM Rektor** omówił program Święta PWR. Zrelacjonował przebieg posiedzenia KRPUT. Odczytał list dyrekcji polskiej szkoły we Lwowie z podziękowaniami za przyjęcie dwóch jej absolwentów na studia na PWR i pomoc socjalną dla nich. Poinformował, że **businessman Aleksander Gudzowaty** mający Fundację Crescendum Est – Polonia zaoferował Politechnice możliwość ufundowania stypendium. Natomiast **dr J. Górnjak** poinformował, że doświadczenia związane ze staraniami o pomoc finansową p. Gudzowatego są negatywne.

• **Prof. J. Sworakowski** zwrócił się do władz Uczelni o przeprowadzenie w Senacie debaty na temat strategii i kierunków rozwoju PWR.

Następne posiedzenie Senatu 26 listopada, godz. 14.00. (mk)

Zebranie plenarne PPPWR

Dnia 5.11.1998 r. odbyło się zebranie plenarne Przedstawicielstwa Pracowniczego Politechniki Wrocławskiej. Prowadziła je przewodnicząca PPPWR. A. Kałka. Uczestniczyli w nim zaproszeni goście: **Prorektor ds. Ogólnych – dr inż. L. Jankowski**, przedstawiciele ZNP – **dr inż. M. Michalewska** i **J. Hoffman**, **NSZZ "Solidarność" – dr inż. R. Wroczyński** i **J. Szymonik**, **ZZLiT – inż. S. Kobiąłka**.

Zespoły problemowe PPPWR. omówiły swoją działalność od 1.10.97 r. do chwili obecnej.

Zespół ds. Hotelu i Mieszkań zajmował się rozdziałem miejsc w hotelach asystenta oraz sprzedażą mieszkań zakładowych oraz przydziałem wolnych mieszkań zakładowych. **Zespół opracował kryteria**, którymi się kierował przy przydziale tych mieszkań.

Zespół ds. Pożyczek Mieszkaniowych dokonał zmian w regulaminie dotyczącym odliczania od kwoty pożyczki premii gwarancyjnej naliczanej przy likwidacji książeczki mieszkaniowej PKO. **Zespół zaproponował**, aby jednoznacznie określić w regulaminie, że osoby korzystające z pożyczek na kupno lub wykup mieszkania nie mogą posiadać aktualnie ani w przeszłości tytułu prawnego do innego mieszkania. Wprowadzono krótkoterminową pożyczkę na wstępne pokrycie kwoty premii gwarancyjnej. Do dnia 1.11.98 r. udzielono pożyczek:

- 44 osobom na kupno mieszkania lub budowę domu,
- 78 osobom na wykup obecnie zajmowanego mieszkania,
- 78 osobom na remonty bieżące.

Na realizację czekają kolejne zatwierdzone wnioski.

Zespół ds. Wczasów współorganizował wypoczynek pracowników w 1997/98 r. Starano się upowszechnić znajomość zasad rozdziału wczasów. W 1998 r. z wypoczynku w różnorodnych formach skorzystały 2563 osoby.

Zespół ds. Dzieci i Młodzieży uczestniczył w przygotowaniu akcji organizowanych przez ZUS PWR. Były to m.in. impreza choinkowa 1997 r. (przygotowano 2100 paczek ze słodyczkami dla dzieci do 14 lat), wypoczynek zimowy w 1998 r. (skorzystało 101 dzieci), dzień dziecka (ok. 350 dzieci), wypoczynek letni w 1998 r. (737 osób).

Zespół ds. Kultury i Rekreacji współpracuje ściśle z ZUS PWR. Imprezy masowe są finansowane całkowicie z ZFŚS przeznaczonego na kulturę i rekreację. W 1998 r. zorganizowano do tej pory ponad 110 imprez, m.in. koncert "Spirituals Singers Band", koncert wielkopostny, koncert Zespołu "Pod Budą", koncert melodii lwowskich.

Zespół ds. Warunków Pracy starał się o wprowadzenie grupowego ubezpieczenia emerytalnego przez Uczelnię oraz finansowanie tych ubezpieczeń z funduszu osobowego, zorganizował giełdę firm ubezpieczeniowych na PWR i badania dla pracowników w Centrum Menopauzy, czynił starania o zakup szczepionek przeciw grypie i wirusowemu zapaleniu wątroby, uzyskał zgodę związków zawodowych na wykonanie badań nad postawy u dzieci pracowników PWR i na dofinansowanie z ZFŚS zakupu aparatu piezoelektrycznego do gabinetu stomatologicznego przychodni przy ul. Wittiga. Zorganizował wybory Społecznych Inspektorów Pracy na PWR.

Zespół ds. Zapomóg przyznaje pomoc finansową Do 5.11.98 r. przyznał 418 zapomóg z tytułu niskich dochodów na kwotę 275.550 zł, oraz 649 zapomóg losowych na kwotę 358.843 zł.

Koło Emerytów i Rencistów PWR ma pod opieką socjalną 2070 osób, w tym 1552 emerytów i 518 rencistów PWR. Przyznaje zapo-

mogi z tytułu niskich dochodów, zapomogi losowe, zasiłki jubileuszowe, zasiłki dla poratowania zdrowia i pożyczki na remont mieszkania, wczasy stacjonarne, wczasy turystyczne, obozy i kolonie. Organizuje wycieczki, wyjścia do teatru i imprezy w Klubie Seniora. Wysłał też paczki świąteczne dla osób w wieku powyżej 75 lat.

Prorektor ds. Ogólnych dr inż. L. Jankowski przypomniał, że zgodnie z art. 8 *Ustawy o ZFŚS* dofinansowanie pracowników z ZFŚS powinno być uzależnione od ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Dotyczy to do m.in. przyznawania pożyczek z ZFM na wykup mieszkań i zakupu bonów towarowych dla pracowników. Jego zdaniem środki z ZFŚS należy wydatkować tak, aby trafiły one do pracowników, a nie były gromadzone bez istotnej potrzeby w banku. W imieniu J.M.Rektora podziękował PPPWR. za dobrą pracę.

Prezes RZ ZNP dr inż. M. Michalewska przypomniała genezę sposobu ustalania preferencji i bonifikat przy sprzedaży mieszkań zakładowych PWR. w związku z tym, że Uczelni zależy na ich sprzedaży. Zaproponowała, by dofinansowywać pracownikom z ZFŚS wydatki na leczenie. Przedstawiła propozycję ZNP, by zakupić z ZFŚS bony towarowe jako upominek świąteczne dla pracowników PWR. Pochwaliła pracę zespołu ds. warunków pracy PPPWR.

Przewodniczący Związku Zawodowego Inżynierów i Techników inż. S. Kobiąłka wyraził zgodę na zakup bonów towarowych dla pracowników PWR, o ile zgodzą się inne związki zawodowe.

W głosowaniu jawnym zatwierdzono propozycję zakupu bonów towarowych dla pracowników PWR. i pozostawienie w 1999r. procentowego podziału ZFŚS z 1998 r. dla pozostałych zespołów problemowych PPPWR. przy zwiększeniu preliminowanych kwot o 12%.

Wspomnienie



RYSZARD ŻUCHOWSKI
1933 -1998

Działalność zawodowa każdego z nas składa się z sukcesów i porażek. Nie inaczej było też u Profesora Żuchowskiego. Jego aktywność przypadła na lata zmian i przełomów, czas podejmowania trudnych decyzji. Takie też decyzje Profesor podejmował nie zawsze mając poparcie w swoim środowisku zawodowym. Wiele Jego działań zaowocowało osiągnięciami, które chciałbym tu chociażby wspomnieć.

Pracę na Politechnice Wrocławskiej rozpoczął od 1.09.1954 roku na stanowisku zastępcy asystenta w Katedrze Mechaniki Technicznej, następnie został asystentem (1956) i starszym asystentem (1958). Stopień doktora nauk technicznych otrzymał w 1954 roku. W roku 1972 został docentem. Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymał w roku 1987, a na stanowisko profesora nadzwyczajnego został powołany w 1990 roku. Tytuł naukowy profesora otrzymał w 1991 roku. Specjalizuje się w mechanice ciał stałych. Zaproponował własną koncepcję miary uszkodzenia materiału i doświadczałną weryfikację tej miary oraz ocenę wpływu rodzaju stanu naprężenia na procesy odkształcenia i zniszczenia stali żarowytrzymałych w warunkach cyklicznych zmian temperatury.

Pełnił liczne funkcje kierownicze. W latach 1975–1978 zastępcy dyrektora Instytutu Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej ds. Badań Naukowych i Współpracy z Przemys-

łem, w latach 1978–1992 kierownika Zespołu Naukowo - Badawczego, a w latach 1990–1991 dyrektora Instytutu Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej. Od 1990 roku był kierownikiem Laboratorium Wytrzymałości Materiałów, a od 1992 roku kierownikiem Zakładu Naukowo-Dydaktycznego Wytrzymałości Materiałów w Instytucie Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej.

W 1988 roku był członkiem Międzynarodowego Komitetu Naukowego Konferencji NUCMAT '88, a w 1994 został powołany w skład Komitetu Organizacyjnego V Międzynarodowej Konferencji Zmęczenia i Zniszczenia. Był członkiem PTMTS, Europejskiej Grupy Mechaniki Pękania, Członkiem Komisji Budowy Maszyn i Mechaniki oraz Komisji Nauki o Materiałach Oddziału PAN we Wrocławiu i Zespołu Zmęczenia Materiałów i Konstrukcji Komitetu Budowy Maszyn PAN. Jest autorem ponad 100 publikacji krajowych i zagranicznych, w tym dwóch monografii: „Zmęczenie cieplne metali i elementów konstrukcji” (1981), „Analiza procesu zniszczenia podczas zmęczenia cieplnego metali” (1986) i jednego podręcznika akademickiego: „Wytrzymałość materiałów” (1996). Wypromował czterech doktorów.

W związku z podjęciem nowego kierunku badań z zakresu wytrzymałości biomechanicznej nawiązał wiele kontaktów z przedstawicielami medycyny wrocławskiej i aranżował wspólne tematy badawcze.

Kierował modernizacją studenckiego laboratorium z wytrzymałości materiałów – starając się o utrzymanie go na wysokim poziomie.

Z pewnością do osiągnięć zaliczyć należy skupienie wokół siebie dużej grupy ludzi z Nim współpracujących. Starał się zapewnić im przyzwoity warsztat pracy – myślał ciągle jak można odnowić wyposażenie Laboratorium Wytrzymałościowego, którym kierował. To właśnie Jego zasługą było uzyskanie środków na zakup nowoczesnych maszyn wytrzymałościowych, które są obecnie chlubą Laboratorium.

Sporym nakładem pracy doprowadził do uznania tego Laboratorium przez Urząd Dozoru Technicznego. Świadczenia uznania nie mógł już odebrać osobiście – choroba przypuściła końcowy atak.

Na ręce Małżonki - Pani Profesor Danuty Żuchowskiej składam wyrazy współczucia dla całej Rodziny Profesora Żuchowskiego.

Cześć Jego pamięci.

M. Szata

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

POŚLIZG NIEKONTROLOWANY

Cały ubiegły rok akademicki upłynął pod znakiem działań podejmowanych celem opracowania ostatecznej formuły nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Warto przypomnieć, że jesienią ubiegłego roku zespół prof. Jerzego Osiewskiego, powołany jeszcze przez ministra Jerzego Wiatra, kończył już prace nad założeniami do tej ustawy, a nowy minister Mirosław Handke deklarował publicznie, że projekt nowej ustawy przedłożony zostanie na obrady Prezydium Rządu najdalej w ciągu roku.

Wyniki prac zespołu prof. Osiewskiego ukazały się w postaci tzw. „żółtych książeczek”, z których pierwszą zaczęto rozpowszechniać już we wrześniu 1977 r., a druga ukazała się w lutym roku następnego. Jak należało oczekiwać, obie książeczki wzbudziły wiele emocji i wywołały znaczny rezonans w środowisku akademickim. Całość opracowania przyjęto jednak dość przychylnie zarzucając jedynie autorom pewien konserwyzm w proponowanych rozwiązaniach oraz brak wizji rozwoju szkolnictwa wyższego w nieco dalszej perspektywie.

Wkrótce też powstał nowy zespół, tym razem pod patronatem Konferencji Rektorów Autonomicznych Szkół Polskich (w skr. KRASP), kierowany przez przewodniczącego tej Konferencji – prof. Jerzego Woźnickiego. Wyniki prac tego zespołu opublikowano wczesną wiosną bieżącego roku w formie obszernego opracowania. Zawierało ono szereg propozycji: bądź uzupełniających, bądź też alternatywnych do założeń zawartych w obu „żółtych książeczkach”. Wówczas też minister Handke powołał dwuosobowy zespół autorski, którego zadaniem miało być przygotowanie projektu ustawy z uwzględnieniem założeń zawartych w dotychczasowych opracowaniach, wyników przeprowadzonych konsultacji środowiskowych i osobistych poglądów Ministra. W skład tego zespołu weszli prawnicy: prof. Michał Seweryński z Uniwersytetu Łódzkiego oraz prof. Jan Wojtyła z Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Projekt ustawy miał być przygotowany do czerwca br., aby po kolejnych konsultacjach i wniesionych poprawkach trafić wczesną jesienią na obrady Prezydium Rządu.

Autorzy wywiązali się z narzuconych im terminów, jednakże Minister, przed rozpowszechnieniem projektu, przesłał go do kilku wybranych przez siebie opiniodawców. Opinie okazały się tak miazdzące, że Minister nie zdecydował się na rozpoczęcie konsultacji środowiskowych i powołał nowy zespół o nieznanym bliżej składzie. Kierujący tym zespołem wiceminister Jerzy Zdrada, na pytanie o losy projektu ustawy, oświadczył ostatnio, że czeka aż profesorowie Seweryński i Wojtyła poprawią swój projekt, przy czym z całą pewnością nie nastąpi to wcześniej niż w pierwszym kwartale przyszłego roku. Nie wyjaśnił jednak jak wyobraża sobie dalszy tok prac nad ustawą i można stąd domniemywać, że prace te weszły w fazę klasycznego poślizgu niekontrolowanego.

RÓWNAJ W DÓŁ

Otuchą napawa fakt, że sprawy szkolnictwa wyższego znajdują się nieustannie w centrum uwagi naszego parlamentu. Ostatnio, grupa posłów specjalizujących się w problematyce szkolnictwa wyższego, z Michałem Tomaszem Kamińskim, Stefanem Niesiołowskim, Marianem Piłką, Zdzisławem Pupą i Andrzejem Szkaradkiem na czele, wystąpiła z projektem ustawy zmieniającej ustawę z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych. Proponowane w projekcie zmiany dotyczą jednej tylko kwestii. Chodzi mianowicie o to, aby zawarte w art. 5 ust. 3 ustawy zdanie: „Plan studiów wieczorowych i zaocznych przewiduje nie mniej niż 80% godzin zajęć dydaktycznych planowanych dla studiów dziennych”, zastąpić zdaniem: „Plan studiów wieczorowych przewiduje nie mniej niż 70%, a studiów zaocznych nie mniej niż 50% godzin zajęć dydaktycznych planowanych dla studiów dziennych”.

Obszerne uzasadnienie proponowanej zmiany ustawy sprowadzić można do trzech punktów. Wg autorów projektu ustawy: w okresie 3 lat studiów zaocznych nie sposób zrealizować całości obciążeń dydak-

tycznych wynikających z obowiązującej dotychczas ustawy, przeciążenie obowiązkowymi zajęciami powoduje, że studenci z reguły przeciągają okres studiów, co wobec powszechnie płatnych studiów zaocznych dodatkowo obciąża ich budżet i wreszcie zapis ustawy nie znajduje swojego odpowiednika w ustawie dotyczącej szkół akademickich, w związku z czym te ostatnie mogą znacznie skrócić czas studiów zaocznych naruszając w sposób nieuzasadniony zasadę równoważności studiów licencyjnych w obu typach szkół.

Rada Główna nie podzieliła tych poglądów i zaopiniowała negatywnie projekt ustawy. Wg Rady Główniej, zasadę równoważności odnieść należy przede wszystkim do wydawanych dyplomów, które są identyczne niezależnie od trybu odbytych studiów. Stąd też programy studiów w przypadku wszystkich form kształcenia powinny być podobne, a pogląd, iż część programu może zostać przyswojona w trybie pracy własnej, nie znajduje potwierdzenia w dotychczasowej praktyce. Wynika to między innymi z bilansu czasu studenta obciążonego dodatkowo pracą zawodową. Jedynym rozsądnym rozwiązaniem byłoby więc odpowiednie wydłużenie czasu studiów zaocznych powyżej 6 semestrów z zachowaniem obowiązującego dotychczas zapisu ustawy. Przedłużenie planowanego okresu studiów zwiększy bowiem obciążenie budżetów studenckich dokładnie o tyle, o ile zwiększa je teraz przeciąganie terminów zaliczeń, spowodowane nadmierną koncentracją zajęć. Odpłatność za studia zaoczne wprowadzona została zresztą przez szkoły wyższe jedynie dlatego, że w uchwalanych corocznie budżetach nie zapewniano odpowiednich środków na potrzeby szkolnictwa wyższego. Dziwić musi też fakt, że posłowie nie domagają się zwiększenia liczby godzin na zaocznych studiach licencyjnych, prowadzonych w szkołach akademickich celem podniesienia poziomu kształcenia w tych szkołach, a na odwrót zmierzają w swoim projekcie do obniżenia poziomu nowo tworzących szkół zawodowych.

Przyznać trzeba, że ustawa o wyższych szkołach zawodowych jest wyjątkowym „knotem legislacyjnym”, na co Rada Główna zwracała wielokrotnie uwagę już w fazie jej przygotowywania. Nie wiadomo na przykład, co oznacza pojęcie „kierunek i/lub specjalność zawodowa”, ani kto i na jakiej zasadzie ustala nazwy tych, jak można domniemywać, profili kształcenia zawodowego. Wiadomo już natomiast, że nie da się w pełnej zgodności z ustawą opracować sensownego statutu uczelni zawodowej. Problemy te nie niepokoją jednak posłów i wydają się bez znaczenia wobec wagi jaką, ich zdaniem, przypisać należy konieczności ograniczenia obciążeń dydaktycznych na studiach zaocznych.

I TY BĘDZIESZ EMERYTEM

Emeryci i renciści stanowią w naszym, starzejącym się społeczeństwie znaczącą i wciąż rosnącą ilościowo grupę ludności. Z punktu widzenia interesu Państwa, a także interesu ogólnospołecznego, grupa ta jest mało perspektywiczna i obciąża w coraz większym stopniu tą część społeczeństwa, która w niemającym trudzie wytwarza dochód narodowy. Na szczęście, dzięki przeprowadzonym w ostatnich latach reformom systemu emerytalnego, ograniczono emerytom i rencistom możliwości uzyskiwania nadmiernych zarobków ograniczając skutecznie wysokość przyznawanych rent i emerytur oraz stwarzając mechanizm umożliwiający cofnięcie przyznanych już świadczeń w przypadku uzyskiwania dodatkowych przychodów z tytułu wykonywanej pracy. Przez czyste przeoczenie mechanizm ten nie działał jednak w przypadkach gdy przychody te nie były objęte obowiązkiem odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

Sprytni emeryci nagminnie wykorzystywali to niedopatrzenie zawierając umowy o dzieło na pisanie książek i artykułów, wykonywanie ekspertyz, opracowywanie opinii i recenzji, przyjmowanie zaproszeń do wygłoszenia referatów bądź wykładów, przeprowadzanie konsultacji itp. Nie ograniczali się przy tym do prowadzenia tej działalności na terenie kraju lecz bez skrupułów wykorzystywali do czerpania dochodów kontakty zagraniczne, nawiązane jeszcze często w okresie swej dawnej aktywności zawodowej. Projekt nowej ustawy o emeryturach i

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidujący skuteczne ukroczenie tych nieodpowiedzialnych i naruszających sprawiedliwość społeczną praktyk przedłożono do zaopiniowania Radzie Głównej.

W dniu 21 października br. Prezydium Rady Głównej, po zapoznaniu się z projektem ustawy, wyraziło swoją opinię w formie stanowiska o numerze porządkowym 37/98. Ku wielkiemu zapewne zaskoczeniu autorów projektu ustawy w stanowisku tym stwierdza się m.in.: „Zdecydowany sprzeciw budzą ust. 2 i 4 art. 102 umożliwiające zawieszanie prawa do emerytury w razie osiągnięcia przychodów ze źródeł takich jak incydentalnie zawierane umowy o dzieło lub zlecenia nie stanowiące stałego źródła dochodu. Proponowane ograniczenia uderzają szczególnie w ludzi nauki, twórców i wysokiej klasy specjalistów publikujących w prasie fachowej oraz opracowujących opinie i ekspertyzy na zlecenie m.in. instytucji publicznych, w tym sądów i innych organów orzekających. Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego pragnie podkreślić, że możliwie efektywne wykorzystanie wysoko-kwalifikowanej kadry jest jednym z podstawowych warunków utrzymania tempa rozwoju społecznego (edukacja) i gospodarczego kraju”.

Stanowisku takiemu trudno się jednak dziwić. Większość członków Prezydium Rady Głównej jest przecież w wieku przedemerytalnym.

KŁĘSKA URODZAJU

W okresie dwóch zaledwie miesięcy letnich: lipca i sierpnia Minister Edukacji Narodowej utworzył 18 nowych, wyższych szkół zawodowych, w tym 9 szkół niepaństwowych. Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe powstały w Tarnowie, Koninie, Legnicy, Nowym Sączu, Elblągu, Jeleniej Górze, Jarosławiu, Gorzowie Wielkopolskim i Sulechowie. Szkoła jeleniogórska nosi nazwę „Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze” i zamierza uruchomić kształcenie w specjalnościach: „język polski”, „pedagogika opiekuńcza z wychowaniem fizycznym” oraz „elektrotechnika i telekomunikacja”. Rektorem tej świetnie zapowiadającej się uczelni został utalentowany organizator i wybitny uczony Politechniki Wrocławskiej – prof. Tomasz Winnicki, specjalizujący się w problematyce szeroko rozumianej ochrony środowiska.

Oprócz wymienionych wyżej uczelni państwowych zezwolono również na utworzenie: Wyższej Szkoły Zawodowej Handlu i Rachunkowości w Poznaniu, Wyższej Szkoły Ekonomii Stosowanej i Handlu Zagranicznego w Radomiu, Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamojskiego w Zamościu, Wyższej Szkoły Marketingu i Zarządzania w Kutnie, Wyższej Szkoły Biznesu w Radomiu, Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie oraz Wyższych Szkół Bankowych we Wrocławiu, Toruniu i Gdańsku. Tym samym, licząc od dnia wejścia w życie ustawy o szkolnictwie wyższym, tj. od 27 września 1990 r., utworzono w Polsce 146 wyższych szkół niepaństwowych, z których 21 ma uprawnienia do prowadzenia studiów magisterskich, nadane przez kolejnych Ministrów Edukacji Narodowej często wbrew opinii Rady Głównej.

Ogromny wzrost liczby wyższych szkół niepaństwowych oraz powstawanie w ostatnim czasie państwowych, wyższych szkół zawodowych powoduje, że szkoły utworzone wiele lat wcześniej, a posiadające już określony dorobek i pewną tradycję, chciałyby wyróżnić się zmieniając dotychczasową nazwę szkoły wyższej na akademię, politechnikę, czy może najlepiej na uniwersytet. Uchwały Rady Głównej określające warunki używania takich nazw stwarzają pewne hamulce tym tendencjom.

Ostatnio jednak Rada Główna zaopiniowała pozytywnie projekty ustaw o zmianie nazwy Wyższej Szkoły Pedagogiczno-Rolniczej w Siedlcach na Podlaską Akademię Pedagogiczno-Rolniczą oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie na Akademię Pedagogiczną im. Komisji Edukacji Narodowej w tym mieście. Obie szkoły spełniały bowiem z nadmiarem wymagania określone w stosownej uchwale Rady Głównej, a Wyższa Szkoła Pedagogiczna z Krakowa mogłaby nawet ubiegać się o przekształcenie w uniwersytet.

NISKIE INTRYGI

Na przełomie września i października br. w prasie krajowej pojawiły się doniesienia o wydarzeniach w Nisku. To niewielkie miasto, położone w dawnym województwie tarnobrzeskim, stało się powszechnie znane dzięki swojej uczelni, a ściślej mówiąc dzięki wydarzeniom jakie się na tej uczelni rozegrały. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Nisku utworzona została w kwietniu 1997 r. na podstawie decyzji ówczesnego ministra Jerzego Wiatra, podjętej wbrew negatywnym opiniom Rady Głównej, wyrażonym w odniesieniu do dwóch kolejno składanych wniosków i zawartym w uchwałach Nr 347/96 z dnia 28 listopada 1996 r. oraz Nr 31/97 z dnia 20 marca 1997 r. W obu przypadkach negatywne opinie uzasadniane były niewłaściwym doborem specjalności przewidzianych do zatrudnienia nauczycieli akademickich oraz szczupłą bazą, a w szczególności brakiem dostępu do odpowiednio wyposażonej biblioteki.

Żołycielem szkoły jest spółka z o.o. o nazwie „Druktur”, która wcześniej już uzyskała zgodę na utworzenie podobnej uczelni wyższej w Warszawie oraz prowadzi kilka szkół policealnych. Ministerstwo Edukacji Narodowej zatwierdziło na okres 1 roku tymczasowy Statut nowej szkoły, a prezes spółki powołał na ten okres rektora rezerwując równocześnie sobie stanowisko kanclerza. Księgowość szkoły prowadzona była w Warszawie i tam też wpływały wszelkie przychody pochodzące z działalności szkoły.

Szybko minął rok wyteżonej pracy pedagogicznej i harmonijnej współpracy całego zespołu. Ani się też prezes spółki, a zarazem kanclerz szkoły, obejrzał jak upłynął również okres ważności statutu i kadencja powołanego rektora. Urzędujący na miejscu prorektor szkoły uznał, iż przeoczenie to stwarza niepowtarzalną okazję dokonania skutecznego przewrotu. W okresie urlopowym zwołał nadzwyczajne posiedzenie senatu, nakłonił ten organ do powierzenia mu obowiązków rektora i odwołania dotychczasowego kanclerza, a następnie, korzystając z posiadanych uprawnień, otworzył w miejscowym oddziale banku konto, na którym zaczął gromadzić wpływy pochodzące z czesnego. Do Warszawy przestały wpływać pieniądze, a to nie mogło już ujść uwadze pana prezesa a cała sprawa szybko się wydała. Prezes spółki, a zarazem kanclerz szkoły, działał teraz błyskawicznie i zdecydowanie. Zebrał zatrudnionych w spółce ochroniarzy, wyruszył do Niska, zdobył szturmem zamknięte budynki szkoły i położył kres puczowi zwalniając z pracy wszystkich rebeliantów i przywracając władzę prawowitemu rektorowi. Rebelianci nie dali jednak za wygraną. Wciągnęli do rozgrywki studentów i w Nisku rozpoczęły się manifestacje pod hasłem „Warszawiacy do Warszawy”. Przy okazji poszły w ruch jajka i inne, typowe w takich przypadkach akcesoria. Równocześnie, obie strony nękały Ministerstwo Edukacji Narodowej pismami domagając się rozstrzygnięcia sporu na swoją korzyść. Zniecierpliwiony Minister, zdopingowany zapewne także tonem doniesień prasowych, podjął ostatnio męską, a zarazem bezprecedensową decyzję i rozwiązał szkołę.

Członkowie Rady Głównej przyjęli z aprobatą decyzję Ministra o rozwiązaniu szkoły, a biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące jej utworzeniu mogliby zapewne mieć powody do pewnej satysfakcji. I pewnie by mieli gdyby nie świadomość, że kilkuset studentów szkoły będzie teraz musiało zapłacić za swoją łatwowierność i niefrasobliwość innych.

NASZ CZŁOWIEK W KAWSZ

Minister Edukacji Narodowej przedstawił Radzie Głównej do zaopiniowania listę osób, które uzupełnić mają skład Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego. Uzupełnienie to było konieczne w związku z utworzeniem pierwszych szkół zawodowych oraz rezygnacją kilku dotychczasowych członków tej Komisji. Wśród zgłoszonych przez ministerstwo kandydatów znalazł się znany w środowisku wrocławskim profesor Politechniki Wrocławskiej – Janusz Pawlikowski. Rada Główna zaaprobowała wszystkie przedstawione kandydatury.

Ułankowy kwantowy efekt Halla

Nagroda Nobla 1998 – fizyka

Sukcesy teorii Laughlina, a następnie złożonych fermionów prowadzą nas w świat fizyki układów dwuwymiarowych, który zaskakuje nieoczekiwany-
mi możliwościami.

Tegoroczna Nagroda Nobla z fizyki została przyznana trójce naukowców: D.C.Tsui, H.L.Störmerowi i R.B.Laughlinowi za odkrycie (dwóm pierwszym) i za opisanie (trzeciemu) tzw. ułankowego kwantowego efektu Halla. Nagrodę Nobla z kwantowego efektu Halla przyznano już wcześniej – K. von Klitzingowi (1985) za odkrycie całkowitego kwantowego efektu Halla. Czym się różnią te efekty, albo na czym polega zasadnicza nowość w ułankowym efekcie, że przyznano drugą nagrodę? Różnica jest zasadnicza: o ile efekt całkowity wyjaśnić można było w oparciu o znane podstawy fizyczne, o tyle efekt ułankowy wprowadził nas w zupełnie nieznaną świat fizyki układów dwuwymiarowych. Pytanie podstawowe: czy w ogóle może istnieć kwantowy układ dwuwymiarowy? – Odpowiedź eksperymentalna jest twierdząca.

Jeśli budować mechanikę kwantową dla układów dwuwymiarowych, to okazuje się nieść ona nowe, nieznanne możliwości. W szczególności statystyka kwantowa jaka może się realizować w dwóch wymiarach jest bogatsza (w trzech wymiarach przestrzennych mamy dwie możliwości: fermiony i bozony, w dwóch wymiarach mogą się realizować cząstki o egzotycznej statystyce zwane anyonami). Idea Laughlina, która posłużyła mu do opisanie ułankowego kwantowego efektu Halla, zawiera się w postaci jego funkcji falowej, która jest nową realizacją statystyki fermionowej (funkcja zmienia znak przy przestawieniu dwóch cząstek, ale faza powstała przy zamianie jest nieparzystą wielokrotnością π) – takie cząstki nazywamy dziś złożonymi fermionami.

W skrócie, efekt eksperymentalny dla całkowitego kwantowego efektu Halla wiąże się ze strukturą poziomów energetycznych dwuwymiarowego gazu elektronów w polu magnetycznym – zwanych poziomami Landaua. Zmiana wypełnienia poziomów Landaua przy zmianie pola magnetycznego wiąże się z efektami oscylacji wielkości makroskopowych np. przewodnictwa (tzw. efekt Szubnikowa-de Haasa).

W obszarze ułankowego kwantowego efektu Halla, wypełniony (w części) jest tylko najniższy poziom Landaua i nie można oczekiwać już podobnych oscylacji. Tymczasem, zupełnie podobny efekt jak dla całkowitych wypełnień poziomów Landaua zaobserwowano dla częściowego wypełnienia najniższego poziomu.

Jakościowe wyjaśnienie i zrozumienie efektu ułankowego przyszło z rozważań symetrii funkcji Laughlina.

Złożone fermiony można zrealizować poprzez „doczepienie” do elektronów parzystej wielokrotności (najmniej dwa) kwantu strumienia pola magnetycznego (hc/e). Taka operacja nie zmienia statystyki cząstek, nadal są fermionami. Okazuje się jednak, że fikcyjne strumienie pola mogą przybrać całkiem realne kształty.

W 1993 roku zaproponowano i zaobserwowano (także przy udziale Tsui i Störmera) istnienie stanu „metalicznego” dla wypełnienia $1/2$ najniższego poziomu Landaua (jest to tzw. metal Halla). Dla wypełnienia $1/2$ na jedną cząstkę przypadają dokładnie dwa kwanty strumienia zewnętrznego pola magnetycznego. Jeśli przejść do opisu złożonych fermionów, to pole zewnętrzne dokładnie likwidowane jest przez uśrednione pole złożonych fermionów. I rzeczywiście, eksperyment pokazał, że układ dla wypełnienia $1/2$ (odpowiada to gigantycznym polom magnetycznym – rzędu 20T, czyli prawie na granicy dzisiejszych możliwości technologicznych) zachowuje się

tak, jakby pola magnetycznego w ogóle nie było. Rzuca to nowe światło na naturę pola magnetycznego i na jego oddziaływanie z materią. Badając układ dla innych wypełnień stwierdza się, że złożone fermiony reagują na pole, które jest różnicą między polem rzeczywistym a polem dla wypełnienia $1/2$. W takim polu efektywnym ułankowy efekt Halla może być znakomicie wytłumaczony w kategoriach efektu całkowitego ale dla pola efektywnego.

Teoria złożonych fermionów i prace eksperymentalne w obszarze ułankowego kwantowego efektu Halla są nadal rozwijane – przykładem mogą być eksperymenty dla dwóch warstw złożonych fermionów, lub propozycja stanu „nadprzewodzącego” złożonych fermionów dla wypełnienia $5/2$.

Sukces teorii Laughlina, a następnie złożonych fermionów prowadzą nas w świat fizyki układów dwuwymiarowych, który zaskakuje nieoczekiwany-
mi możliwościami.

Należy dodać, że znakomity wkład w rozumienie ułankowego kwantowego efektu Halla wnieśli, obok trzech noblistów, także: F. D.M.Haldane (teorie hierarchiczne, nowa definicja statystyki ułankowej), B.I.Halperin (fizyka kwazicząstek Laughlina, współautor pracy proponującej metal Halla), J.K.Jain (uogólnił funkcję Laughlina, twórca nazwy "złożone fermiony"), R.L.Willet (pierwszy eksperyment dla metalu Halla), J.P.Eisenstein (eksperymenty dla wypełnienia $5/2$), N. Read (wkład w zrozumienie stanu metalicznego) i wielu innych.

Z osiągnięć grupy

(tematyką złożonych fermionów i anyonów zajmuje się od kilku lat grupa w składzie: prof. L.Jacak, dr P.Sitko, mgr. K. Wiczorek):

– skonstruowanie teorii nadprzewodnictwa anyonowego w niezerowych temperaturach

– pierwsze prace z tematyki złożonych fermionów z 1994, w szczególności dla metalu Halla (prace te należą do pierwszych z tej tematyki, na początku używaliśmy nazwy *superfermiony*, co bardzo oburzyło J.K.Jaina)

– monografia „Anyony i złożone fermiony” (Jacak, Sitko, Wiczorek, Oficyna Wyd. P.Wr. 1995)

– współpraca z prof. J.Quinnem (z Uniwersytetu w Tennessee), która zaowocowała serią prac opublikowanych w najlepszych czasopismach amerykańskich

– próba pierwszego formalnego opisu złożonych fermionów w języku grup homotopii (praca doktorska mgr. K.Wieczorka)

dr Piotr Sitko
Instytut Fizyki PWr

Warto przypomnieć, że praca doktorska dr Piotra Sitki (1995 r.) z zakresu teorii złożonych fermionów uznana została za najlepszą w Polsce pracę doktorską z fizyki w latach 1995-97 i wyróżniona została specjalną nagrodą Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

Z anegdot

• Kiedy jeszcze jako studenci byliśmy w 1991 roku na konferencji w Trieście, Laughlin, wówczas gorący orędownik nadprzewodnictwa anyonowego, proponował całej sali zakład, że ono istnieje. (Niestety, nikt go nie przyjął, mój kolega żałuje tego do dziś).

• W czasie Zjazdu Fizyków Polskich, który odbył się na Politechnice Wrocławskiej w 1995 r., gościł także prof. Klitzing. Prof. Jacak zapytał go, czy nie uważa, że Tsui, Störmer i Laughlin powinni otrzymać nagrodę Nobla.

Prof. Klitzing odpowiedział, że zgadza się absolutnie, choć nie w tym roku, bo właśnie wyłoniono, także przy jego udziale, kandydata – nie mógł jednak zdradzić jego nazwiska przed oficjalnym ogłoszeniem.

P.S.

*Zastosowania komputerów w chemii***Nagroda Nobla 1998 – chemia**

John A. Pople

Tegoroczną nagrodę Nobla z dziedziny chemii uzyskali dwaj Europejczycy osiedleni w Stanach Zjednoczonych: prof. John A. Pople oraz Prof. Walter Kohn, którzy w dużym stopniu przyczynili się do rozwoju i popularyzacji metod chemii obliczeniowej – informatyki chemicznej (computational chemistry), znajdujących obecnie wiele praktycznych zastosowań w innych dziedzinach nauk chemicznych, materiałowych i biologicznych.

Prof. Pople jest kolejnym noblistą z dziedziny chemii wywodzącym się z grona matematyków (doktorat w Cambridge w 1951 r.). Poprzednim był goszczący niedawno w Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej amerykański krystalograf prof. Hauptman (Pryzmat nr 65, str. 7, 1996). Już w roku 1929 twórca fizyki kwantowej P.A. M. Dirac stwierdził, że w równaniach mechaniki kwantowej zawarty jest opis całej wiedzy chemicznej, ale ponieważ są one zbyt złożone, niemożliwe jest ich rozwiązanie. Pojawienie się komputerów nie od razu poprawiło sytuację, ponieważ konieczne stało się opracowanie wydajnych metod obliczeniowych i oprogramowania. Właśnie w tym zakresie największe są zasługi prof. Pople'a, który z kilkoma pokoleniami doktorantów od lat sześćdziesiątych rozwijał kwantowo-chemiczne metody obliczeniowe i system oprogramowania GAUSSIAN będący obecnie najczęściej używanym programem w akademickich centrach superkomputerowych na świecie. Warto wiedzieć, że we Wrocławskim Centrum Sieciowo-Su-

perkomputerowym użytkownicy tego programu konsumują ponad 90% dostępnych mocy obliczeniowych! Ponieważ zapotrzebowanie na moc obliczeniową wśród chemików jest znacznie większe, wrocławscy użytkownicy Gaussiana wykorzystują też dużą część zasobów Centrów Superkomputerowych w Poznaniu i Warszawie. O stopniu złożoności tego oprogramowania świadczy następujące porównanie: od roku 1980, gdy uruchamiałem w Centrum Obliczeniowym Politechniki na EMC RIAD 32 pierwszą wersję programu GAUSSIAN 70, jego rozmiary wynoszące ok. 13.000 linii kodu źródłowego w języku Fortran zwiększyły się obecnie do ponad 200.000 linii! Wychowankowie Profesora Popla założyli kilka niezwykle prosperujących firm softwarowych (Gaussian Inc., Wavefunction Inc., Hyperchem, Q-Chem), których obroty wielokrotnie przewyższają kwotę przyznawaną laureatom nagrody Nobla. Warto dodać, że jedną z pierwszych adaptacji GAUSSIANA do systemu Linux dokonał dr K. Strasburger z I-30, dzięki czemu stało się możliwe wejście systemu „pod strzechy” na IBM PC. Kilku pracowników Politechniki miało okazję współpracować z Prof. Poplem (dr A. Sawaryn) i jego uczniem Dr P.C. Hariharanem (dr hab. S. Roszak i niżej podpisany), czego efektem jest ponad 25 wspólnych publikacji. Warto dodać, że w przyszłym roku gościem Politechniki będzie jeden z najmłodszych, ale też najbardziej uznanych (ponad 3000 cytowań w SCI!) wychowanków Szkoły Pople'a, Prof. Martin Head-Gordon z University of California at Berkeley. W ramach międzynarodowych warsztatów (New Trends in Computational Methods for Large Molecular Systems) wspomaganych przez polsko-amerykańską fundację im. Skłodowskiej-Curie przedstawi on swoje przełomowe prace nad liniowo skalowanymi algorytmami, które mają szansę kolejnego zrewolucjonizowania tej dziedziny. Doceniła to ostatnio fundacja Packarda przyznając Prof. Head-Gordonowi kwotę równą połowie nagrody Nobla.

Z kolei drugi tegoroczny laureat – prof. Kohn (doktorat z fizyki uzyskany w Harvard University) wniósł duży wkład w rozwój teorii funkcjonałów gęstości DFT umożliwiającej prowadzenie obliczeń dla bardzo dużych układów molekularnych o potencjalnym znaczeniu praktycznym w biotechnologii lub inżynierii materiałowej. Mogą to być nawet całe enzymy zawierające kilkaset atomów. Należy dodać, że jedno z pierwszych obliczeń dla tak dużych cząsteczek metodą DFT wykonał polski chemik teoretyk pracujący w USA (Cray Research, Molecular Simulations Inc.) dr Jan Andzelm wywodzący się z renomowanej Pracowni Chemii Kwantowej prof. Kołosa na Uniwersytecie Warszawskim (Pryzmat nr 74, str. 9, 1996). Istotny wkład w rozwój DFT wnieśli także inni polscy teoretycy: prof. R. Nalewajski z UJ, prof. J. Ciosłowski z Florida Supercomputer Center i prof. L. Komorowski z Politechniki Wrocławskiej.

Dzięki burzliwemu postępowi w rozwoju nowych metod chemii obliczeniowej możliwe stało się dzisiaj przewidywanie struktury i własności cząsteczek chemicznych na drodze całkowicie teoretycznej, uzupełniające lub wręcz zastępujące wyniki doświadczalne. Popularne zastosowania tych technik obejmują projektowanie nowych leków, materiałów molekularnych, a nawet identyfikowanie składu materii międzygwiazdnej. Kilka zespołów naukowych z I-5, I-30 i I-27 intensywnie wykorzystujących opisane metody zamówiło właśnie najnowszą wersję programu GAUSSIAN 98, którą dysponować będzie pionier zastosowań chemii kwantowej na polskich uczelniach technicznych – prof. H. Chojnacki z I-30. Oprogramowanie to wykorzystywane jest również przez studentów pierwszej w kraju interdyscyplinarnej specjalizacji Informatyka Chemiczna uruchomionej na Politechnice Wrocławskiej w 1994 r. Ostatnio podobną specjalizację wprowadził wzorem Politechniki również Uniwersytet Wrocławski.

NOWO MIANOWANI PROFESOROWIE Z POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Profesor nauk technicznych
dr hab. inż.

ANTONI BIEGUS



Postanowieniem z dnia 22 października 1998 roku Prezydent RP nadał tytuł naukowy profesora nauk technicznych dr hab. inż. Antoniemu Biegusowi.

Profesor Antoni Biegus urodził się w 1947 roku. Do szkoły podstawowej oraz liceum ogólnokształcącego uczęszczał w Przemyślu. W 1966 roku podjął studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej we Wrocławiu, które ukończył w 1971 r. jako magister inżynier budownictwa lądowego. Następnie podjął pracę w Instytucie Budownictwa PWr w Zakładzie Konstrukcji Metalowych, gdzie pracuje do chwili obecnej.

W 1976 r. prof. Antoni Biegus obronił pracę doktorską pt. „*Stan graniczny struktury przestrzennej z warunku zniszczenia pełnościennej warstwy zewnętrznej*”, w 1984 r. złożył przed Radą Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego PWr kolokwium habilitacyjne na podstawie rozprawy pt. „*Nośność graniczna ściskanych blach fałdowych*”.

W 1985 r. prof. Antoni Biegus został powołany na stanowisko docenta, a w 1992 r. na stanowisko profesora nadzwyczajnego PWr.

W 1978 r. był na stażu naukowym na Politechnice Budapeszteńskiej.

Projektowe uprawnienia budowlane prof. Antoni Biegus uzyskał 1983 r. Od tego czasu jest rzeczoznawcą budowlanym Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, zaś od 1992 r. – rzeczoznawcą budowlanym z listy Wojewody UW - Wrocław upoważnionym do wykonywania ekspertyz na terenie całego kraju.

W ciągu 28-letniej pracy na uczelni prof. Antoni Biegus opublikował ponad 80 prac naukowych, w tym 32 indywidualne. Na dorobek ten składa się między innymi 5 książek (w tym 4 autorskie), 8 artykułów w czasopiśmie Polskiej Akademii Nauk, 24 artykuły w

czasopiśmie naukowo-technicznych, 8 referatów na konferencjach zagranicznych, 34 referaty na krajowych konferencjach, 3 patenty. Ponadto napisał ponad 120 prac o charakterze naukowo-badawczym, projektowym, wdrożeniowym i ekspertyzowym dla potrzeb przemysłu.

Większość prac prof. Antoniego Biegusa dotyczy teorii i projektowania metalowych konstrukcji budowlanych. Głównymi dziedzinami jego zainteresowań naukowych są: stany graniczne przestrzennych konstrukcji prętowych, stateczność i zginanie drugiego rzędu prętów i płyt, nośność graniczna oraz przystosowanie konstrukcji do zmiennych obciążeń, losowa nośność graniczna systemów konstrukcyjnych, a także nośność graniczna konstrukcji cienkościennych w złożonych stanach obciążenia.

W 1997 roku prof. Antoni Biegus opublikował w Wydawnictwie Naukowym PWN dwie autorskie książki: „*Nośność graniczna stalowych konstrukcji prętowych*” oraz „*Połączenia śrubowe*” dotyczące teorii projektowania stalowych konstrukcji budowlanych. Wysokie walory naukowe i dydaktyczne tych książek zostały nagrodzone Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej.

Zarówno wyniki Jego badań naukowych jak i inne rozwiązania inżynierskie znalazły szerokie zastosowanie w praktyce (około 50 opracowań naukowych i rozwiązań konstrukcyjnych zostało wdrożonych przynosząc niejednokrotnie znaczne efekty ekonomiczne). Za wkład do rozwoju techniki budowlanej prof. Antoniego Biegusa należy uznać opracowanie konstrukcji systemów przekryć strukturalnych o dużych rozpiętościach: czterospadowych oraz o spadkach przekątnych (opatentowane), systemu niekonwencjonalnych (opatentowanych) dźwigarów płytowo-prętowych, zaprojektowanie zrealizowanych prototypowych przekryć strukturalnych, a także opracowanie konstrukcji śrubowych połączeń tłoczących (umożliwiających przekazywanie dużych skoncentrowanych obciążeń skupionych na cienkie blachy metalowe).

Prof. A. Biegus jest członkiem Sekcji Konstrukcji Metalowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN oraz Komisji Budownictwa i Mechaniki PAN we Wrocławiu.

Jego działalność dydaktyczna związana jest z Wydziałem Budownictwa Lądowego i Wodnego, gdzie prowadzi wykłady z *Konstrukcji metalowych* oraz *Niezawodności i stanów granicznych*. Opracowany przez Niego podręcznik *Podstawy probabilistycznej analizy bezpieczeństwa konstrukcji* jest praktycznie pierwszym konsekwentnym przedstawionym na piśmie wprowadzeniem do dydaktyki stanu wiedzy na temat niezawodności budowli.

W latach 1987-1991 prof. Antoni Biegus pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Budownictwa PWr do spraw Dydaktyki, przyczyniając się do istotnego usprawnienia nauczania, a w latach 1988-1990 pełnił funkcję kierownika Studium Podyplomowego w Instytucie Budownictwa PWr.

Za swą działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną prof. Antoni Biegus otrzymał dwie nagrody Ministra Budownictwa, Nagrodę Ministra Edukacji, 12 nagród JM Rektora Politechniki Wrocławskiej, 6 nagród Dziekana Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego PWr oraz 6 nagród Dyrektora Instytutu Budownictwa PWr. Jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką Politechniki Wrocławskiej.

Prof. Antoni Biegus jest znawcą i kolekcjonerem starych zegarów. Wiele czasu poświęca przywracaniu pierwotnego stanu technicznego antycznych czasomierzy. Potrafi zarówno naprawić stare, uszkodzone mechanizmy jak i rekonstruować brakujące lub zniszczone części obudowy zegarów. □

Śpiewa „Consonanza”

Znany na Politechnice Wrocławskiej chór „Consonanza” działa od 1973 roku. Powstał jako Chór Kameralny PWr „Wrocławscy Madrygaliści”. Kontynuuje stuletnią tradycję chórów studenckich na Politechnice Wrocławskiej i Lwowskiej.

Na Politechnice Wrocławskiej pierwszy chór powstał już w 1946 r., a jego założyciele – prof. Andrzej Kordecki i prof. Mieczysław Zachara – nawiązywali do swoich doświadczeń z Lwowskiego Chóru Technicznego. Założony przez nich zespół w ciągu prawie ćwierćwiecza swego istnienia dał podwaliny m.in. pod Chór Mieszany Koła Medyków, Akademicki Chór Uniwersytecki i Akademicki Chór Górniczy (obecnie znany jako Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej).

W 1972 r. z pierwotnego chóru, który obchodził właśnie swoje 25-lecie, wyodrębniła się grupa kilkunastu najbardziej zaangażowanych osób, które utworzyły Chór Kameralny PWr pod kierunkiem Mieczysława Matuszczaka. W rok później zespół przyjął nazwę „Wrocławscy Madrygaliści”. Już wtedy pracował on nad XVI- i XVII-wiecznym repertuarem, przede wszystkim nad wokalną polifonią *a cappella* mistrzów renesansu i wczesnego baroku. W repertuarze dominowały włoskie madrygały. Politechnika Wroclawska, która od początku sprawowała mecenat nad chórem, wyposażyła go w stylowe stroje zaprojektowane według renesansowych wzorów. Są nie tylko piękne, pozwalają też słuchaczom lepiej odczuć ducha epoki. (Na str. III okładki widzimy zespół koncertujący na obchodach XXX-lecia Filii PWr w Wałbrzychu.)

Wkrótce Wrocławscy Madrygaliści stali się jednym z najbardziej znanych chórów w Polsce. Często koncertowali w ramach liczących się konkursów i festiwali w kraju i za granicą. Początkiem właściwej działalności artystycznej był koncert w Dreźnie, dokąd chór udał się jesienią 1973 r. na zaproszenie zaprzyjaźnionego z Politechniką Wrocławską Uniwersytetu Technicznego. 2 czerwca 1974 r. zespół po raz pierwszy zaprezentował się wrocławskim melomanom koncertem w Muzeum Narodowym. Wśród sukcesów „Madrygalistów” znalazły się laury na festiwalu *Legnica cantat* (drugie nagrody w latach 1974 i 1975, nagroda dla najlepszego chóru kameralnego w 1976 r.). W drugiej połowie lat siedemdziesiątych nie obyła się bez nich żadna ważniejsza impreza chóralna w Polsce. W 1977 r. ich koncert inaugurował festiwal „Wratlavia Cantans”. Brali też m.in. udział w Dniach Muzyki Starych Mistrzów we Wrocławiu (grudzień 1977) i w Festiwalach Moniuszkowskich w Kudowie Zdroju. W październiku 1977 r. ich koncertem rozpoczął się II Wałbrzyski Tryptyk Kantatowy. W miesiąc później wzięli udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów Studenckich w Szczecinie. W 1978 r. uczestniczyli w 7 imprezach chóralnych w Polsce (dwie z nich – Dzień Muzyki w Bytomiu i festiwal „Jeuneses Musicales” w Częstochowie – miały zasięg międzynarodowy). Bywali też na festiwalach zagranicznych. W kwietniu 1977 r. podczas 24. Międzynarodowego Festiwalu Chórów i Tanecznych Grup Folklorystycznych w Cork (Irlandia) otrzymali nagrodę za największy wkład w poziom artystyczny tej imprezy. W sierpniu następnego roku zdobyli 8. miejsce podczas 26. Concorso Polifonico Internazionale „Guido d’Arezzo”.

Przełom lat osiemdziesiątych przyniósł załamanie rozwoju zespołu i w efekcie zawieszenie jego działalności na 10 lat. Impulsem do odrodzenia stał się jubileusz 45-lecia chóralistyki politechnicznej we Wrocławiu i zjazd chórów wszystkich pokoleń w 1991 r. Zespół przyjął wtedy nazwę Consonanza Madrigalisti di Wroclaw i od jesieni 1991 roku znów regularnie koncertował pod batutą Mieczysława Matuszczaka.

W roku 1993 batutę dyrygentką i pieczę artystyczną nad chórem przejęła Maria Kierska-Witczak, która rozszerzyła dotychczasowy repertuar zespołu. W programach koncertów Consonanzy znalazła się muzyka cerkiewna, monodia średniowieczna, a także polska

muzyka współczesna. Zespół często występuje w zabytkowych wnętrzach: w Auli Leopoldyńskiej, Sali Wielkiej Ratusza i Muzeum Narodowym. W Muzeum Archidiecezjalnym „Consonanza” daje cykliczne koncerty pod nazwą „Muzyka wśród zabytków”. Często śpiewa też na Zamku Piastów Śląskich w Brzegu. Chór zdobył m.in. najwyższy laur w kategorii świeckich chórów amatorskich podczas XVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce w 1997 r. Najnowszym ich sukcesem jest druga nagroda im. Mikołaja Gomółki zdobyta na Konkursie Muzyki Dawnej w Warszawie w kategorii zespołów amatorskich. Impreza ta odbywała się pod hasłem „Przeszłość dla przyszłości”. Została zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Muzyki Dawnej, a patronat nad nią objął wojewoda warszawski. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach: zespołów amatorskich i zespołów zawodowych. Na tej samej imprezie wyróżniono także dyrygenta „Consonanzy” – Marię Kierską-Witczak – za ciekawy dobór materiału artystycznego.

Życzymy zespołowi dalszych sukcesów!

Maria Lewowska

KUBICZ

WYDAWNICTWA IMPORTOWANE

Księgarnia naukowa KUBICZ Wydawnictwa Importowane
ZAGRANICZNE KSIĄŻKI AKADEMICKIE I PROFESJONALNE

Jest we Wrocławiu księgarnia, w której można kupić lub zamówić książki naukowe, techniczne i ekonomiczne w języku angielskim i niemieckim. Prowadzi ją firma KUBICZ Wydawnictwa Importowane, działająca na rynku księgarskim od ośmiu lat.

W księgarni KUBICZ – gdzie książki można obejrzeć i kupić na miejscu – znajdują się angielskojęzyczne podręczniki akademickie, wydawnictwa specjalistyczne i monografie naukowe z zakresu matematyki, fizyki, chemii, ochrony środowiska, nauki o ziemi, informatyki, elektroniki, inżynierii, ekonomii, finansów, marketingu i zarządzania. Książki angielsko- i niemieckojęzyczne z powyższych dziedzin – a także z wielu innych można również zamówić. Dział importu sprowadza je – na zamówienie instytucji i osób prywatnych – niemal z całego świata; wysyłka na terenie kraju jest bezpłatna. Dzięki współpracy z wieloma renomowanymi wydawcami w Europie i USA KUBICZ może zaoferować swoim klientom bardzo korzystny dla nich program pn. *Cena katalogowa gwarantowana*. Odbiorca płaci tylko za książkę, natomiast koszty jej sprowadzenia ponosi KUBICZ.

Do dyspozycji klientów są w księgarni KUBICZ katalogi wydawców i baza danych o książkach. Można tu zasięgnąć porady w wyborze tytułu i uzupełnić informacje bibliograficzne.

KUBICZ oferuje duży wybór nowości, z którymi można się zapoznać w księgarni lub na wystawach, jakie firma organizuje we współpracy z wyższymi uczelniami i bibliotekami oraz podczas zjazdów i konferencji naukowych.

Księgarnia naukowa KUBICZ Wydawnictwa Importowane to jedyna tego typu księgarnia we Wrocławiu i jedna z nielicznych w Polsce. Mieści się przy ul. Szczytnickiej 32/34 i jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9-17.

Zamówienia można składać pisemnie na adres KUBICZ Wydawnictwa Importowane, ul. Szczytnicka 32/34, 50-382 Wrocław; a także faksem – (0-71) 322-14-77 oraz pocztą elektroniczną – orders@kubicz.com.pl. Informacje: info@kubicz.com.pl.

KUBICZ Wydawnictwa Importowane,
ul. Szczytnicka 32/34, 50-3H2 Wrocław, Poland

Correspondence address: P.O. Box 9, 50-950 Wrocław 2, Poland

Telephone, Telefax (071)322 14 77, e-mail: info@kubicz.mtl.pl

Bankers: Bank PKO S.A.,

Grupa PKO S.A. O/Wrocław 12401994-7004236-2700-401112-001

WROCLAWSKIE ŚWIĘTO NAUKI



Rektorzy składają wieńce pod pomnikiem

Dokończenie ze strony 3

w ciągu półtora miesiąca oddawany jest już drugi na Politechnice nowoczesny budynek. Prof. Kalinowski przypomniał, że sukces nie byłby możliwy bez dobrej współpracy ze środowiskiem przemysłowym, zwłaszcza z absolwentami Wydziału Mechaniczno-Energetycznego.

O godzinie 11.00 do Auli PWr wkroczył orszak Rektorów, dziekanów, członków Senatu. Główne punkty uroczystości to doktorat honoris causa prof. V.V.Panasyuka (piszemy o nim odrębnie) i wręczenie Medalu Politechniki Wrocławskiej prof. Ottonowi Dąbrowskiemu. Profesor Dąbrowski, który był prorektorem w latach 1981–84 i dwukrotnie dziekanem Wydziału Budownictwa, jest obecnie znany ze swojej działalności w Fundacji Pro Homine. Jego sylwetkę zaprezentował zebrany prof. Jerzy Zdanowski.

Dokonano promocji doktorów habilitowanych, wręczono odznaczenia państwowe, Medale Komisji Edukacji Narodowej, Nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Złote Odznaki PWr.

Uroczystości towarzyszyła muzyka w wykonaniu chóru „Consonanza”.

O godzinie 17 miało miejsce uroczyste otwarte posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Jego miejscem, jak co roku, była Aula Leopoldina, a celem – wręczenie nagrody „Za integrację środowiska”. Jej laureatem został prof. Andrzej Wiszniewski.

Po otwarciu przez przewodniczącego Kolegium prof. Romana

Wręczenie nagrody „Za integrację środowiska” prof. A. Wiszniewskiemu



Znamienici goście na uroczystości w auli

Dudę posiedzenia, w którym wzięli udział prezydent R. Kaczorowski, senator L. Kieres i wicewojewoda A. Łoś, zabrał głos prof. Andrzej Mulak, który wygłosił laudację. Przypomniał osiągnięcia zawodowe laureata, podkreślił wszechstronność jego zainteresowań, poczucie humoru i temperament polityka. Andrzej Wiszniewski został profesorem w wieku 37 lat, był kierownikiem Zakładu Elektroenergetyki, prorektorem (w 1981 r., do chwili usunięcia go z funkcji przez władze stanu wojennego), dwukrotnym rektorem, przewodniczącym KRUWiO, jest doktorem h.c. Central Connecticut State University i przewodniczącym KBN.

W swoim wystąpieniu prof. Wiszniewski stwierdził, że uważa przyznana mu nagrodę za szczególną, ponieważ przyznaje ją wyjątkowo szacowne gremium 13 rektorów uczelni Wrocławia i Opola, a także ze względu na szczególnie tytuł: zasługi na rzecz integracji środowiska. Czy rzeczywiście środowisko jest podzielone? Czy tak bardzo wymaga działań integracyjnych? Czy wreszcie laureat w pełni zasłużył na tę nazwę?

800 lat temu wszyscy uczeni działali we wspólnym środowisku, dzisiejsi naukowcy wywodzą się ze wspólnego pnia. Podziały nastąpiły w XIX wieku w wyniku burzliwego rozwoju nauk ścisłych i techniki. Oprócz klasycznego uczonego uniwersyteckiego pojawił się typ specjalisty. Wytworzony w sferze intelektualnej podział wpłynął na sytuację organizacyjną i dziś w Europie mamy około 4500 uczelni. Z czasem zawężyły się dziedziny badawcze. W wy-

Poświęcenie nowego obiektu dla I-20



WROCŁAWSKIE ŚWIĘTO NAUKI

niku nadmiernej specjalizacji uczeni przestawali się rozumieć.

Inną przyczyną dezintegracji środowiska była świadoma polityka władz po wojnie. Sprzyjały one tendencjom odśrodkowym społeczności akademickiej w imię zasady „dziel i rządź”. Tak została przepaszczona unia personalna, jaka łączyła na początku Uniwersytet i Politechnikę.

Dziś Wrocław ma trzecie co do wielkości środowisko akademickie w Polsce, a liczba uczelni – aż jedenaście! – świadczy, że skłonność do atomizacji nie została przewalczona. Tymczasem świat zaczął iść w przeciwnym kierunku. W epoce lawinowo narastającej wiedzy dalsza specjalizacja to droga do nikąd. Nie można już tworzyć kolejnych podziałów. Bardziej celowe i owocne wydaje się rozwijanie w ludziach zdolności krytycznego myślenia niż szukanie poszczególnych rozwiązań. Podziały zaczynają być anachroniczne, nawet tak tradycyjne, jak na nauki humanistyczne i techniczne. Przekraczali je, że przytoczymy tylko polskie przykłady, Hugo Steinhaus – matematyk, Tadeusz Boy-Żeleński – lekarz, Stanisław Lem – pisarz. Podobnie jako nieaktualny postrzega się obecnie podział na nauki podstawowe i stosowane. KBN stopniowo odchodzi od niego. Czy za ćwierć wieku wszystkie podziały nie odejdą w przeszłość? Czy nie wrócimy do modelu średniowiecznych wspólnot? Prof. Wiszniewski wyraził nadzieję, że jako przedstawiciel długowiecznej rodziny doczeka tych czasów.

Mniej optymizmu wykazał zastanawiając się, czy w pełni zasłużył na przyznaną mu nagrodę. Czy rzeczywiście uczynił wszystko, by integrację posunąć naprzód? Oceniał, że środowisko jest podzielone równie lub bardziej, niż w latach 80., gdy działała Wrocławska Rada Środowiska Naukowego. Symbolem współdziałania stały się około 10 lat temu środowiskowe inauguracyjne roku akademickiego.

Czy gdzieś w ciągu tego dziesięciolecia nie zrobiłem błędu? Czy dbając o prestiż swojej uczelni nie zaniedbałem czegoś? Czy to wspaniałe wyróżnienie mi się należy? To nie wyraz minoderii! – powiedział laureat.

Dotychczasowi laureaci to wspaniali ludzie. Tacy też będą następni, bo nie brak tu osobowości. Życzę im, żeby im się lepiej udało, aby integracja posuwała się. Rada Wrocławskiego (i Opolskiego) Środowiska Naukowego powinna znów powstać. KBN dąży do zdeintegrowania decyzji, więc regionalny „parlament” byłby znaczną pomocą w nowym systemie działania. Chciałbym podzielić się z Panią i Panami Rektorami tymi myślami.

Laureat otrzymał jako nagrodę obraz „Przedmioty zagubione” autorstwa wrocławskiej malarki Felicjty Chachaj. (Mamy nadzieję, że nie chodzi o *Katalog przedmiotów ogólnouczelnianych*).

Atrakcją uroczystości był występ chóru Akademii Muzycznej pod dyr. Ewy Grygier i Piotra Łukawskiego, studenta III roku PWST prezentującego monolog Konrada z III części Dziadów.

Obchody Święta Nauki Wrocławskiej zakończyły się 16 listopada biegiem ulicznym zorganizowanym przez AZS PWR na osiedlu studenckim przy ul. Wittiga. Główną nagrodą był puchar Rektorów Politechniki i Uniwersytetu.

Przemówienie Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich w dniu Święta Nauki



Rodacy!

Składamy dziś hołd pomordowanym w czasie II wojny światowej profesorom wyższych uczelni lwowskich. Jest to dla mnie przeżycie ogromnie ważne. Oto w dzień poświęcony nauce wrocławskiej, w otoczeniu przedstawicieli wszystkich uczelni tego miasta mogą pochylić głowę przed pomnikiem ofiar celowej, zbrodniczej polityki i działalności najeźdźców. Pomnik nie stoi na miejscu kaźni. Miejsce, uświęcone krwią pomordowanych, jest dziś poza granicami Rzeczypospolitej. Lecz do waszego miasta – do Wrocławia przeniesiono w szczególny sposób pamięć o ich dokonaniach i męczeńskiej śmierci. Jedyнным ich przewinieniem była przynależność do polskiej

Dokończenie na stronie 16

Marzenie biegaczy



WROCLAWSKIE ŚWIĘTO NAUKI

Dokończenie ze strony 15

elity intelektualnej. Pracownicy naukowcy Lwowa, tego wiernego miasta, ocaleni z pożogi wojennej stali się nie tylko strażnikami historii, wnoszącymi świadectwo mordów w powojenną rzeczywistość, ale także świadczymi o wielkości swych pomordowanych kolegów. Wrocław, przyjmując mieszkańców Lwowa, przejął najlepsze tradycje tego miasta, stając się jakby bliźniakiem lwiego grodu.

Dziś, składając kwiaty pod tym pomnikiem, czcimy wszystkich naukowców lwowskich i ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej, pomordowanych w Katyniu, zamęczonych w hitlerowskich obozach zagłady, czy też łagrach i więzieniach sowieckich. Kiedy czytamy życiorysy na liście strat polskiej nauki, zdajemy sobie sprawę jak wielki ubytek intelektualny, możliwy do odrobienia dopiero przez wiele pokoleń, poniósł nie tylko nasz naród i państwo polskie, ale także dziedzictwo kulturalne całego świata. Bo wkład tych ludzi w światową myśl naukową był powszechnie znany i ceniony. Niektóre prace pomordowanych naukowców zachowały się, co pozwala na kontynuowanie kierunku ich badań i doświadczeń. Truizmem jest stwierdzenie, że elit narodowych nie wychowuje się w jednym pokoleniu. Składają się na nie długie lata pracy poprzednich pokoleń przekazujących następcom ideały i doświadczenia. Czasami bolesne, jak np. pradziadów z powstania listopadowego, lub tych z oddziałów powstania styczniowego. Widzimy teraz ze szczególną ostrością, że profesorowie uczelni polskich reprezentowali najpiękniejsze cnoty tolerancji i umiejętności współżycia z innymi grupami narodowymi. Były to kryteria moralne wykraczające poza osiągnięcia ściśle naukowe. Dzięki nim, polskie elity wypracowały relacje władza – obywatel tak atrakcyjne dla naszych sąsiadów.

Warto zwrócić uwagę, że po odzyskaniu niepodległości, której 80-tą rocznicę czcimy dziś, przy rozpatrywaniu kandydatów na najwyższy urząd w odbudowywanym państwie – prezydenta Rzeczypospolitej, sięgano do środowiska profesorskiego. Miało ono w narodzie znakomitą opinię i gwarantowało wysoki poziom moralny. Wszyscy prezydenci okresu międzywojennego byli profesorami wyższych uczelni: Gabriel Narutowicz, Stanisław Wojciechowski, Ignacy Mościcki. Na emigracji jednym z nich był profesor lwowski Stanisław Ostrowski. Dlatego z nadzieją patrzymy w przyszłość i mamy prawo oczekiwać, że twórczy wkład krajowych uniwersytetów znacząco wpłynie na polską rzeczywistość i umocni naszą pozycję w świecie, a do wieńca sławy nauki polskiej dodane będą nowe liście wawrzynu.

Wrocław, łącząc w sobie tradycje Lwowa i kulturowe dokonania Zachodu, zajmuje wybitną pozycję w tworzeniu tych wielkich wartości. Dlatego też ten pomnik jest nie tylko znakiem pamięci, ale także zobowiązaniem i rozkazem dla nas i przyszłych pokoleń. □

Doktor hc PWr profesor W.W.Panasiuk

W dniu Święta Nauki uroczystie nadano doktorat honoris causa profesorowi Wołodymirowi Wasyliowiczowi Panasiukowi, dyrektorowi Fizyczno-Mechanicznego Instytutu im. G.B.Karpenki (Ukraińska Akademia Nauk) we Lwowie.

Prof. Panasiuk (urodzony w krasnym, woj. lubelskie) w 1926 roku jest wybitnym uczonek zajmującym się teorią sprężystości i plastyczności. Pracował nad zagadnieniami zginania, sprężystości i termosprężystości ciał skończonych i nieskończonych. Rozwiązał problemy kontaktowe teorii sprężystości w przestrzeni trójwymiarowej. Wraz z M.Leonowem opracował metodę obliczeniową znaną jako „d_c – model”. Na jej podstawie rozwiązał problem ograniczonej równowagi płyty z prostoliniowym pęknięciem, a także ciała przestrzennego z okrągłym pęknięciem. Zaprezentowane tam podejście jest obecnie szeroko stosowane do rozwiązywania problemów wytrzymałościowych ciał sprężysto-plastycznych z pęknięciem.

V.V.Panasiuk stosował też podejście i kryterium Irwina.

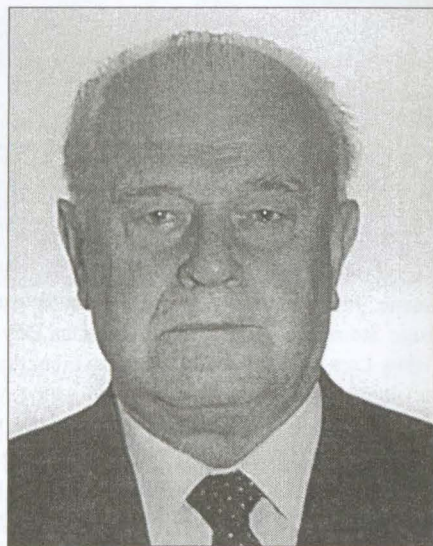
Badał m.in. ograniczoną równowagę i propagację pęknięcia bliskiego okrągłemu w ciele nieskończonym. Podał, wraz ze współpracownikami, pierwsze znane rozwiązanie ograniczonej równowagi płyt z okrągłymi otworami. W latach sześćdziesiątych z L.T.Bereznytskim otrzymał równania ewolucji arbitralnie zorientowanego pęknięcia w płytach obciążonych dwuosiowo, podał też kryteria maksymalnego współczynnika intensywności naprężeń. Kryterium to było empirycznie weryfikowane i jest obecnie szeroko stosowane w obliczeniach płaskich zadań.

W latach siedemdziesiątych V.V.Panasiuk stosując metodę równań całkowitych z osobliwym jądrem określił z współpracownikami efektywne metody teorii sprężystości i termosprężystości dla ciał skończonych i nieskończonych z systemem arbitralnie zorientowanych pęknięć.

Jest też współautorem pionierskich prac pozwalających na określenie charakterystyk propagacji pęknięcia i wyznaczenie ewolucji pęknięć dla różnych materiałów w środowiskach korozyjnych.

Jest autorem i współautorem wielu obszernych publikacji. Wśród nich jest czterotomowe dzieło w języku rosyjskim „Mechanika pęknięcia i wytrzymałość materiałów” napisane wspólnie z O.Andreikivem i W.Z.Partonem podsumowujące dorobek szkoły naukowej V.V.Panasiuka.

Jego prace miały ogromne znaczenie dla zastosowań praktycz-



WROCLAWSKIE ŚWIĘTO NAUKI

nych w budowie statków, w badaniach materiałów dla energetyki i przemysłu kosmicznego.

Od wielu lat prof. Panasyuk współpracuje z polskimi ośrodkami zajmującymi się mechaniką pęknięcia. Jego instytut wspólnie z Politechniką Wrocławską organizuje Letnie Szkoły Mechaniki Pęknięcia. Młodzi pracownicy PWR korzystają z laboratoriów Instytutu Karpenki, dzięki czemu mają okazję zapoznać się z najnowszymi w świecie metodami stosowanymi m.in. w energetyce atomowej i przemyśle kosmicznym.

Fragmety wystąpienia prof. W.W.Panasiuka

Nasz wiek XX to wiek olbrzymich osiągnięć ludzkiej cywilizacji, głównie w dziedzinie techniki, przemysłu, medycyny, kosmonautyki, opanowania ziemskich i morskich głębin.

Realizacja wielkich jak i małych projektów związanych z postępem naukowo-technicznym wymagała i wymaga materiałów konstrukcyjnych, danych o ich fizyczno-mechanicznych właściwościach, a szczególnie ich wytrzymałości, plastyczności, zdolności do obróbki oraz spawania.

Z tego względu nauka o materiałach, o ich wytwarzaniu, o ich fizyczno-mechanicznych właściwościach zawsze należała i będzie należeć do priorytetowych.

Szczególne znaczenia nabrała ona w ostatnim dziesięcioleciu. W połowie XX stulecia miały miejsce wielkie techniczne katastrofy, na przykład pęknięcie wielu obiektów, mimo że były obliczone zgodnie z wszelkimi normami klasycznej nauki o wytrzymałości materiałów i konstrukcji. Jako przykład można podać amerykańskie statki klasy „Liberty”, które przełamywały się na dwie części na skutek rozwoju niewielkiego pęknięcia w kadłubie statku, albo ropo- i gazociągi na Syberii i Alasce – tu przyczyną katastrof był rozwój pęknięcia na setki metrów wzdłuż rurociągu.

Te i podobne do nich wydarzenia przyczyniły się do zwrócenia uwagi fizyków, mechaników, materiałoznawców, inżynierów-technologów na badania deformowanych ciał z pęknięciami. Każdy z nich (z punktu widzenia swej specjalności) starał się dać odpowiedź na pytania: dlaczego, kiedy i jak powstaje i rozwija się pęknięcie w materiale oraz przy jakim obciążeniu.

Na bazie wiedzy z zakresu klasycznej mechaniki materiałów nie znaleziono odpowiedzi na te pytania. Należało rozszerzyć tę bazę i sformułować model – schemat mechaniki materiałów w celu otrzymania fizycznie uzasadnionej odpowiedzi.

W latach dwudziestych angielski uczone Griffith w oparciu o koncepcję energetyczną rozwiązał zadanie o pękaniu rozciąganej płyty ze szczeliną. W latach pięćdziesiątych nowe podejście do tego kierunku nauki opublikował amerykański uczone J.Irwin.

W 1951 r. we Lwowie został utworzony Instytut Maszynoznawstwa i Automatyki Akademii Nauk Ukrainy (przemianowany w 1964 r. na Instytut Fizyko-Mechaniczny), w którym pod kierownictwem znanych uczonych: G.M.Sawina i M.J.Leonowa były prowadzone badania z zakresu matematycznej teorii sprężystości i teorii koncentracji naprężeń, z uwzględnieniem szczelin jako osobliwych koncentratorów naprężeń.

Na podstawie teoretycznych i eksperymentalnych badań z tej dziedziny w połowie XX stulecia utworzył się nowy kierunek w nauce o pękaniu i wytrzymałości materiałów – mechanika pęknięcia materiałów.

W formułowaniu teoretycznych podstaw tego kierunku, w opracowaniu modeli ciał z pęknięciami, w stworzeniu eksperymental-

nego laboratorium, w wyznaczeniu charakterystyk odporności na pęknięcie mam również swój wkład.

Przystąpiłem do tych prac w połowie lat pięćdziesiątych jako pracownik naukowy IMA. Pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych pod kierownictwem prof. M.J.Leonowa (razem z nim i samodzielnie) sformułowałem model mechaniki kwazikruchych ciał z pęknięciami. W ramach tego modelu, dla dużych pęknięć, osiągnąłem takie same rezultaty, jakie wynikają z teorii Griffitha-Irwina, a dla małych pęknięć, dla których nie można zastosować teorii Griffitha-Irwina, osiągnąłem nowe, fizycznie uzasadnione rezultaty. Przeprowadzono wiele prób z teorii eksperymentu, w celu ustalenia wpływu środowiska na rozwój pęknięć w materiałach i elementach konstrukcji. Wyniki tych prac opublikowałem w szeregu opracowań naukowych, spośród których chciałbym wymienić pierwszą moją monografię „Granica równowagi ciał kruchych z pęknięciami”, wydaną w 1968 roku. Była to pierwsza monografia o tej problematyce w ówczesnym Związku Radzieckim, a także we wschodniej Europie. Była ona przetłumaczona na język angielski w USA w 1971 roku.

W latach 1985-1990 została opracowana i opublikowana przez pracowników Fizyko-Mechanicznego Instytutu pod moją redakcją 4-tomowa monografia „Mechanika pęknięcia i wytrzymałość materiałów”.

Krok po kroku, pod koniec drugiej połowy naszego stulecia we Lwowie przy Fizyko-Mechanicznym Instytucie im. G.W.Karpenki Ukraińskiej Akademii Nauk, ukształtowała się naukowa szkoła fizyczno-chemicznej mechaniki pęknięcia materiałów. W jej ramach prowadzone są badania podstawowe i stosowane w tej dziedzinie. Naukowcy tej szkoły utrzymują szerokie międzynarodowe kontakty.

Na rozwój Lwowskiej Szkoły Mechaników duży wpływ ma stała naukowa i pedagogiczna współpraca mechaników ukraińskich i polskich.

Najbardziej zasłużone postaci dla tej współpracy to: prof. M.Huber i prof. S.Timoszenko – twórca Kijowskiej Szkoły Mechaników, jeden z twórców Ukraińskiej Akademii Nauk (w roku bieżącym UAN obchodzi swoje 80-lecie).

Bogaty wkład w formowanie i rozwój współpracy wnieśli tak znaczący uczeni jak prof. G.M.Sawin i prof. W.Nowacki – prezes PAN. Oni zapoczątkowali w latach sześćdziesiątych polsko-ukraińskie i ukraińsko-polskie seminaria naukowe z nieklasycznych problemów mechaniki odkształcania ciała stałego. Niejednokrotnie byłem uczestnikiem tych seminariów, również w Warszawie.

Dzięki temu mogłem nawiązać naukowe kontakty z wieloma uczonymi z Polski.

Do nich należy naukowa i pedagogiczna współpraca między Fizyko-Mechanicznym Instytutem we Lwowie a Instytutem Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej Politechniki Wrocławskiej i jej główne osiągnięcie – polsko-ukraińska Letnia Szkoła Mechaniki Pęknięcia zapoczątkowana w 1995 roku. W 1998 roku odbyła się ona we Lwowie, zaś poprzednie – w Szklarskiej Porębie.

Pragnę tu również podkreślić, że wykłady (referaty) wygłoszone podczas tych szkół były opublikowane przez Politechnikę Wrocławską i są przydatne dla młodych naukowców, doktorantów, inżynierów, specjalistów z przemysłu zarówno ze strony Polskiej jak i Ukraińskiej.

Będziemy kontynuować tę współpracę.

WROCŁAWSKIE ŚWIĘTO NAUKI

Jak co roku Święto Nauki było okazją do przyznania licznych odznaczeń i nagród

Przyznano odznaczenia

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

1. dr hab.inż. Ryszard Czocho, I-28, Wydział Elektroniki
2. prof.dr hab.inż. Kazimierz Friedel, I-25, Wydział Elektroniki
3. prof.dr hab.inż. Włodzimierz Greblicki, I-6, Wydział Elektroniki
4. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Stanisław Kucharski, I-22, Wydział Chemiczny
5. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Mieczysław Lech, I-20, Wydział Mechaniczno-Energetyczny
6. prof.dr hab.inż. Juliusz Mrozowicz, I-2, Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego
7. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Teresa Orłowska-Kowalska, Wydział Elektryczny
8. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Marceli Uruski, I-22, Wydział Elektroniki
9. prof.dr hab.inż. Wiesław Żyrnicki, I-5, Wydział Chemiczny

Złoty Krzyż Zasługi

1. dr inż. Marian Hopej, I-23
2. dr Romualda Kuźmińska, SJO
3. prof.dr hab. Teresa Ledwina, I-18 (PAN)
4. mgr Zofia Licznarska, I-23
5. dr inż. Andrzej Moczko, I-2
6. prof.dr hab.inż. Janusz Mrocza, K-0401 (kierownik katedry)
7. inż. Jerzy Oleksiński, I-29
8. dr Stanisław Ślusarczyk, I-11
9. Henryk Werpachowski, K07-01
10. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Kazimiera Wilk, I-27

Srebrny Krzyż Zasługi

1. dr inż. Edmund Bałaban, I-8
2. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Andrzej Bucewicz, I-20
3. dr hab.inż.arch.prof.ndzw. PWw Jerzy Charytonowicz, I-1
4. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Piotr Dudziński, I-16
5. dr hab.inż. Andrzej Francik, I-28
6. dr hab.prof.ndzw.PWw Ryszard Gonczarek, I-9
7. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Jerzy Grobelny, I-23
8. dr inż. Tadeusz Gudra, I-28
9. dr inż. Tadeusz Jeleniewski, I-6
10. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Jerzy Kisilewicz, I-17
11. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Tomasz Koch, I-24
12. dr inż. Andrzej Kotowski, I-15
13. prof.dr hab. Barbara Lejczak, I-4
14. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Ewa Marcinkowska, I-2
15. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Jacek Mercik, I-23
16. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Tadeusz Mikulczyński, I-24
17. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Jan Misiewicz, I-9
18. dr inż. Andrzej Nędzi, Katedra Urbanistyki Wydziału Architektury
19. dr Jacek Ossowski, I-10
20. dr hab.inż.arch.prof.ndzw.PWw Janusz Rębielak, Zakład Konstrukcji Budowlanych Wydziału Architektury
21. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Jacek Skarzewski, I-4
22. dr inż. Marek Tłaczała, I-25
23. dr inż. Andrzej Wojtaszek, I-11

24. dr hab.inż.prof.ndzw.PWw Piotr Wrzecioniarz, I-16

Brązowy Krzyż Zasługi

1. Damian Klesta, BG
2. Zdzisław Kuźmiński, I-28
3. mgr Alina Matuszak, BG

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

1. prof.dr hab.inż. Jerzy Czerwonko, I-9, Wydział Podstawowych Problemów Techniki
2. prof.dr hab.inż. Andrzej Hałas, I-25, Wydział Elektroniki
3. prof.dr hab.inż. Jan Koch, I-24, Wydział Mechaniczny
4. prof.dr hab.inż. Józef Kubicki, I-26, Wydział Chemiczny
5. prof.dr hab.inż. Marian Nowak, I-19, Wydział Mechaniczny
6. prof.dr inż. Henryk Żebrowski, I-24, Wydział Mechaniczny

Medal Komisji Edukacji Narodowej

1. prof.dr hab.inż. Henryk Górecki, Wydział Chemiczny
2. dr inż. Janusz Górniak, Wydział Podstawowych Problemów Techniki
3. dr hab.inż. Zbigniew Huzar, prof.ndzw.PWw, Zakład Informatyki Wydziału Informatyki i Zarządzania
4. dr inż. Bogdan Lutyński, Wydział Elektryczny
5. dr hab.inż.arch. Stanisław Medeksza, prof.ndzw.PWw, Wydział Architektury
6. dr hab.inż. Mieczysław Mieczyski, prof.ndzw.PWw, Wydział Mechaniczno-Energetyczny
7. prof.dr hab.inż. Czesław Nosal, Wydział Informatyki i Zarządzania
8. Prof. dr hab. Ryszard Rink, Wydział Mechaniczny
9. dr hab.inż. Kazimierz Rykaluk, prof.ndzw.PWw, Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego
10. prof.dr hab.inż. Teresa Siemieniowska, Wydział Chemiczny
11. prof.dr hab.inż. Andrzej Strumiński, Wydział Górniczy
12. dr inż. Jarosława Szwed-Lorenz, Wydział Górniczy
13. dr inż. Zygmunt Wąsowicz, Wydział Elektroniki

Nagrody Ministra Edukacji Narodowej

Indywidualne

1. dr hab.inż. Antoni Biegus, I-2, Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego
2. prof.dr hab.inż. Romuald Będziński, I-16, Wydział Mechaniczny
3. prof.dr hab. Lucjan Jacak, Wydział Podstawowych Problemów Techniki
4. prof.dr hab.inż. Romuald Miedziński, I-8, Wydział Elektryczny
5. dr inż. Arkadiusz Wójs, I-9, Wydział Podstawowych Problemów Techniki

Zespołowe

1. Wydział Chemiczny
prof.dr hab.inż. Bogdan Burczyk, I-27
mgr inż. Tomasz Koźlecki, I-27
dr hab.inż. Andrzej Piasecki, I-27
dr hab.inż. Adam Sokołowski, I-27
dr hab.inż. Kazimiera Anna Wilk, I-27
2. Wydział Chemiczny
dr hab.inż. Szczepan Roszak, I-30
dr Krishnan Balasubramanian, I-30

Ponadto przyznano 118 Złotych Odznak Politechniki Wrocławskiej. □

Posiedzenie KRPUT w Rzeszowie

Politechnika Rzeszowska już po raz drugi była miejscem obrad krajowej Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT). W dniu 22 października przybyło tu ponad trzydziestu rektorów politechnik, wyższych szkół morskich, akademii techniczno-rolniczych, WAT i Akademii Marynarki Wojennej. Wśród nich był oczywiście prof. Andrzej Mulak.

Gośćmi rektorów byli prof. Jerzy Zdrada, podsekretarz stanu w MEN i prof. Andrzej Wiszniewski, przewodniczący KBN.

Prof. Zdrada przedstawił założenia ustawy o systemie oświaty i ustawy o kredytach i pożyczkach studenckich oraz przygotowywane prawo o szkolnictwie wyższym. Terminy wprowadzenia nowych regulacji w życie opóźniają się, więc zapewne wybory w 1999 roku na uczelniach odbędą się według starej ustawy. Realnie można liczyć, że do zmiany regulacji dojdzie wiosną 2000 roku.

Prognoza budżetowa (w optymistycznej fazie przygotowywania budżetu) zakłada, że dotacja wzrośnie o 17,7%, zatem finansowanie osiągnęłoby 0,80 - 0,83% PKB! Ale niestety w tej wielkości zawarte są kredyty studenckie i finansowanie wyższych szkół zawodowych.

Wyższe szkoły zawodowe powstają, jest ich już 9, zatwierdzonych jest dalszych 5. Przyjęto do nich 4000 studentów.

Na kredyty studenckie przewidziano 31,5 mln zł, co oznacza pożyczki dla 95 tys. osób po 400 zł/miesiąc przez 10 miesięcy/rok.

Inwestycje MEN mają wzrosnąć 2,5-krotnie.

Prof. Wiszniewski poinformował o rezerwie 140 mln zł na ten rok. Może ona być zużyta na inwestycje aparaturowe i prace budowlane.

W 1999 roku zakłada się budżet na naukę wynoszący 0,46% PKB, czyli wzrost o 14%. Priorytetem ma być wzrost inwestycji i import czasopism – w obu tych dziedzinach przyrost środków ma wynieść 50%. Ilość pieniędzy na projekty celowe zwiększy się o 20%, na badania własne o 15% i na działalność statutową o 10%.

Coraz więcej mówi się o V Programie Ramowym UE. Składka Polski wyniesie 80 mln zł (te środki w korzystnym przypadku powinny wrócić do nas za pośrednictwem Brukseli). Następne 80 mln zł zostanie rozdysponowanych w kraju przez KBN – są to środki, które będzie można przeznaczać również na honoraria.

W dalszej części obrad mówiono wiele o zagadnieniu "uniwersyteckości", a więc najbardziej prestiżowej kategorii uczelni, za jakie uważa się uniwersytety. Aby uzyskać ten status niektóre uczelnie łączą się, np. w Olsztynie:

AR-T + WSP + Wydział Teologiczny → Uniwersytet

Inne szkoły wyższe poszerzają obszar naukowy o kierunki humanistyczne, ekonomiczne itd.

Podjęto też temat punktów kredytowych. Uniwersytety wprowadzają system akredytacji, politechniki – przymierzają się do wprowadzenia punktów kredytowych na wzór stosowanych w Europie. Przygotowano wstępne zasady ustalania punktów kredytowych.

Rektorzy zajmowali się też problemami, jakie nastęrcza reorganizacja służby zdrowia i z obciążeniami, jakie muszą ponosić uczelnie, np. kosztami badań kandydatów na studia.

KRPUT przyjęła uchwałę, które publikujemy obok.

W części rekreacyjnej organizatorzy spotkania zaprosili rektorów do Arłamowa, gdzie mogli zwiedzić pokój, w którym przebywał internowany Lech Wałęsa.

Następna konferencja odbędzie się w styczniu w Gdyni, gdzie planuje się podpisanie "umowy Gdynskiej" na temat systemu punktów kredytowych. Ostatnie spotkanie rektorów w tej kadencji nastąpi w drugiej połowie czerwca w Szczecinie. □

Postanowienie Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych

z dnia 24.10.1998 r.

Kierując się intencją podnoszenia jakości studiów oraz poszerzenia możliwości wyboru dla studentów, a także w celu stworzenia warunków dla studiowania poza macierzystą uczelnią, rektorzy – członkowie KRPUT, po zapoznaniu się z opracowaniem przygotowanym przez prorektorów uczelni technicznych dotyczącym elastyczności systemu studiów i zasad systemu punktowego, po dyskusji i wprowadzeniu poprawek, postanawiają przyjęc to opracowanie jako podstawę do przygotowania przez prorektorów ds. nauczania projektu wielostronnego porozumienia rektorów w sprawach wspólnych standardów elastyczności studiów oraz zasad systemu punktowego.

Rektorzy postanawiają podpisać to porozumienie na najbliższym posiedzeniu Konferencji w styczniu 1999 r.

Porozumienie to będzie zatwierdzone przez Senaty poszczególnych uczelni.

*Przewodniczący KRPUT
/-/ Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Stanowisko Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych

z dnia 24.10.1998 r.

w sprawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 5 września 1997 r. dotyczącego wydawania absolwentom szkół średnich świadectwa dojrzałości oraz dwóch odpisów na prawach oryginału

Rozumiejąc potrzebę utrzymania zasady trzech egzemplarzy świadectwa dojrzałości (oryginał i dwa odpisy) uprawniających do ubiegania się o przyjęcie na studia, Rektorzy wnioskują wprowadzenie wymagania ustalającego, że do przyjęcia na studia uprawnia jedynie oryginał złożony przez kandydata do dnia 15 sierpnia w wybranej przez niego uczelni.

Taka procedura nie zmniejszy uprawnień kandydatów na studia, ograniczy natomiast liczbę miejsc blokowanych, a w konsekwencji nie wykorzystywanych na poszczególnych kierunkach studiów.

*Przewodniczący KRPUT
/-/ Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Stanowisko Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych

z dnia 24.10.1998 r.

w sprawie rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 15 września 1997 r. dotyczącego badań lekarskich studentów i kandydatów na studia

Rektorzy wnioskują zawieszenie ww. rozporządzenia oraz podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do zmiany uregulowań w części dotyczącej badań lekarskich studentów i kandydatów na studia.

*Przewodniczący KRPUT
/-/ Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Polityka naukowo-techniczna Unii Europejskiej

W ramach przygotowań do uczestnictwa w V Ramowym Programie Badań i Rozwoju technologicznego Unii Europejskiej odbyło się 5 listopada w Auli PWR zorganizowane przez WCTT spotkanie z kompetentnymi osobami. Byli to panowie Bogdan Rokosz z Departamentu Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej oraz Jerzy Supel z Instytutu PPT PAN.

Obecnie przedstawiamy referat wygłoszony przez Bogdana Rokosza w opracowaniu Marii Wanke-jerie i Małgorzaty Wanke-Jakubowskiej. Do tej tematyki zapewne niebawem powrócimy.

Wspólnoty europejskie od początku, czyli od lat 50, były zainteresowane badaniami. Co ciekawe, Wspólnota Węgla i Stali, prowadziła badania nad z w i ę k s z e n i e m zużycia węgla i stali oraz ochroną miejsc pracy osób zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie. Europejska Wspólnota Energii Atomowej (EUROATOM) powstała w celu prowadzenia badań związanych z przemysłem atomowym w związku z uruchomieniem pierwszej elektrowni atomowej w ZSRR. W EWG początkowo prowadzono badania tylko na rzecz wspólnej polityki rolnej, która w pewnych okresach angażowała ponad 70 proc. wspólnego budżetu. Badania i rozwój technologiczny uzyskały rangę polityki wspólnotowej dopiero w połowie lat 80.

Dotychczasowy udział w programach europejskich

W roku 1992 Komisja UE ogłosiła akcję PECO/COPERNICUS, skierowaną na kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Polska odniosła wówczas ogromny sukces – z budżetu 55 mln ECU polscy uczestnicy otrzymali w sumie ok. 15,7 mln ECU, najwięcej spośród 22 krajów uczestniczących w akcji. Nie ograniczano wówczas tematyki badań, można było składać wnioski dotyczące niemal każdej dziedziny. Dopuszczano nie tylko typowe projekty badawcze, ale także obejmujące finansowanie stypendiów, międzynarodowych spotkań naukowych czy też przyłączenia się polskich zespołów do projektów programu COST. Do Komisji wpłynęło wtedy blisko 12 tysięcy propozycji, z czego tylko 3 tysiące można było dofinansować. Globalna suma, o jaką składano wnioski, była równa 30-krotnemu budżetowi programu. Z powodu dużych problemów związanych z selekcją i akceptacją projektów w roku 1992, w latach następnych (1993 i 1994) Komisja ogłosiła akcje PECO, które umożliwiały jedynie przyłączanie się do zatwierdzonych już wcześniej projektów w ramach trwającego III Programu Ramowego Unii Europejskiej. Należało zaproponować – w porozumieniu z koordynatorem realizowanego projektu – jego merytoryczne rozszerzenie. Jeśli Komisja przyjęła tę rozszerzoną propozycję, wówczas instytucja przyłączająca się otrzymywała wsparcie finansowe na realizację swoich zadań. Budżet tych akcji wynosił 17,7 mln ECU w roku 1993 (114 polskich instytucji przyłączyło się do projektów otrzymując dofinansowanie ok. 1,8 mln ECU) i 29,5 mln ECU w roku 1994 (50 polskich instytucji otrzymało dofinansowanie wynoszące łącznie ok. 1,2 mln ECU). W roku 1994 została ogłoszona akcja COPERNICUS, która umożliwiała składanie nowych propozycji w dziesięciu dziedzinach obejmujących m.in. technologie informacyjne, komunikacyjne, ochronę środowiska, energetykę itp. Akcja COPERNICUS 1996 polegała w rezultacie na tym samym, czyli można było składać propozycje projektów w określonych dziedzinach. W wyniku tej akcji powstał FEMIRC w Polsce, członek stowarzyszonego Ośrodków Przekazu Innowacji Unii Europejskiej. Z inicjatywy grupy polskich instytucji, w tym również Politechniki Wrocławskiej, opracowano projekt, który uzyskał wysoką ocenę w Komisji Europejskiej i od początku 1997 roku obejmuje partnerów w najważniejszych ośrodkach naukowych w Polsce: Warszawie,

Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku i będzie przedłużony do połowy roku 2000.

Oprócz pierwszej akcji w 1992 roku, kiedy to Polacy odnieśli autentyczny sukces, sytuacja stała się niepokojąca. Dwie ostatnie akcje COPERNICUS '96 i '97, pokazują, iż pod względem liczby udziałów w zgłoszonych projektach Polska pozostaje w tyle za krajami o potencjale nawet dwukrotnie mniejszym.

Struktura V Programu Ramowego UE

Zgodnie z obowiązującym zapisem w Traktacie z Maastricht, program będzie podzielony na cztery części:

- Jakość życia i zarządzanie żywymi zasobami;
- Przyjazne dla użytkownika społeczeństwo informacyjne;
- Konkurencyjny i zrównoważony wzrost;
- Ochrona i zachowanie ekosystemu.

W każdym z tych programów tematycznych będą realizowane akcje kluczowe, odzwierciedlające najważniejsze priorytety badań wspólnotowych.

Jakość życia i zarządzanie żywymi zasobami

- zdrowie, żywność i czynniki środowiskowe,
- opanowanie wirusowych i innych zakaźnych chorób,
- „komórkowe fabryki” (biotechnologie),
- starzejąca się populacja,

- zintegrowany rozwój terenów wiejskich i przybrzeżnych;

Przyjazne dla użytkownika społeczeństwo informacyjne

- systemy i usługi dla obywateli,
- nowe metody pracy i elektronicznego handlu,
- multimedia,

- podstawowe technologie i infrastruktura;

Konkurencyjny i zrównoważony wzrost

- produkty, procesy, organizacja,
- zrównoważona mobilność i wymiennność (transport),
- nowe perspektywy aeronautyki,
- technologie morskie,

- miasto jutra i dziedzictwo kulturalne;

Ochrona ekosystemu

- zarządzanie zasobami i jakością wody,
- globalne zmiany środowiskowe i klimat,
- promocja zrównoważonego użycia energii,
- produkcja i dostarczanie czystszej, bardziej konkurencyjnej i zróżnicowanej energii.

Przewidziane są też trzy programy „horyzontalne”. Przenikają one programy tematyczne, a nawet wychodzą poza ich ramy.

I PROGRAM HORYZONTALNY: Potwierdzanie międzynarodowej roli wspólnotowych badań naukowych

- przygotowanie do stowarzyszenia krajów CEEC;
- promocja centrów doskonałości w CEEC;
- koordynacja z akcjami COST i EUREKA.

II PROGRAM HORYZONTALNY: Innowacja i uczestnictwo małych i średnich przedsiębiorstw

- wspieranie innowacji oraz małych i średnich firm;

III PROGRAM HORYZONTALNY: Wzrost potencjału ludzkiego

- wzmacnianie potencjału badawczego w EC – stypendia „Marie Curie”;
- poprawa wykorzystania głównych laboratoriów;
- promocja naukowej i technicznej doskonałości;
- badania socjo-ekonomiczne na potrzeby społeczeństwa;
- rozwój polityki naukowo-technicznej w Europie.

Wyszczególniony jest program działań, który ma być wykonywany przez wspólne centrum badawcze. Składa się ono z ośmiu insty-

tutów zlokalizowanych w pięciu różnych krajach członkowskich: we Włoszech, Niemczech, Holandii, Belgii i ostatnio w Hiszpanii. Centrum wykonuje badania zlecone przez Unię Europejską. Mają one szczególne znaczenie i dlatego prowadzone są przez wyspecjalizowane instytuty dysponujące zarówno wysoko wykwalifikowaną kadrą, jak i znakomitą aparaturą badawczą. Od V Programu Ramowego instytuty wchodzące w skład Centrum będą mogły być partnerami w projektach.

Gdzie wyszukiwać w Internecie informacje o programach badawczych Unii Europejskiej?

<http://www.fermic.org.pl>
<http://www.ippt.gov.pl>
<http://www.nato.int/science>
<http://www.cordis.lu>

Budżet V Programu Ramowego

Przystąpienie do V Programu Ramowego wprowadzi polską naukę wcześniej niż inne dziedziny do Europy. Chęć uczestnictwa w V Programie Ramowym zgłosiły: Polska, Czechy, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Słowenia, Słowacja, Litwa, Łotwa, Estonia i Cypr. 24 lipca 1998 roku Komisja Europejska wystąpiła oficjalnie do Rady Ministrów UE o mandat upoważniający do negocjacji z Polską i innymi krajami Środkowej i Wschodniej Europy w sprawie stowarzyszenia tych krajów z V Programem Ramowym. Kraje stowarzyszone będą wpłacać składkę do budżetu V Ramowego Programu, a w zamian ich instytuty badawcze, uniwersytety i jednostki przemysłowe będą mogły uczestniczyć w programie na prawie takich samych prawach, jak jednostki z krajów UE. Dotyczy to także pełnego finansowania badań. Podstawowy obowiązek spadnie na Komitet Badań Naukowych, który na mocy porozumienia będzie musiał płacić składkę do budżetu V Programu Ramowego, który do tej pory nie został określony. Rada Ministrów UE przyjęła stanowisko, że nie powinien on przekraczać 14 mld ECU, zaś zdaniem Parlamentu Europejskiego powinien być znacznie większy i osiągać kwotę 16,7 mld ECU. Komisja Europejska zgłosiła zaś propozycję budżetu w wysokości 16,3 mld ECU. Ponieważ przez dłuższy czas wszyscy zainteresowani nie mogli dojść do porozumienia, powołano komitet konsyliacyjny. Ostatnim możliwym terminem zatwierdzenia V Programu Ramowego UE jest 10 grudnia, tj. data ostatniego w tym roku posiedzenia Rady Ministrów. Jeśli wówczas nie zapadną ostateczne decyzje, trudno powiedzieć kiedy w przyszłym roku zostanie zatwierdzony V Program Ramowy, niemniej wkrótce to nastąpi i trzeba się do tego przygotować.

Udział Polski

Negocjacje w sprawie przystąpienia Polski trwają już od roku. Zasadą przy obliczaniu udziału poszczególnych państw jest wielkość PKB w stosunku do PKB państw członkowskich. Komisja Europejska wyliczyła, że nasz udział w budżecie V Ramowego Programu wyniesie ok. 1,38 proc., czyli ok. 200 mln ECU w okresie czterech lat. Wiadomo już, że nasza składka zostanie częściowo zredukowana – Komisja Europejska przyjęła sugestię, by nowe kraje były przez pewien czas traktowane ulgowo. Składka Polski wyniesie zatem 40 proc. pełnego udziału w pierwszym roku, a w kolejnych latach: 60 proc., 80 proc. i 100 proc. w roku 2002. Pieniądze będą pochodzić głównie z budżetu nauki, ale rozważana jest też możliwość pokrycia części zobowiązań z funduszu PHARE. Komisja Europejska wyraziła na to zgodę i potrzebna jest tylko decyzja rządu polskiego. Z nieoficjalnych informacji pochodzących z Komitetu Integracji Europejskiej wynika, że w przyszłym roku mamy szansę uzyskać z PHARE połowę naszej rocznej składki.

W jaki sposób zostać uczestnikiem programu Unii Europejskiej?

Podstawowym warunkiem udziału polskiego zespołu w projekcie V Programu Ramowego jest, by polska instytucja była jednym

z partnerów międzynarodowego projektu. Minimalne wymagania to udział dwóch instytucji, z których każda pochodzi z innego kraju członkowskiego lub jedna z kraju członkowskiego, a druga z kraju stowarzyszonego. Zatwierdzenie projektu, w którym biorą udział tylko dwie instytucje naukowe jest mało realne, Komisja bowiem używa przy ocenie, jako jednego z kryteriów pojęcia „wymiar europejski”. Jej zdaniem projekt z udziałem tylko dwóch partnerów może być realizowany w ramach umowy dwustronnej. Trzeba pamiętać, że projekt będzie miał szansę na uzyskanie finansowania, gdy uczestniczy w nim czterech lub więcej partnerów, np. instytucja z Niemiec, Francji i dwie instytucje polskie. Ważne jest również i to, żeby na przykład wśród czterech partnerów nie było wyłącznie przedstawicieli uniwersytetów, tzn. ludzi, którzy mają takie same kwalifikacje i w gruncie rzeczy zajmują się tymi samymi zagadnieniami. Ważne jest bowiem – i na to również zwraca się uwagę przy ocenie – aby projekt łączył partnerów, z których każdy wnosi coś nowego – kompetencje i umiejętności, których nie posiadają inni.

Call for proposals

Generalną zasadą obowiązującą w programach Unii Europejskiej jest zgłaszanie projektów na zaproszenie nazywane *call for proposals*. Komisja Europejska z różną częstotliwością w różnych programach publikuje zaproszenia do składania propozycji. Dokumentem wiążącym prawnie Komisję Europejską jest tekst publikowany oficjalnie przez Wspólnotę Europejską. Ale *call for proposals* będą się pojawiać także w bazie danych CORDIS. Będzie je można również znaleźć w pakiecie informacyjnym publikowanym przez Komisję dla każdego programu oddzielnie. Znajdą się tam szczegółowe informacje o samym programie i formularze zgłoszeniowe, a także przewidywane daty ogłoszenia poszczególnych akcji. Praktycy twierdzą, że trzymiesięczny okres, który zwyczajowo upływa od dnia ogłoszenia *call for proposal* do dnia, w którym zamyka się listę zgłaszanych propozycji jest na ogół zbyt krótki, aby przygotować projekt spełniający wszystkie wymagania Komisji Europejskiej. Te wymagania będą bardzo szczegółowo opisane w pakiecie informacyjnym, warto więc poświęcić trochę czasu i dokładnie się z nimi zapoznać. Nawet teraz, gdy V Program Ramowy nie jest jeszcze zatwierdzony, warto nawiązać kontakt z ewentualnymi partnerami i zorientować się czy jest szansa na przygotowanie wspólnej propozycji. Bezpieczny okres przygotowania projektu to około sześć miesięcy. Trzeba też pamiętać, że Komisja Europejska bardzo rygorystycznie przestrzega trzymiesięcznego okresu czasu od ogłoszenia *call for proposal* i projekt może zostać odrzucony, gdy wpływnie po terminie. Doświadczenia też uczą, że lepiej jest projekt dostarczyć osobiście, bo poczta może nie dostarczyć przesyłki na czas (taki przypadek zdarzył się polskiemu uczestnikowi akcji COPENICUS). Przy wypełnianiu formularzy zgłoszeniowych należy zwracać uwagę na wszystko, czego Komisja oczekuje, np. jeśli nie możemy udzielić odpowiedzi na jakieś pytanie, należy wpisać informację: „nie ma wiadomości” lub „nie stosuje się”, nie wolno zostawiać pustych rubryk, bo to – niestety – negatywnie wpływa na ocenę i może być przyczyną odrzucenia propozycji już na etapie wstępnej selekcji, podczas której sprawdza się wymogi formalne (np. brak podpisu kogoś z partnerów czy niewystarczająca liczba kopii może być przyczyną odrzucenia projektu). Wiadomo, że 3–4 proc. projektów odrzuca się przy selekcji wstępnej z powodu błędów rachunkowych w zestawieniach planowanego budżetu.

Ocena projektów

Po etapie wstępnym, w którym sprawdza się czy projekty spełniają wszystkie wymagania formalne, następuje ocena merytoryczna. W tym celu Komisja Europejska powołuje niezależnych ekspertów, których mogą zgłaszać różne organizacje. Komitet Badań Naukowych dwukrotnie przekazywał do Brukseli listę kandydatów

na ekspertów w związku z programem COPERNICUS. Komisja Europejska ma też własne sposoby docierania do osób, które zna i które – jej zdaniem – mogą nadawać się do roli ekspertów. Komitet Badań Naukowych utworzył bazę danych o polskich uczonych, którzy mogliby uczestniczyć w merytorycznej ocenie projektów zgłaszanych do Komisji Europejskiej, a także reprezentować nasz kraj w komitetach zarządzających poszczególnymi programami V Ramowego Programu UE i – jeśli powstanie taka możliwość – wchodzić do różnych ciał doradczych działających w obszarze nauki i badań. Zainteresowani mogą składać formalne zgłoszenia, a szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na internetowych stronach KBN. Ocena projektu, dokonana przez co najmniej trzech niezależnych ekspertów, jest dla Komisji Europejskiej podstawą do podjęcia decyzji o finansowaniu. Niestety, ocena bardzo dobra nie gwarantuje sukcesu. Bywa tak, że z powodu ograniczeń budżetowych bardzo dobre projekty nie zostają zakwalifikowane do finansowania, albo umieszcza się je na liście rezerwowej i finansowanie uruchamia dopiero wówczas, gdy pojawiają się dodatkowe środki. Ostateczną decyzję o finansowaniu projektu podejmuje komitet zarządzający programem. Przekazuje się ją koordynatorom (w przypadku oddalenia projektu podane jest uzasadnienie). Kolejny etap to podpisanie kontraktu i wreszcie realizacja projektu.

Nie skakać do głębokiej wody

Przystąpienie Polski do V Ramowego Programu UE da naszym badaczom prawo przyjęcia roli koordynatora całego projektu, odpowiadającego za jego realizację. Jest to funkcja bardzo odpowiedzialna i niewdzięczna, a dla osób bez doświadczenia może być prawdziwym utrapieniem. Ogrom pracy, który się z rolą koordynatora się wiąże, jest niewspółmierny do niewielkiego zaszczytu i niedużych pieniędzy, które temu towarzyszą. Słowem, nie warto być koordynatorem, gdy się nie musi, może się bowiem zdarzyć, że zagraniczne instytucje zgodzą się przyłączyć do projektu tylko pod warunkiem, że polski partner przyjmie rolę koordynatora.

Odzyskanie składki, którą Polska wpłaci do europejskiej kasy jest możliwe tylko w jeden sposób: poprzez jak najliczniejszy udział naszych zespołów badawczych, przedsiębiorstw i władz lokalnych w V Ramowym Programie. Przygotowanie projektu wymaga nie tylko czasu, ale wiąże się również z kosztami, których nie można zrefundować nawet wówczas, gdy projekt zostanie zaakceptowany, ponieważ Komisja Europejska honoruje tylko te rachunki, które zostały wystawione po podpisaniu kontraktu. Komitet Badań Naukowych przewiduje pomoc.

Konkurs grantów na granty

KBN zamierza jeszcze w tym roku we współpracy z programem PHARE SCI-TECH ogłosić konkurs grantów na granty, dla tych którzy będą chcieli tworzyć konsorcja i zgłaszać projekty w ramach V Programu Ramowego. Przewidziane na ten cel środki szacuje się na ok. 400 tys. ECU, a kwoty, które otrzymają poszczególne zespoły – ok. 2 tys. ECU. Środki te będą mogły być przeznaczone na pokrycie kosztów wyjazdów związanych z przygotowaniem projektu, czy też udziału w spotkaniach informacyjnych tzw. INFO DAY organizowanych na otwarcie poszczególnych akcji.

SPUB międzynarodowy

Drugi sposób zachęty do uczestnictwa w projektach V Programu Ramowego to SPUB międzynarodowy, czyli specjalna linia budżetowa wydzielona na wsparcie udziału polskich instytucji w europejskich programach badawczych. Jeżeli polski zespół zostanie uczestnikiem V Programu Ramowego i dotacja Komisji Europejskiej, nie wystarczy na realizację wszystkich zadań określonych w projekcie, można się będzie zwrócić do KBN o przyznanie brakujących pieniędzy.

Przygotowanie projektu dla osób nie doświadczonych może być bardzo trudne. W krajach członkowskich funkcjonują specjalne biura, które odpłatnie lub nieodpłatnie oferują pomoc. Jest sporo

instytucji, które całkiem dobrze z tego żyją, mają personel na tyle zorientowany, że gwarantują, iż projekt zostanie przygotowany zgodnie ze wszystkimi wymaganiami Komisji Europejskiej. Komitet Badań Naukowych planuje ogłoszenie konkursu, który wyłoni w skali całego kraju około 20 takich instytucji skłonnych do utworzenia biur świadczących praktyczną pomoc osobom zainteresowanym przygotowaniem projektów. Funkcjonowanie tych biur byłoby również finansowane przez Komitet Badań Naukowych. Gdy okaże się, że takie biuro skutecznie pomogło w przygotowaniu projektu i uzyskaniu grantu, KBN przewiduje premię za sukces.

Podtrzymanie kontaktu

Gdy projekt z udziałem polskiej instytucji uzyska ocenę co najmniej dobrą, instytucja ta (czy zespół badawczy) będzie może wystąpić do KBN o przyznanie środków na „podtrzymanie kontaktu”. Zawiadomieniu o odrzuceniu projektu na ogół towarzyszy podanie przyczyn, dla których projekt nie został zaakceptowany. Może się zdarzyć, że modyfikacje projektu na podstawie podanych wskazówek pozwolą odnieść sukces za jakiś czas, na przykład w następnym konkursie. Podtrzymanie kontaktu z partnerami kosztuje, dlatego KBN będzie przyznawać na to środki. Jednorazowe niepowodzenie, które podobno jest regułą w tych programach, nie powinno spowodować zniechęcenia i rezygnacji z dalszych starań. Należy pamiętać, że spośród wniosków o granty składanych do KBN, średnio co czwarty uzyskuje finansowanie, w programach europejskich jest trudniej – w zależności od programu szczegółowego 15–20 proc. wniosków odnosi sukces.

(mwj)

Zarządzenia, Okólniki, Ogłoszenia

W ostatnim czasie ukazały się następujące pisma okólnie i zarządzenia wewnętrzne:

- Zarządzenie wewnętrzne 27/98 z dnia 13.10.1998 w sprawie zmian do załączników *Regulaminu przyznawania i ustalania wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych na Politechnice Wrocławskiej* wprowadzonego Zarządzeniem Wewnętrznym 8/98 z dnia 19 lutego 1998 r.
- Zarządzenie wewnętrzne 28/98 z dnia 16.10.1998 w sprawie zniesienia Wydziałowego Zakładu Geologii i Wód Mineralnych na Wydziale Górniczym
- Zarządzenie wewnętrzne 29/98 z dnia 22.10.1998 w sprawie sposobu przygotowywania i ewidencjonowania zaświadczeń dla banków komercyjnych wydawanych studentom Politechniki Wrocławskiej ubiegającym się o przyznanie lub pobierającym kredyty studenckie
- Zarządzenie wewnętrzne 30/98 z dnia 26.10.1998 w sprawie wprowadzenia w życie zasad nadawania tytułu doktora honoris causa na Politechnice Wrocławskiej
- Zarządzenie wewnętrzne 31/98 z dnia 4.11.1998 w sprawie wprowadzenia aneksu do *Regulaminu Studiów Doktoranckich na Politechnice Wrocławskiej*
- Zarządzenie wewnętrzne 32/98 z dnia 5.11.1998 w sprawie zlecenia zajęć dydaktycznych i rozliczania pensum w roku akademickim 1998/99
- Zarządzenie wewnętrzne 33/98 z dnia 6.11.1998 w sprawie wprowadzenia zmian do *Regulaminu studiów na Politechnice Wrocławskiej*
- Zarządzenie wewnętrzne 34/98 z dnia 9.11.1998 w sprawie zasad funkcjonowania zaocznych studiów doktoranckich
- Pismo okólnie 16/98 z dnia 29.09.1998 w sprawie uroczystości inauguracji roku akademickiego 1998/99 i godzin rektorskich w dniu 8 października 1998 r.
- Pismo okólnie 18/98 z dnia 27.10.1998 w sprawie dnia rektorskiego 2 listopada 1998 r.
- Pismo okólnie 19/98 z dnia 27.10.1998 w sprawie powołania Komisji ds. rozliczenia i odbioru inwestycji MAN oraz KDM finansowanych przez KBN
- Pismo okólnie 20/98 z dnia 5.11.1998 w sprawie godzin rektorskich w dniu 16 listopada 1998 r.

W sprawie jakości nauczania

Konferencja Katedr Geodezji

W dniach 27-29 września 1998r. odbyła się w Szklarskiej Porębie XIII Konferencja Katedr Geodezji na Wydziałach Niegeodezyjnych. Konferencja została zorganizowana przez Zakład Geodezji, Instytutu Geotechniki i Hydrotechniki Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego pod patronatem Sekcji Geodezji Polskiej Akademii Nauk.

Geodezja jest przedmiotem podstawowym wchodzącym w minimum programowe MEN dla kierunku „budownictwo”. W programie kształcenia na kierunku „budownictwo” Zakład Geodezji realizuje kursy oraz praktyki wakacyjne. Proces dydaktyczny jak również badania naukowe prowadzone przez Katedry Geodezji na Wydziałach Niegeodezyjnych, ukierunkowane na wzbogacenie wiedzy absolwenta nie geodety, wymagają stałej modernizacji i dostosowania do zmieniających się potrzeb gospodarki. XIII Konferencję poświęcono problematyce jakości nauczania oraz optymalnym kierunkom badań sprzyjających rozwojowi naukowemu pracowników katedr geodezji na wydziałach niegeodezyjnych.

W materiałach konferencyjnych ujęto 51 referatów poświęconych merytorycznie kursom geodezji, opracowaniu ankiet przeprowadzonych wśród studentów, dotyczących oceny kursów oraz szczegółowo omówiono problematykę ich akredytacji. Spośród dwóch głównych nurtów problematyki jakości: tworzenia warunków i doskonalenia procesu dydaktycznego, ustanawiania obiektywnych kryteriów do oceny i porównywania otrzymanych wyników, w zasadzie większość głosów w dyskusji dotyczyło praktycznych procedur prowadzących do uzyskania wysokiej jakości kształcenia. Podano nawet procedurę realizacji kursów, mogącą gwarantować odpowiednią jakość kształcenia (prof. Stefan Przewłocki).

W okresie, gdy ankieta pilotażowa Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, do której zostały wytypowane wydziały medyczne i budownictwa, jest szeroko dyskutowana, wyniki XIII KKGWN są cennym składnikiem tej dyskusji.



Dr A.Kożuchowski, min. M.Naglewski i prof. S.Przewłocki

Gość honorowy Konferencji Marek Naglewski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, w interesującym wystąpieniu przybliżył uczestnikom konferencji problematykę jakości kształtowania przestrzeni a więc architektury, budownictwa i urbanistyki. Omówienie pewnych elementów prawa budowlanego, wniosków z jego korzystania oraz monitoringu wzbudziło ogromne zainteresowanie słuchaczy. Optymizmem napawa, nie tylko dla uczestników konferencji lecz i kadre Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego oraz studentów tego wydziału, informacja przekazana przez gościa, że wszystkie profesjonalne badania wskazują na ustabilizowanie się i dobrą koniunkturę w budownictwie (z wyjątkiem budownictwa komunalnego).

Uczestnicy konferencji, o których w szczególności z ramienia organizatorów dbał kierownik Zakładu Geodezji Instytutu GiH PWR dr inż. Andrzej Kożuchowski, w przerwie obrad, mieli możliwość mniej lub bardziej geodezyjnych wypraw w góry, korzystając z pięknej jesiennej pogody.

Krystyna Szcześniak

Poprawy

Po uroczystym otwarciu Studium Języków Obcych przyszedł czas na przedstawienie go szerszemu gremium. Okazją do zapoznania pracowników Politechniki Wrocławskiej i innych uczelni wrocławskich (przed wszystkim lektorów), a także gości ze stolicy, był zorganizowany w dniu 6 listopada wykład polonistki z Uniwersytetu Wrocławskiego, pani prof. Anny Dąbrowskiej na temat eufemizmów.

Wykład wzbudził żywe zainteresowanie zebranych, którzy starali się zapewne przyswoić sobie sztukę omijania drażliwych sformułowań i stosowania w ich miejsce określeń obcojęzycznych, archaicznych, omówień, a nawet wykropkowań.

Inną atrakcją – ujawniającą jednocześnie nowe wyposażenie Studium – był wyświetlony w sali kinowej film dokumentujący wizytę premiera J.Buzka. Jego ciepłe słowa o znaczeniu nauczania języków obcych i polskiego są z pewnością dla pracowników Studium miłą pamiątką.

Wreszcie pozwolono zebrany zwiedzić budynek, który od mieszczącego się w przyziemi baru po bibliotekę na najwyższym piętrze jest jak najbardziej wart obejrzenia. Pracownicy Studium podkreślają wielką radość studentów zadowolonych ze stworzonych im świetnych warunków nauki. Sale są funkcjonalnie wyposażone. Uwzględniono potrzeby osób niepełnosprawnych. A do tego piękny widok z okien na most Grunwaldzki i Ostrów Tumski!

Dyrektor Biura Kształcenia Zagranicznego MEN dr Bogusław Szymański, który przyjechał specjalnie, by zobaczyć nasz nowy obiekt, podzielał satysfakcję zebranych.

Kierownik SJO mgr Marian Górecki zapowiedział, że będzie się

starał organizować następne prelekcje na tematy językowe. Wiemy, że uda mu się zrealizować ten plan i dlatego już dziś zachęcamy Państwa do wizyt w Studium.

Wykład pani prof. Anny Dąbrowskiej (UWr) na temat eufemizmów i zainteresowanie nowym budynkiem SJO przyciągnęły licznych gości. Na zdjęciu: (od prawej) poprzednia kierowniczka Studium dr Romualda Kuźmińska, prof. Jan Kmita, kierownik SJO mgr Marian Górecki, JM Rektor prof. Andrzej Mulak, autor projektu przebudowy dr inż. arch. Bogusław Wówrzeczka, prof. Anna Dąbrowska, dyrektor Biura Kształcenia Zagranicznego MEN dr Bogusław Szymański, mgr Urszula Sajkowska z Fundacji Linguae Mundi (Warszawa), mgr Urszula Dobosz (UWr), mgr Grażyna Balkowska (Studium Jęz. Polskiego dla Cudzoziemców PWR), mgr Małgorzata Pasieka (UWr).



Filia w Wałbrzychu ma 30 lat!

W wyniku wspólnej inicjatywy Politechniki Wrocławskiej i władz lokalnych 30 lat temu powołano do życia Filię PWr w Wałbrzychu. Jak głosi akt erekcyjny „podstawowym zadaniem Filii jest zapewnienie dynamicznie rozwijającej się gospodarce regionu wałbrzyskiego oraz sąsiadującym powiatom wysoko wykwalifikowanych specjalistów z zakresu reprezentowanych kierunków studiów, a także współdziałanie w rozwoju postępu technicznego i popularyzacji zdobyczy myśli technicznej w celu ich praktycznego zastosowania w gospodarce.” Dyrektorem został mianowany mgr inż. Jerzy Orłowski. Na siedzibę Filii przeznaczono gmach szkolny i budynek internatu po Zasadniczej Szkole Górniczej przy ulicy Armii Czerwonej 78 (obecnie Armii Krajowej). Budynek te Prezydium MRN przekazało Politechnice na własność. Powołano Radę Społeczną Filii, której przewodniczącym został inż. Władysław Hamaj. W jej skład wchodził przedstawiciele władz miejskich oraz dyrektorzy największych zakładów przemysłowych regionu. Rada była organem doradczo-konsultacyjnym i miała otoczyć Filię opieką oraz udzielać pomocy w rozwiązywaniu problemów organizacyjnych, programowo-technicznych i materialnych.

W pierwszym roku działania Filii (1968) podjęto studia 328 studentów na Wydziałach: Budownictwa Lądowego, Elektrycznym i Mechanicznym. W 1982 roku rozpoczął działalność Wydział Górniczy, w 1991 – Wydziały Inżynierii Środowiska oraz Informatyki i Zarządzania, w latach 1994–1997 istniał Wydział Podstawowych Problemów Techniki. Lata 1975 i 1977 dawały możliwość kształcenia zaocznego na Wydziale Chemicznym, a od 1997 roku tenże wydział prowadzi zaoczne studia inżynierskie. W 1997 roku uruchomiono studia inżynierskie i zaoczne na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym. Obecnie Filia kształci około 1200 studentów na ośmiu wydziałach. Filią kierowali: mgr inż. Jerzy Orłowski (1968–1974, 1982–1990), doc.dr inż. Henryk Mońka (1974–1975), prof.zw.dr inż. Zbigniew Lawrowski (1975–1978), prof. zw. dr inż. Jerzy Zdanowski (1978–1981), doc. dr inż. Mirosław Wałkowicz (1981–1982), dr inż. Ryszard Kabat (1991–1998). Od maja 1998 roku dyrektorem jest dr inż. Jan Kałwak a jego zastępcami są: dr inż. Stanisław Lochyński – ds. dydaktyki oraz dr inż. Ryszard Starosta – ds. administracyjnych.

Filia to nie tylko 28 sal wykładowych i ćwiczeniowych (na 1100 miejsc), 17 laboratoriów z 240 stanowiskami, to także biblioteka, sala sportowa, 32 pokoje w domu studenckim, ożywiona działalność kulturalna i sportowa, równie bogata jak w środowisku wrocławskim.

Obchody 30-lecia filii PWr w Wałbrzychu i 31. inaugurację roku akademickiego zorganizowano 16.10.1998 w Zamku Książ. Było to święto nie tylko dla uczelni, ale i dla miasta. Radio Wałbrzych przeprowadziło rano wywiad z dyrektorami filii, a także relacjonowało „na żywo” przebieg uroczystości. Wśród licznych gości byli: prezydent Wałbrzycha – Jerzy Sędziak, v-ce prezydent – Henryk Gołębiewski, wojewoda – Bolesław Marciniyszyn, byli dyrektorzy filii Wałbrzyskiej, dyrektorzy filii PWr w Legnicy i Jeleniej Górze, dziekani naszej uczelni. W roli gospodarzy wystąpili dyrektorzy Filii PWr w Wałbrzychu, rektorzy PWr – JM prof. Andrzej Mulak i prof. Jerzy Zdanowski.

Sesję programowo-naukową otworzył przemówieniem dyrektor – dr Jan Kałwak. Stwierdził on, że po 30 latach możemy uznać utworzenie wyższej uczelni technicznej na terenie Wałbrzycha za przedsięwzięcie trafne i ze wszech miar pożądane. Studia ukończyło prawie 2300 studentów. Zwrócił uwagę, że względem wykształcenia Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie (średnia krajowa niecałe 7% ludzi z wyższym wykształceniem). W województwie wałbrzyskim jest jeszcze gorzej – około 4%. Występuje tu duże bezrobocie (obecnie ponad 21%), które jednak nie dotyczy ludzi z wyższym wykształceniem. Mimo katastrofalnie niskich

nakładów na naukę (0,47% PKB) trzeba kształcić więcej i lepiej, ponieważ wg opinii znawców jesteśmy dopiero na początku pokonywania „mroków niewiedzy”. Dr J. Kałwak stwierdził, że „inwestycja w młodzież, to sukces w przyszłości”, a przy wymagających studiach technicznych należy pamiętać także o sferze kulturalnej – *noblesse oblige*.

JM Rektor prof. A. Mulak przypomniał trudną drogę do utworzenia filii. Mimo braku poparcia władz nadrzędnych PWr miała poczucie misji do spełnienia. Wbrew opiniom, że filia to obciążenie dla uczelni, kształcenie to nie jest droższe niż na macierzystej uczelni. Ważnym czynnikiem jest integracja ze środowiskiem regionu, tworzenie zaczynu intelektualnego i kulturalnego. Filie PWr są silnie związane ze swoim centrum. Ich rozwój powinien jednak iść w kierunku autonomii, powstawania uniwersytetów federalnych. Należy tworzyć i rozwijać wydziały, które byłyby specjalnie związane z regionem. Trzeba położyć nacisk na zdolność odtwarzania kadry naukowej, gdyż koniecznością jest uzbrojenie Dolnego Śląska w tkankę szkolnictwa wyższego.

„Regres gospodarczy województwa wałbrzyskiego – perspektywy wychodzenia z kryzysu” – to tytuł referatu wojewody wałbrzyskiego Bolesława Marciniyszyna (absolwenta Wydziału Inżynierii Sanitarnej PWr). Autor przypomniał historię i uwarunkowania ekonomiczne regionu wałbrzyskiego. Stwierdził, że powodem dekapitalizacji majątku narodowego oraz cofnięcia wsi polskiej w rozwoju i ogromnego jej zubożenia było przyjęcie wielu błędnych i szkodliwych decyzji ekonomicznych, zamknięcie się obozu państw komunistycznych. Zmiany systemowe zapoczątkowane w 1989 r., konieczność dostosowania się do warunków wolnego rynku oznaczały upadłość lub likwidację wielu podmiotów gospodarczych. Nałożył się na to postępujący proces zamykania kopalń i wynikający z niego rekordowy poziom bezrobocia (28,1% w sierpniu 1994 r.). Opracowanie i wdrożenie do realizacji w 1993 r. planu rozwoju województwa wałbrzyskiego stało się nadzieją dla tego regionu. Uznano, że zapóźnienia infrastrukturalne są zasadniczą barierą odstręczającą od inwestowania w tym województwie. Podjęto działania służące rozwojowi infrastruktury i ograniczaniu bezrobocia wsparte dotacjami z budżetu państwa. Głównymi kryteriami przyznania środków było tworzenie nowych miejsc pracy, wdrażanie nowych technologii, poprawa warunków życia mieszkańców i zagospodarowanie majątku po upadłych przedsiębiorstwach. Za największy kapitał regionu uznano atrakcyjnie położone obszary o walorach wypoczynkowych. Obok realizacji zamierzeń inwestycyjnych w gospodarce wieloletnią perspektywę rozwojową wyznaczać będzie kondycja oświaty. Dlatego środki przeznaczone na różne formy szkolnictwa powinny w czasie jednego pokolenia znacznie przekraczać średnią krajową, aby zapobiec degradacji społeczeństwa oraz umożliwić wykreowanie lokalnych elit.

Referat prezydenta Wałbrzycha Jerzego Sędziaka przedstawił „Procesy społeczno-gospodarcze w rejonie Wałbrzycha w latach 1994–1998 oraz doświadczenia władz samorządowych, trudności i osiągnięcia”. Dowiedzieliśmy się, że górnictwo węgla kamiennego w Wałbrzychu zatrudniało w przeszłości około 20 tys. osób wraz z przedsiębiorstwami pracującymi na jego rzecz. Planuje się, że w dniu zakończenia likwidacji kopalń 31.12.1999 r. zatrudnionych pozostanie ok. 80 osób. Zaczęła się praca nad tym, aby przeobrażenie gospodarce przyniosły pozytywne zmiany w dziedzinie ochrony środowiska, zachowania dziedzictwa kulturowego i rozwoju nowych dziedzin gospodarki miasta, odbudowy infrastruktury komunalnej. Opracowano i realizuje się wiele programów, których celem jest m.in. przyciągnięcie kapitału zagranicznego i zmiana wizerunku Wałbrzycha, który ma być miastem turystycznym. Od 1994 r. świadomie promuje się walory związane ze środowiskiem przyrodniczym, zabytki kultury materialnej oraz możliwościi gospodarce miasta. Dzięki preferencji dla inwestycji nieuciążliwych dla środowiska naturalnego od wielu lat normy zanieczyszczenia powietrza w Wałbrzychu nie są przekraczane. W ciągu ostatnich trzech

lat ustabilizowała się sytuacja na rynku pracy. Wykorzystując posiadaną bazę naukową, rozwijając i uruchamiając nowe ośrodki kształcenia władze miasta dążą do utworzenia w Wałbrzychu centrum akademickiego. Aktualnie znajduje się tam 8 placówek naukowo-dydaktycznych, będących samodzielnymi szkołami, filiami bądź oddziałami wyższych uczelni. Najstarszą z nich i najbardziej zasłużoną na polu edukacji jest filia PWr.

Przedstawione zostały jeszcze dwa referaty. Pierwszy to „Regionalne laboratorium badawcze materiałów, wyrobów i konstrukcji kompozytowych” autorstwa prof. J. Pabiota i dr inż. Patrycji Krawczak z Ecole de Mines Douai z Francji wygłoszony przez p.dr P.Krawczak i tłumaczony przez dr inż. Andrzeja Bełzowskiego z Instytutu Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej, drugi, tym razem własny, referat pt. „Rola materiałów kompozytowych w gospodarce narodowej” przedstawił dr inż. Andrzej Bełzowski.

Uczestnicy sesji mogli też wysłuchać przemówienia pierwszego, długoletniego dyrektora filii wałbrzyskiej mgr inż. Jerzego Orłowskiego. Miało ono charakter wspomnieniowy. Przypomniał okres tworzenia filii, kolejne etapy jej rozwoju. Stwierdził, że działali tu ludzie, którzy doceniali rolę placówki dydaktycznej w terenie. Podkreślił oddziaływanie jej na środowisko (nie ma zakładu, gdzie nie byłoby absolwenta Filii PWr). Przytoczył przykłady dużego zaangażowania studentów. Mówca życzył dyrekcji, aby rzeczywistość wyprzedzała marzenia, a filia była dumą rektora.

Uroczystość 30-lecia to odpowiedni moment do podsumowań i wyróżnień. JM Rektor A. Mulak wręczył Złote Odznaki PWr. Otrzymali je przedstawiciele najwyższych władz Wałbrzycha: wojewoda Bolesław Marciniszyn, prezydent Jerzy Sędziak, a także prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Wałbrzychu – Jerzy Ignaszak oraz dyrektor Radia Wałbrzych (medialny patron obchodów 30-lecia filii) – Jerzy Wieczorek. Przekazano też listy gratulacyjne osobom, które kierowały filią w ciągu 30 lat jej istnienia: dr Janowi Kałwakowi, mgr Jerzemu Orłowskiemu,

prof. Zbigniewowi Lawrowskiemu, prof. Jerzemu Zdanowskiemu i dr Ryszardowi Kabatowi.

Sesję zakończyła prezentacja sponsorów. Wśród nich znaleźli się m.in. przedstawiciele takich firm jak: FP KRZYSZTOF, ZPS KAROLINA, BANK ZACHODNI, FP WAŁBRZYCH, TAR-POL, PEC S.A., Urząd Miejski Wałbrzycha.

Inauguracja roku akademickiego 1998/99 miała równie uroczysty charakter. Do gości dołączyli dyrektor Diecezjalnego Kolegium Teologicznego ks. prał. Bogusław Werwiński oraz kurator oświaty Jan Kieca. Po odśpiewaniu przez chór Consonanza *Gaude Mater Polonia* głos zabrali dyrektor Jan Kałwak oraz rektor PWr prof. A. Mulak. Nastąpił akt ślubowania I roku oraz immatrykulacja.

Wykład inauguracyjny p.t. „Czy o jedno nieszczęście mniej?” wygłosił dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska (jak przystało na uczelnię kładącą nacisk na ekologię) – prof. Jerzy Zwoździak. Rozpoczął on słowami „Biosfera stanowi ściśle sprzężony system. Naruszenie któregośkolwiek z jej elementów może prowadzić do rozregulowania całości.” Dowiedzieliśmy się, że od lat 60-tych XX wieku nastąpił istotny wzrost wiedzy o procesach chemicznych przebiegających w atmosferze. Zaczęto kojarzyć pewne zaburzenia klimatyczne z wprowadzeniem do atmosfery różnych zanieczyszczeń. Wykładowca mówił: „Zmiany właściwości atmosfery powodowane zmianą składu chemicznego są jedną z hipotez zmian klimatycznych w obecnych czasach. Klimat jest wynikiem współdziałania promieniowania słonecznego, cyrkulacji atmosfery, obiegu wody i czynników geograficznych. Stanowi pewien wieloletni sprzężony układ tych wszystkich elementów, a naruszenie któregośkolwiek z nich może doprowadzić do rozregulowania całości. Co jakiś czas słyszymy o zjawiskach takich jak: kwaśne deszcze, smog, dziura ozonowa, efekt cieplarniany. Zadajemy sobie wówczas pytania: Czy rzeczywiście są to poważne problemy? Czy musimy zmieniać swoje przyzwyczajenia, by móc je rozwiązać?”

Dokończenie na stronie 34

Jedyny uniwersytet w swoim rodzaju

Spotkanie młodzieży zainteresowanej niekonwencjonalną formą studiów zainaugurowało 9 października pierwszy rok akademicki najmłodszego ośrodka Uniwersytetu Zaocznego FU Hagen (Niemcy). Wrocławski Ośrodek Informacyjny działa na Politechnice Wrocławskiej, kierowany jest przez pracownika dydaktyczno-naukowego Politechniki dr inż. Andrzeja Galińskiego (I - 11). Placówka ta działa w skali ogólnopolskiej, a na Politechnice Wrocławskiej studiuje już 21 osób.

W procesie nauczania różniącego się od studiów stacjonarnych formą, mającego tylko w niewielkim stopniu miejsce bezpośrednio

Dr A.Galiński (pierwszy po lewej) i jego gromadka



na salach wykładowych i opierającego się głównie na specjalnie przygotowanych materiałach naukowych, ogromną rolę odgrywają Centra lub Ośrodki Naukowe tego Uniwersytetu. Obecnie istnieją 63 takie placówki, w tym siedem poza granicami Niemiec: trzy w Austrii, dwie w Szwajcarii, jedna na Węgrzech i jedna w Polsce.

Uczęszczanie na zajęcia prowadzone przez te placówki jest fakultatywne, ale dzięki ciekawym propozycjom cieszą się one dużym zainteresowaniem uczestników. Już na pierwszym, inauguracyjnym spotkaniu, oprócz możliwości otrzymania pełnej informacji dotyczącej różnych aspektów bardzo dziś popularnego *distance learning*, uczestnicy mieli możliwość przedyskutowania i przedstawienia swoich problemów związanych ze studiami, a także postawienia pytań. Wkrótce ten najmłodszy Ośrodek FIZ będzie dysponował biblioteką, zawierającą zarówno tradycyjne książki naukowe, jak i kasety video czy CD-ROMy z wykładami i prezentacjami przygotowanymi w Hagen.

Dziś można w Ośrodku uzyskać błyskawiczne połączenie – poprzez Internet – z Uniwersytetem. Dzięki temu połączeniu prowadzone będą również konsultacje i dyskusje z opiekunami naukowo-dydaktycznymi. Forma ta jest kolejną propozycją, która, tak jak udział w zajęciach stacjonarnych (seminariach), bez wątpienia pozwoli poszerzyć samodzielnie przyswajany przez studentów materiał.

Ośrodek FIZ Wrocław nie tylko zapewnia swoim studentom FU HAGEN dogodne warunki nauki. Proponuje im regularne spotkania i dyskusje, pomaga nawiązywać nowe znajomości, dla których nie istnieją granice państw. Organizować będzie również imprezy kulturalne, w których chęć udziału zgłosili wszyscy studenci pierwszego roku akademickiego tego jedyne w swoim rodzaju uniwersytetu.

*dr inż. Andrzej Galiński, kierownik FIZ
Bartosz Krupski - student FU Hagen*

Rozmowa z prof. Janem Waszkiewiczem, Marszałkiem Sejmiku Samorządowego Województwa Dolnośląskiego

Stworzyć region

W poprzednim numerze „P” przedstawiliśmy Państwu prof. Jana Waszkiewicza jako poważnego kandydata na marszałka sejmiku. Będąc wicedyrektorem Biura Rozwoju Wrocławia zdobył dużą wiedzę dotyczącą miasta i regionu. Z wykształcenia matematyk, kieruje obecnie Zakładem Komunikacji Społecznej w Instytucie Nauk Ekonomiczno-Społecznych PWr.

W latach 70. prof. Waszkiewicz był redaktorem pozacenzuralnego „Biuletynu Dolnośląskiego”, a po Sierpniu – rzecznikiem prasowym KK „S”.

Dzisiaj rozmawiamy już z nim jako Marszałkiem Sejmiku Samorządowego Województwa Dolnośląskiego, którym formalnie będzie od 1 stycznia 1999 roku.



– Jak Pan Profesor czuje się jako marszałek? Jak to jest, gdy się przechodzi z Politechniki na szczebel regionu, i to tak dużego, jak Dolny Śląsk?

– Muszę powiedzieć, że jeszcze nie wiem. Czuje się jak na rollercoasterze, czy czymś takim. Jest to nagłe podjechanie wysoko w górę, co mi się zdarza może nie po raz pierwszy w życiu, bo byłem kiedyś w prezydium „Solidarności”. To awans mierzony w czasie równie gwałtowny, jak wejście z dołu na szczyt pewnej struktury. Tyle, że tym razem mam pewność, że to się nie skończy tak gwałtownym zjazdem w dół, jak było wtedy, po 13 grudnia.

Ale mówiąc poważnie, nie mam czasu, aby się zastanowić, co to wszystko znaczy, co się dzieje, bo przede wszystkim zaczęło mi brakować godzin w ciągu dnia i kartek w kalendarzu. Brak też miejsca w teczkach i segregatorach na zalewające mnie papiery. Są to więc wrażenia mało efektowne. Ale są też i inne, znacznie przyjemniejsze, np. stałem się człowiekiem niezmiernie kulturalnym, bo zaraz po wyborze, a nawet już troszkę przed, z poczucia obowiązku i ze względu na godność funkcji, którą piastuję, musiałem zaszczycić, czując się jednocześnie zaszczyconym, obecnością na premierach. Te dwa składniki mojej rzeczywistości: ten przyziemny, codzienny, mający wyraz w kilogramach papieru, które nagle muszę przegłądać i drugi, odświętny jakoś się nie schodzą, brakuje mi na razie jakiegoś środka. Wierzę, że znajdzie się on, gdy uda mi się opanować sytuację, ale muszę powiedzieć, że sytuacja jest nad wyraz trudna. Proszę zauważyć, że funkcja marszałka jest jedną z kilku najpoważniejszych w regionie – obok przewodniczącego Sejmiku i wojewody.

Ale teraz należy podkreślić, że tego regionu jeszcze nie ma! On

stanie się faktem dopiero 1 stycznia, więc jestem ważną osobą w regionie, którego nie ma, jestem szefem administracji, która nie istnieje, wolontariuszem, który będzie zatrudniony dopiero od nowego roku, więc sytuacja jest nieco dziwna i kłopotliwa. Głównym problemem jest teraz stworzenie administracji sejmikowej, która powstanie od nowa i będzie tworem bez precedensu, bo nie istniała do tej pory władza tego typu. Kiedy istniało jeszcze duże województwo wrocławskie, miało charakter państwowy, nie samorządowy. Teraz mamy do czynienia z zupełnie nową jakością. Musimy zorganizować struktury w dużym tempie, bo od 1 stycznia wszystko musi zacząć funkcjonować. Każdy człowiek, który ma wyobraźnię, a Czytelnicy „Pryzmatu” ją mają, może sobie wyobrazić, co to wszystko znaczy. Włos się jeży na głowie!

– Jaki jest zasięg kompetencji wojewódzkich władz samorządowych?

– Administracja, którą budujemy, ma szalenie różnorodne działania. W dość przypadkowej kolejności mogę wymienić na przykład: edukację, w tym część szkolnictwa wyższego, tzn. wyższe szkoły zawodowe, ochronę zdrowia, kulturę i ochronę jej dóbr, pielęgnowanie polskości, kształtowanie świadomości narodowej, ochronę konsumenta, ochronę środowiska, gospodarkę wodną, drogi publiczne o zasięgu wojewódzkim, obowiązki wynikające z bezpieczeństwa publicznego i obronności, sprawy planowania regionalnego, planowanie regionalne dla całego województwa i całą politykę regionalną, politykę gospodarczą, działania koordynacyjne w skali regionu, pewne kontakty międzynarodowe z instytucjami i organizacjami. Mamy też wśród zadań wspieranie rozwoju nauki, współpracy między nauką i gospodarką, postępu technologicznego oraz innowacji. Te ostatnie punkty mogą zainteresować Politechnikę, choć nie wiem, jak administracja ma tę innowacyjność wspierać. Całe moje doświadczenie życiowe jest takie, że administracja jest instytucją z samej swej zasady konserwatywną.

– Chyba chodzi o to, żeby nie szkodzić.

– Może uda nam się to tak zorganizować. Jak widać, nasze zadania są bardzo różnorodne. Można powiedzieć, że ustawodawca wpisał w kompetencje Sejmiku wszystko to, co rzeczywiście powinno być robione na poziomie regionalnym i wszystko, co nie bardzo chce się zmieścić w kompetencjach państwa, w administracji państwowej i z drugiej strony, w tym, co przejmą samorządy niższego szczebla.

Województwo samorządowe ma w swoich kompetencjach sprawy kultury. U nas będzie to kilka teatrów, przynajmniej dwie poważne filharmonie. Mamy też ochronę zdrowia na poziomie wojewódzkim – podlegać nam będzie kilka szpitali. Od roku 2000 w gestii Sejmiku znajdzie się cała polityka dotycząca rynku pracy (w tej chwili biura pracy są jeszcze prowadzone przez administracje państwową). To jest poważny zakres obowiązków. Tworzymy nową jakość polityczną. Duża część decyzji, które dotąd zapadały w Warszawie, będzie podejmowana na miejscu. Tu będzie ustalany budżet na wyznaczane cele, będą określane priorytety. Podkreślam, że ten region trzeba dopiero stworzyć. Dolny Śląsk jest pod tym względem trudnym regionem, co ujawniało się już w dyskusjach nad podziałem terytorialnym. Nie mamy wielopokoleniowych korzeni, brak spajających nas tradycji, do jakich może się odwołać np. Wielkopolska czy Małopolska. Czynnikiem łączącym mogą być czynniki historyczne, rozwojowe i bieżące decyzje. Od tych decyzji będzie wiele zależało. Te województwa, które tracą swój status, są tym nieco zdenerwowane, boją się, że cała polityka stanie się bardzo wrocławiocentryczna. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że tak nie jest. Toczy się gra o Dolny Śląsk i Wrocław jako jego stolicę, a nie na odwrót. Pole problemowe jest tu przeogromne.

– A jak z kadrami, które będą realizowały te wszystkie zadania?

– Rzeczywiście, problemy kadrowe są najpoważniejsze. Utrudnieniem jest brak siatek płac. Dotychczasowa administracja przekazuje nam wraz z zadaniami pewne kadry rozsiiane po czterech województwach. Niektóre komórki zostaną przeniesione wraz z całym dobrodziejstwem inwentarza. Przy tym cała konstrukcja władzy, jako koalicyjna, jest trudna. Nasza koalicja ma nad resztą delegatów do Sejmiku zaledwie jednogłosową przewagę. Ta koalicja będzie konstruowała administrację. Ustalenia koalicyjne będą dotyczyły również kluczowych stanowisk, gdyż niektóre mają polityczny wymiar.

– *Z okien gmachu Urzędu Wojewódzkiego, będącego siedzibą Sejmiku, widać wiele budynków uczelni, które zatrudniają licznych ludzi o wysokich kwalifikacjach i kompetencjach. Czy region będzie czerpał z ich doświadczeń?*

– Na pewno. Z tym, że nie chodzi tu chyba o obsadę kadrową urzędów. Nie do końca jestem pewny, czy tytuły profesorskie dobrze komponują się ze stanowiskami urzędniczymi. Natomiast jednym z moich pierwszych oficjalnych wystąpień był udział w Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Tam złożyłem jasną deklarację woli współpracy. Rektorzy wyrazili zadowolenie, że znaleźli właściwego partnera do rozwiązywania niektórych problemów wyższych uczelni, gdyż działają one w skali regionu (czasem nawet i poza nim). Obie strony są zainteresowane współpracą w zasadniczych sprawach, np. strategią rozwoju regionu, planami zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o to, co mamy robić i o wiedzę, jak to zrealizować. Uczelnie to zagłębie ludzi z pomysłami, więc niewątpliwie będą pomocne w stawianiu przed naszym regionem celów i zadań, które byłyby ambitne, ale i ciekawe, ważne i efektywne. Tak więc kontakty z Kolegium zostały już ustalone.

Jestem zwolennikiem pracy polegającej nie na wymyślaniu koncepcji w ciszy gabinetów. Należę raczej do tych „pomysłowych”. Przy opracowywaniu strategii rozwoju Wrocławia mój styl pracy polegał na organizowaniu dziesiątków spotkań, sympozjów i konferencji, które stawały się źródłem nowych koncepcji.

– *A jakie perspektywy widzi Pan Marszałek dla wyższych szkół zawodowych?*

– Mogę mówić tylko o swoich własnych poglądach na ten temat, bo władze samorządowe nie zdążyły się jeszcze ukonstytuować, zatem i nie doszły do szczegółowych uzgodnień. Osobiście jestem zdania, że ich rola jest ograniczona. Na całym świecie podstawową formą kształcenia na poziomie wyższym są jednak uniwersytety, których sieć jest rozbudowana, choć różnią się między sobą poziomem. Na przykład w Ameryce obok wspaniałych uczelni należących do Ivory League istnieją i skromne prowincjonalne placówki. Ich oferta musi być na tyle szeroka, by każdy miał szansę odpowiedniego kształcenia. Myślę, że to jest właściwe podejście i za bezdyskusyjną uważam potrzebę wykreowania w naszym regionie jeszcze ze dwóch uczelni wyższych o statusie uniwersyteckim. Legnica i Jelenia Góra zasługują na to. Jeżeli mamy kształcić 25 czy 30% młodzieży na poziomie wyższym, muszą powstać odpowiednie instytucje. Kreowanie nowych miejsc kształcenia na tradycyjnych kierunkach uniwersyteckich jest kilkakrotnie tańsze niż robienie tego w szkole zawodowej. Trzeba więc zastanowić się nad całą tą koncepcją, bo nie jest ona najlepsza. Ale, powtarzam, to mój osobisty pogląd.

– *A czy grozi, że wszyscy Pańscy współpracownicy zostaną skierowani na kurs komunikacji społecznej?*

– Nie, nie, na pewno nie! Po co mi to? Przecież uczniowie są zwykle lepsi od mistrzów.

– *Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała: Maria Kiszka

Wybory w NZS PWr

W dniu 19 listopada odbyło się walne zebranie członków NZS Politechniki Wrocławskiej.

Podsumowano dotychczasowy dorobek organizacji (od maja br.) i dokonano wyborów nowych władz. Przewodniczącym NZS PWr został ponownie wybrany Krzysztof Maj, wiceprzewodniczącym – Krzysztof Kucza, sekretarzem Miłosz Mazurkiewicz, a skarbnikiem Jarosław Żdziobek.

Postanowiono rozszerzyć działalność sekcji tematycznych. Do istniejącej już Sekcji Turystycznej doszły jeszcze Sekcja Informatyczna i Ekologiczna.

Na posiedzeniu obecni byli: JM Rektor PWr prof. Andrzej Mula, kierownik Sekcji Spraw Studenckich Działu Nauczania mgr Andrzej Solecki i „nestorzy” podziemnego NZS, wśród nich Rafał Guzowski i Paweł Kasprzak.

JM Rektor wyraził radość z rozwoju oddolnych inicjatyw studenckich i zadeklarował poparcie dla dążeń młodzieży. Przypomniał też początki organizacji z roku 1981.

Również mgr Solecki wyraził chęć wspomaganie NZSu. Studenci wyrażali wdzięczność, za jego wszechstronną pomoc, której już mieli okazję doświadczyć.

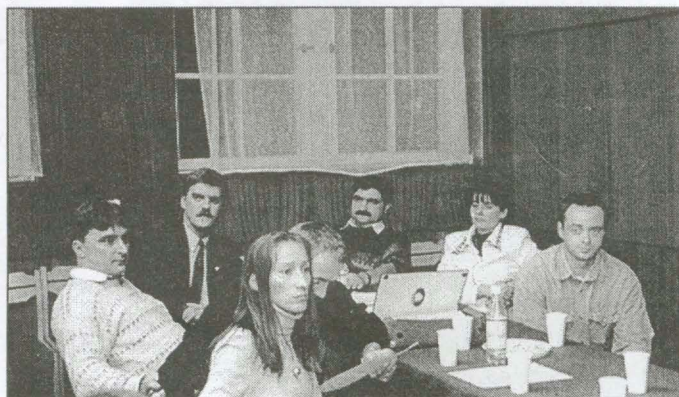
Rafał Guzowski zapowiedział, że wraz z najstarszymi NZSowcami stworzy „Radę Starców NZSu”. Podkreślił, że jest dumny z faktu odrodzenia się działalności Związku na Politechnice Wrocławskiej i podkreślił dobre tradycje współpracy między studentami a władzami Uczelni. Uczelnia dawała studentom w najcięższych chwilach stanu wojennego poczucie autentycznej ochrony. Teraz, w innych czasach, organizacja jest przede wszystkim szkołą aktywności zawodowej i społecznej. Zdobyte tu doświadczenie zaowocuje w przyszłości.

Po obradach wszyscy uczestnicy zebrania zostali zaproszeni na kufel piwa. □

Prezydium



„Rada Starców”

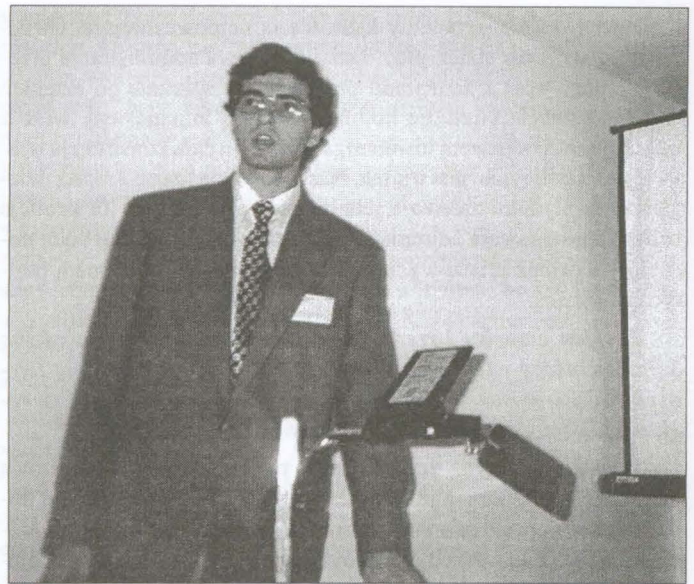


V krajowa konferencja "Komputerowe wspomaganie badań naukowych"

KOWBAN '98

Tegoroczna konferencja poświęcona tematyce komputerowego wspomagania badań naukowych odbyła się w Polanicy Zdroju w dniach 15–17 października i była już piątą z kolei. Jak co roku zorganizowana została przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe pod auspicjami Komitetu Badań Naukowych oraz Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Podobnie jak w latach ubiegłych, wsparcie finansowe organizatorzy uzyskali od Komitetu Badań Naukowych, który sfinansował także publikację materiałów konferencyjnych i od Wrocławskiego Centrum Sieciowo-Superkomputerowego.

Prof. Marian Piekarski, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego konferencji, witając ponad 100 uczestników reprezentujących różne dyscypliny i różne ośrodki naukowe podkreślił znaczenie konferencji, jako corocznej interdyscyplinarnej imprezy naukowej, która ma na celu integrację polskiego środowiska naukowego wokół problematyki komputerowego wspomagania badań. Szczególne znaczenie ma wykorzystanie zasobów krajowych Centrów Sieciowo-Superkomputerowych, stworzonych dzięki inicjatywom Komitetu Badań Naukowych. Konferencja stanowi przegląd osiągnięć naukowych uzyskanych z wykorzystaniem wspomnianych komputerowo metod badawczych z zakresu nauk humanistycznych, ekonomicznych, medycznych, rolniczych, biologicznych, matematyczno-fizycznych, chemicznych, geologicznych i technicznych oraz służy wymianie informacji dotyczących oprogramowania aplikacyjnego. Wszystkie zgłoszone referaty, a było ich 77, ukazały się drukiem, po uzyskaniu pozytywnej opinii Komitetu Naukowego, któremu – jak co roku – przewodniczył prof. Daniel Józef Bem. Jego blisko godzinny referat plenarny poświęcony przyszłościowym systemom komunikacji osobistej, rozpoczął konferencję. Ideą tych systemów jest przypisanie numeru do konkretnej osoby, a nie aparatu telefonicznego, co pozwoli na rozmowę z dowolnego miejsca na Ziemi. Systemy muszą umieć znaleźć abonenta, dostosować się do wybranych przez niego usług i zapewnić możliwość komunikacji nawet, gdy abonent się przemieszcza. Obecnie częściowo rolę tę spełnia telefonia komórkowa (szczególnie GSM), jednak nie nadaje się ona do coraz bardziej popularnych usług multimedialnych. Przyszłość należy do globalnych systemów satelitarnych. Pierwszym jest Irydium, który znaj-



Autor w czasie swojego wystąpienia na konferencji

duje się już w fazie rozruchu, jednak jego możliwości są zbyt skromne w stosunku do przyszłych potrzeb. Planowane są następane systemy: *Globalstar*, *Teledesic* i *SkyBridge*.

Dalsze referaty wygłaszane były w ramach dwóch bloków: nauk technicznych (B) i nietechnicznych (A). W ramach bloku (A) dwie sesje poświęcone były zastosowaniu komputerów w medycynie; ale też znalazły się referaty dotyczące rolnictwa czy ekonomii. W bloku (B) zakres tematyczny był dużo szerszy i obejmował m.in.: badanie mowy, bezpieczeństwo w Internecie, modelowanie urządzeń i zjawisk fizycznych, komputerowe wspomaganie projektowania. Wśród uczestników dominowali przedstawiciele politechnik, a zwłaszcza Politechniki Wrocławskiej, nawet w sesjach bloku (A). Konferencję zakończyła sesja specjalna poświęcona systemom wnioskującym i sieciom neuronowym.

Piotr Jakubowski

P. Jakubowski jest studentem V roku na Wydziale Elektroniki PWr.



Zintegrowany system APIN dotarł już do szczybla wydziałowego

Nareszcie!!!

Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej jest szeroko znana z nowoczesnych rozwiązań. Ponad pół roku temu donosiliśmy („Pryzmat” nr 105) o uruchomieniu kolejnego modułu zintegrowanego systemu APIN. Teraz nastąpił dalszy znaczący krok w rozwoju politechnicznego systemu: włączono do niego pierwszą placówkę sieci bibliotecznej.

Jest nią biblioteka Wydziału Elektrycznego, która w ostatnich latach przeszła znaczącą reorganizację. Utworzono ją w 1994 r. w wyniku połączenia organizacyjnego, lokalowego i kadrowego BI-7, BI-8 i BW-5. W 1997 roku dołączono BI-29. Dzięki temu w pokoju 13 gmachu D-1 na powierzchni 233, 2 m² powstała wypożyczalnia i czytelnia z 24 miejscami. Mimo zmniejszenia liczby pracowniczek biblioteka działa w systemie dwuzmianowym, co cieszy pracowników i coraz liczniejszych studentów. Teraz chyba klientela BW-5 znacznie wzrośnie, skoro będzie można przy pomocy komputera w katalogu Biblioteki Głównej nie tylko znaleźć, ale i zamówić książki ze zbiorów BW-5. Jest ich tam blisko 19 tysięcy woluminów, w tym 2615 – zagranicznych. Biblioteka ma też 1407 woluminów czasopism. Gromadzi normy (obecnie 5382), literaturę firmową (282), rozprawy doktorskie (307). W zeszłym roku BW-5 wypożyczyła 15476 książek, a w czytelni udostępniła 4294 książki, 10936 woluminów czasopism i 3439 pozycji ze zbiorów specjalnych.

Biblioteka wydziałowa została włączona w zintegrowany system biblioteczny dzięki staraniom władz Wydziału Elektrycznego i Biblioteki Głównej. Wydział zainwestował w instalację i sprzęt komputerowy (dla następnych zainteresowanych informacja: nie musi on być najnowszej generacji!), zaś dyrektor Biblioteki Głównej zapewnił oprogramowanie, szkolenie pracowników i pomoc przy uruchomieniu systemu.

Uroczystość inauguracji systemu była częścią posiedzenia Rady Wydziału Elektrycznego.

Jak stwierdził w swoim przemówieniu dyrektor BG dr Henryk Szarski, osiągnięto sukces zarówno w wyniku starań informatyków i bibliotekarzy, jak i dzięki stanowisku, jakie wobec wydziałowych potrzeb z tego zakresu zajmują władze Wydziału Elektrycznego na czele z jego dziekanem, prof. Z. Wróblewskim. Dyrektor Szarski wyraził nadzieję, że te dobre tradycje współpracy będą kontynuowane. Jest to niezbędne, gdy weźmie się pod uwagę konieczność ciągłej konserwacji sprzętu. A przecież należałoby myśleć też o dalszym rozwoju. Dyrektor Szarski podkreślił, że obecnie Biblioteka Wydziału Elektrycznego stanowi wzór do naśladowania dla innych wydziałów. Zachęcił wszystkich zebranych do formułowania wobec bibliotekarzy swoich potrzeb, wymagań i oczekiwań, a jednocześnie poprosił o wyrozumiałość i pomoc w rozwiązywaniu problemów, które mogą się pojawić.

Dziekan Z. Wróblewski zadeklarował ze strony Rady Wydziału Elektrycznego chęć daleko idącej pomocy organizacyjnej i materialnej. Wyraził uznanie dla kompetencji i zaangażowania pań pracujących w BW-5. Kadra ta to cztery osoby: kierująca biblioteką pani inż. Urszula Daniło oraz mgr Urszula Biskupska, mgr inż. Anna Litwin-Śmigiełska, i mgr inż. Anna Młynarczyk.

Wszystkich, którzy są zainteresowani analogicznymi przemianami we własnej bibliotece, zachęcamy do wizyty w pok. 13 budynku D-1.

Maria Kiska

P.S.

A może trzeba uważać z komputeryzacją?

Jak doniosła prasa, we Francuskiej Bibliotece Narodowej doszło do strajku pracowników zdenerwowanych awarią tamtejszego systemu komputerowego. Polegała ona na tym, że sztuczna inteligencja zablokowała „bramki”, które zwykle uniemożliwiają wyjście osobom nielegalnie wynoszącym książki. W ten sposób niestroniący od książek naukowcy znaleźli się w rodzaju aresztu, z których wydobyto ich po kilku godzinach. Wreszcie mieli czas, żeby sobie poczytać, ale bibliotekarze byli zmuszeni odpowiednio dłużej pełnić dyżury.

Poszerzono Zespół ds. Nagród Prezesa RM

Zespół ds. Nagród Prezesa Rady Ministrów przyznawanych za rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz działalność naukową i naukowo-techniczną został zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 10 kwietnia 1998 r. poszerzone o 1 osobę wyznaczoną przez premiera i 7 osób zaproponowanych premierowi przez Komitet Badań Naukowych. W tym gronie znalazły się dwie osoby z uczelni wrocławskich, w tym jedna z Politechniki Wrocławskiej. Cieszymy się, że nasza reprezentacja wniesie do zespołu nie tylko walory naukowe, ale i estetyczne.

A oto lista osób mianowanych w dniu 10 listopada:

prof. dr hab. inż. Stanisław BOLKOWSKI – Politechnika Warszawska

prof. dr hab. inż. Monika HARDYGÓRA – Politechnika Wrocławska

prof. dr hab. inż. Janusz KOWAL – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

prof. dr hab. inż. Jerzy KOWALSKI – Akademia Rolnicza we Wrocławiu

dr Józef LUBKIEWICZ – przedsiębiorstwo KOPROTEK w Warszawie

prof. dr hab. Andrzej OLEŚ – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

prof. dr hab. Sylwester POROWSKI – Centrum Badań Wysokociśnieniowych PAN w Warszawie

prof. dr hab. inż. Leon TRONIEWSKI – Politechnika Opolska

Prof. dr hab. inż. Monika HARDYGÓRA, dziekan Wydziału Górniczego PWr, przewodnicząca senackiej Komisji ds. Organizacji i Finansowania Badań Naukowych. W kadencji 1993-96 pełniła funkcję dyrektora Instytutu Górnictwa PWr. Jej główne zainteresowania naukowe skupiają się na zagadnieniach metod doboru taśm przenośnikowych do warunków eksploatacyjnych. Do najważniejszych osiągnięć zalicza opracowanie teoretycznie uzasadnionej metody obliczeń tkaninowych taśm przenośnikowych oraz zainicjowanie i przeprowadzenie kompleksowych badań własności taśm przy obciążeniach udarowych. Obecnie zajmuje się zagadnieniami połączeń taśm przenośnikowych, ich konstrukcji i technologii wykonania.

W 1991 r. została stałym członkiem Sekcji Nauk Podstawowych P-4 w KBN (sekcja Automatyki, Robotyki, Górnictwa i Geologii). Jest członkiem Sekcji Mechanizacji Górnictwa oraz Sekcji Górnictwa Komitetu Górnictwa PAN. W 1994 r. została powołana na członka Society of Mining Professors oraz Europäische Konferenz Förder-technik Professoren. Jest członkiem amerykańskiego Society of Mining, Metallurgy and Exploration, Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Jest stałym członkiem międzynarodowego komitetu organizacyjnego konferencji Mine Planning & Equipment Selection.

Prof. dr hab. inż. Jerzy KOWALSKI, pracownik naukowy w Instytucie Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu, rektor Akademii Rolniczej w latach 1990–1996, w kadencji 1987–1990 pełnił funkcję prorektora ds. nauki. Jego działalność badawcza koncentrowała się początkowo na zagadnieniach geotechniki w zakresie budownictwa wodnego, a w późniejszych latach na problemach hydrogeologii inżynierskiej i ochrony wód podziemnych. Jest koordynatorem czwartego z kolei projektu ramach programu TEM-PUS. W tym roku powołany został w skład Rady Geologicznej przy Ministrze Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz na członka Rady Naukowej Szczytnickiego Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego przy Prezydencie Miasta Wrocławia. □

NA WYDZIAŁACH

INFORMATYKA I ZARZĄDZANIE

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 27.10.1998 r. nadano tytuł doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauk o zarządzaniu mgr Krystynie Ambroch.

Powołano komisję do przeprowadzenia przewodu doktorskiego mgr inż. Salema Mohameda Ouna i wyznaczono recenzentów jego rozprawy. Określono też zakres egzaminów doktorskich i powołano komisję egzaminacyjną.

Przyjęto tematy prac doktorskich mgr inż. Zbigniewa Halbiniaka i mgr inż. Łukasza Krzywieckiego. Promotorem obu doktoratów z dyscypliny informatyki został dr hab. I. Józwiak, prof. nadzw. PWr,

W Instytucie Sterowania i Techniki Systemów powołano trzy zakłady. Są to: Zakład Modelowania i Identyfikacji kierowany przez dr hab. inż. J. Świątkę, Zakład Teleinformatyki kierowany przez dr hab. inż. A. Grzechę w i Zakład Rozproszonych Systemów Komputerowych kierowany przez dr hab. L. Borzemeskiego.

Poparto propozycje dotyczące rekrutacji:

- aby 30% miejsc na wydziale przeznaczyć dla kandydatów, którzy pozytywnie zdali egzamin z matematyki, a ich oceny z języka polskiego i języka obcego są co najmniej dostateczne,

- aby dodatkowe punkty otrzymywali kandydaci, którzy na świadectwach maturalnych mają wpisaną ocenę z zajęć fakultatywnych,

- aby utrzymać pozostałe zasady rekrutacji na studia magisterskie i inżynierskie dzienne, wieczorowe i zaoczne oraz uzupełniające studia magisterskie.

Zaproponowano też, by ilość punktów była zależna od oceny,

Dziekan przedstawił aktualne problemy finansowania uczelni i wydziału.

ELEKTRONIKA

Na posiedzeniu Rady Wydziału dnia 28.10.1998 r. dziekan wygłosił krótkie wspomnienie o niedawno zmarłych pracownikach Instytutu Telekomunikacji i Akustyki: Jerzym Kujawie, dr Janie Kujalowicz i dr Kazimierzu Baściuku.

Dokończenie na stronie 31

Dwie konferencje prasowe na inaugurację roku akademickiego

Na Akademii Rolniczej

Przed rozpoczęciem roku akademickiego 1998/99 dwie uczelnie wrocławskie zorganizowały konferencje prasowe. Rektorzy Akademii Rolniczej 28 września poinformowali, że uczelnia ta kształci obecnie 7300 osób, w tym 4938 na studiach dziennych i 2267 na studiach zaocznych. Pierwszy rok studiów rozpoczęło 1382 studentów i 147 wolnych słuchaczy przyjętych spośród 36100 kandydatów, a na studiach zaocznych 850 osób spośród 1300 kandydatów.

AR kształci studentów na pięciu wydziałach i dziewięciu kierunkach, w 17 specjalnościach i wielu specjalizacjach. Najbardziej obleganymi kierunkami są: Ochrona Środowiska (10 kandydatów na miejsce), Geodezja i Kartografia oraz Weterynaria. Mimo obaw władz uczelni, że zła sytuacja rolnictwa i trudności formalne (możliwość składania przez kandydatów papierów na 3 różne kierunki studiów) pogorszą wynik rekrutacji, miejsca na wszystkich kierunkach zostały zapełnione, a liczba studentów wzrosła o 1000 w stosunku do roku ubiegłego. Są tu również prowadzone studia pedagogiczne i studia podyplomowe. Jeszcze w tym roku (od lutego) jest planowane uruchomienie studiów integracji europejskiej. Celem uczelni jest promowanie nowoczesnej wiedzy i wdrażanie wyników badań oraz wspieranie kształcenia ustawicznego. W tym roku powołane będzie Centrum Edukacji, Innowacji i Wdrożeń.

Z najważniejszych ubiegłorocznych inicjatyw edukacyjnych można wymienić:

- powołanie sześciu nowych studiów podyplomowych (płatnych),
- podpisanie umowy o utworzeniu na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej czteroletnich studiów w języku angielskim (dla obcokrajowców),
- podjęcie procedury akredytacji Wydziału Medycyny Weterynaryjnej przy Stowarzyszeniu Wydziałów Weterynaryjnych Unii Europejskiej, przystąpienia AR do grupy uczelni partnerskich, organizatorów międzynarodowych studiów w zakresie zarządzania środowiskiem i zasobami w Cottbus.

Od dwóch lat wprowadzono system punktów kredytowych (w ramach uczelni), który umożliwi swobodny wybór znacznej części przedmiotów, a tym samym indywidualizację własnej edukacji.

Na Uniwersytecie

W trakcie konferencji prasowej na Uniwersytecie Wrocławskim JM Rektor prof. Roman Duda przedstawił wyniki rekrutacji na tej najstarszej wrocławskiej uczelni. Przy limicie miejsc na studia dzienne wynoszącym 2855 zgłosiło się 11374 kandydatów (przypadało 4 kandydatów na 1 miejsce). W efekcie przyjęto 3664 osoby. Spośród 6350 kandydatów na studia zaoczne 5152 otrzymało indeks. Przyjęto również 501 osób na studia wieczorowe. Ostatecznie 9317 studentów rozpoczęło I rok. Zanotowano wzrost zainteresowania studiami wieczorowymi. Rok 1998 jest pierwszym rokiem, w którym liczba maturzystów równa była liczbie miejsc w szkołach wyższych. Jednak ilość chętnych na studia dzienne na UWr wzrosła o 3000 w porównaniu z rokiem ubiegłym, a liczba osób przyjętych o 900. Najwięcej chętnych zgłosiło się na psychologię (ponad 11 na miejsce), stosunki międzynarodowe, etnologię, prawo, filologię: angielską i niderlandzką.

Stosunki międzynarodowe to nowo utworzony kierunek na Wydziale Nauk Społecznych. Planuje się utworzenie w przyszłym roku nowego kierunku – ekonomii przy Wydziale Prawa i Administracji.

Prof. R. Duda poinformował również dziennikarzy o zakończonych i planowanych inwestycjach i remontach. Kończy się budowa pawilonu dydaktycznego dla Instytutu Fizyki i Geologii. Zakończono rozbudowę Wydziału Chemii. Oddane zostały do użytkowania 2 budynki Wydziału Nauk Społecznych przy ul. Koszarowej. Dobiega końca budowa pawilonu przy ul. Więziennej dla Wydziału Prawa i Administracji. Przewidziana jest budowa biblioteki, dalsze prace w głównym budynku Uniwersytetu, w sali „pod filarem” (ma ona być salą ekspozycyjną Muzeum Uniwersyteckiego) i wieży matematycznej, która będzie udostępniona do zwiedzania.

Decyzją ks. biskupa Głodzia przekazano Uniwersytetowi w depozyt organy z 1722 r. z kościoła św. Elżbiety.

Uniwersytet Wrocławski, który w roku 2002 będzie obchodził swoje 300-lecie, ma być odnowiony nie tylko fizycznie, ale też zreformowany. Planuje się stworzenie nowych kierunków, współpracę z zachodnimi uczelniami, system punktów kredytowych (już częściowo wprowadzony). Jubileusz UWr ma być świętem, które przybliży uczelnię miastu i regionowi.

Uroczysta Inauguracja na Wydziale Górniczym

15 dzień października przed południem na Wybrzeżu Wyspiańskiego. Piękna, słoneczna pogoda, mundury górnicze, pióropusze i melodie grane na schodach gmachu głównego Politechniki przez Orkiestrę Kopalni Węgla Kamiennego "Turów" sygnalizują, że szykuje się coś wielkiego (patrz okładka!).

W gęstniejącym tłumie słuchaczy szybko rozeszła się wieść, że oto inauguruje swój rok akademicki Wydział Górniczy naszej Politechniki. Szczególnie uroczystego charakteru uroczystości dodawał fakt, że była to już 31. inauguracja zajęć na tym wydziale.

Punktualnie o godzinie 12, do Auli wypełnionej studentami, pracownikami wydziału i przybyłymi gośćmi, wkroczyli ubrani w togi tegoroczni absolwenci wydziału, a za nimi dziekan, prof. Monika Hardygóra i prodiokani wydziału wraz z JM Rektorem, prof. A. Mulakiem, Prorektorem ds. Nauki prof. J. Zdanowskim oraz dziekanem Wydziału Górniczego i Geologii Politechniki Śląskiej prof. M. Dolipskim i prodiokanem Wydziału Górniczego AGH prof. J. Klichem. Przy dźwiękach "Warszawianki" wprowadzono sztandar wydziału. Orkiestra zagrała Hymn Państwowi.

Uroczystość otworzyła pani dziekan, prof. Monika Hardygóra. Powitała wszystkich zgromadzonych, szczególnie przedstawicieli przemysłu górniczego oraz członków Społecznej Rady Wydziału z jej przewodniczącym, dyrektorem KWB "Turów", mgr inż. A. Szwarnowskim. W swoim wystąpieniu przedstawiła trzydziestoletnią historię wydziału oraz perspektywy jego dalszego rozwoju. Do zebranych zwrócili się JM Rektor, prof. Andrzej Mulak, dziekan Wydziału Gór-

Efektowne przykrycie głowy Lis Majora



nictwa i Geologii Politechniki Śląskiej i prodiokan Wydziału Górniczego AGH.

Dokonano immatrykulacji prawie dwustu studentów I roku oraz wręczono dyplomy ukończenia studiów tegorocznym absolwentom. Wyróżniającym się absolwentem wręczono nagrody dziekana, oraz nagrody ufundowane przez przemysł górniczy za wyróżniające się prace dyplomowe dotyczące różnych dziedzin górnictwa. Honorowy kordzik górniczy dla najlepszego absolwenta otrzymała mgr inż. Małgorzata Milkowska, której ojciec również kończył ten wydział. Wśród gości reprezentujących różne gałęzie przemysłu górniczego przeważali absolwenci naszego wydziału. W swych wystąpieniach zwracali się w serdecznych słowach do zgromadzonych osób, szczególnie do przychodzących i odchodzących studentów.

Finałem uroczystości było przyjęcie do górniczego stanu studentów II roku. Przygasły światła. Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyrekcją P. Ferensowicza zaintonował pieśń górniczą "Zieleni się jodła". Rozpoczął się tradycyjny Pochód Lisów i Skok przez Skórę. Starsi studenci, pełniący rolę Kontrapunktów z honorowymi szpadami górniczymi ustawili się po obu stronach przejścia. Na salę wkroczył mistrz ceremonii, Lis Major (w tej roli od wielu lat występuje tenor, solista Opery Wrocławskiej, dr inż. Janusz Zipser) prowadząc Młode Lisy, (wybrani studenci II roku), w mundurach górniczych i z zapalonymi lampami górniczymi. W takt śpiewanego dialogu pomiędzy Lis Majorem i Chórem podeszli oni do czarnej bryły węgla, na którą wstąpił Lis Major. Po dialogu prowadzonym ze Starą Strzeżą - Dyrektorem Instytutu Górniczego, prof. L. Gładysiewiczem na bryłę węgla wstępowały kolejno Młode Lisy. Po skoku przez skórę trzymaną przez ubranych w górnicze mundury generalskie prof. S. Kozłowskiego i dyrektora A. Szwarnowskiego Lis Major pasował Młode Lisy na górników. Uroczystość zakończyło przekazanie przez studentów IV roku sztandaru wydziału oraz płonących lamp górniczych studentom II roku. Na stojąco wysłuchano "Hymnu górniczego" zagranej przez orkiestrę dętą KWB "Turów". Przy dźwiękach "Warszawianki" Lis Major wyprowadził poczet sztandarowy oraz Młode Lisy. Pani Dziekan Wydziału, wygłaszając tradycyjne życzenie "quod felix faustum fortunatumque sit" ogłosiła rok akademicki 1998/99 za otwarty i podziękowała wszystkim za przybycie i udział w uroczystości.

Jerzy Cygan

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 30

Następnie odbyło się kolokwium habilitacyjne i wykład habilitacyjny dr inż. Eugeniusza Grudzińskiego. W głosowaniu tajnym postanowiono nadać dr inż. Eugeniuszowi Grudzińskiemu stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie *elektronika*.

Powołano komisję ds. postępowania o nadanie tytułu naukowego doktora habilitowanego Hubertowi Trzascie, prof. ndzw. PWr. Powołano też komisję ds. przewodu habilitacyjnego dr inż. Mariana Urbańczyka z Politechniki Śląskiej.

Dopuszczono do publicznej obrony pracę doktorską mgr inż. Aleksandra Klosowa.

Zatwierdzono plan podziału środków budżetowych na 1998 r.

W wyniku konkursów postanowiono zatrudnić:

- mgr inż. Grzegorza Wróblewskiego na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Architektury Komputerów w Instytucie Cybernetyki Technicznej,

- mgr inż. Mariusza Małkowskiego na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Układów Elektronicznych Instytutu Telekomunikacji i Akustyki.

Postanowiono udzielić urlopu habilitacyjnego na semestr zimowy 1998/99 dr inż. Eugeniuszowi Nowickiemu z Instytutu Cybernetyki Technicznej.

Udzielono też rocznego urlopu bezpłatnego dr inż. Andrzejowi Sawickiemu z Instytutu Telekomunikacji i Akustyki w celu czasowego zatrudnienia w firmie Ericsson Radio Access AB w Sztokholmie.

ELEKTRYCZNY

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 28.09.1998 r. złożono gratulacje prof. M. Cegielskiemu z okazji otrzymania doktoratu honoris causa Azov State Technical University na Ukrainie.

Otwarto przewód doktorski mgr inż. K. Wieczorkowi i powołano na promotora dr hab.inż. J. Wańkowicza.

Większością głosów poparto wniosek o powołanie prof. dr hab.inż. M. Sobierajskiego na stanowisko profesora zwyczajnego w I-8.

Powołano specjalną komisję do pro-

Dokończenie na stronie 32

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 21

wadzenia czynności związanych z prze-wodem doktorskim mgr inż. M.Jaroszewskiego.

W wyniku konkursów postanowiono zatrudnić:

- na stanowisku adiunkta w I-8 dr inż. A.Datczuka,
- na stanowisku wykładowcy w I-8 mgr inż. M.Kobusińskiego,
- na stanowisku asystenta w I-29 mgr inż. M.Pawlaka.

Poparto wnioski o przedłużenie zatrudnienia na stanowiskach asystentów mgr inż. M.Jaroszewskiego (I-7), mgr inż. Z.Leonowicza (I-7) i mgr inż. M.Łęca (I-29).

Postanowiono ogłosić konkurs na stanowisko asystenta naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Automatyki i Sterowania w Energetyce I-8 i powołano komisję konkursową.

Prof. T.Orłowska-Kowalska poinformowała o wynikach rekrutacji na studia dzienne na kierunku *elektrotechnika* oraz *automatyka i robotyka*, a dr B.Łowkis – na studia zaoczne inżynierskie i uzupełniające magisterskie.

WPPT

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 4.06.1998 postanowiono ogłosić konkursy na stanowiska asystenta, adiunkta, wykładowcy i profesora nadzwyczajnego w Instytucie Matematyki.

Poparto wniosek o otwarcie konkursów na stanowiska asystenta i wykładowcy w Instytucie Fizyki.

Poparto wniosek o nadanie dr hab. A.Miniewiczowi tytułu naukowego profesora w dziedzinie nauk fizycznych.

Wszczęto przewod habilitacyjny dr inż. J.Leśkowska z Instytutu Matematyki PWr i powołano recenzentów.

Wszczęto postępowanie nostryfikacyjne stopnia naukowego Docteur d'Etat-Sciences Mathematiques uzyskanego przez dr M.Musię na Uniwersytecie w Grenoble. Na recenzenta w tej sprawie powołano dr hab. A.Werona. Zwolniono kandydata z kolokwium i wykładu habilitacyjnego.

Postanowiono otworzyć przewody habilitacyjne dr J.Goca z Politechniki Poznańskiej, dr S.Kruszewskiego z ATR w Bydgoszczy i dr A.Mitusia z Instytutu Fizyki PWr.

Poparto wniosek o przyznanie stypendium habilitacyjnego dr K.Bogdanowi z I-18.

NOWY TARTAN

W jednej z sal Studium Wychowania Fizycznego i Sportu dokonano wymiany zniszczonej nawierzchni na nawierzchnię poliuretanową typu tartan.

Pokonano problemy ze znalezieniem firmy, która podjęłaby się wykonania nawierzchni o parametrach zbliżonych do poprzedniej, również poliuretanowej, eksploatowanej przez 18 lat.

Okazało się, że nasza Uczelnia może liczyć na swoich absolwentów. Firma „Fibus”, której właścicielem jest pan mgr inż. Marek Wojniłowicz (ukończył Wydział Chemiczny PWr) wykonała pracę bezusterkowo, dając pięcioletnią gwarancję na swój produkt, nie wymagający zabiegów konserwacyjnych!

Obecnie na sali odbywają się zajęcia dydaktyczne, m.in. z tenisa ziemnego, koszykówki, aerobiku, golfa, hatha-jogi, step reeboku, lekkiej atletyki.

W dni wolne od zajęć dydaktycznych pracownicy – pasjonaci tenisa ziemnego – bardzo chętnie grają na tego typu „wolnej” na-

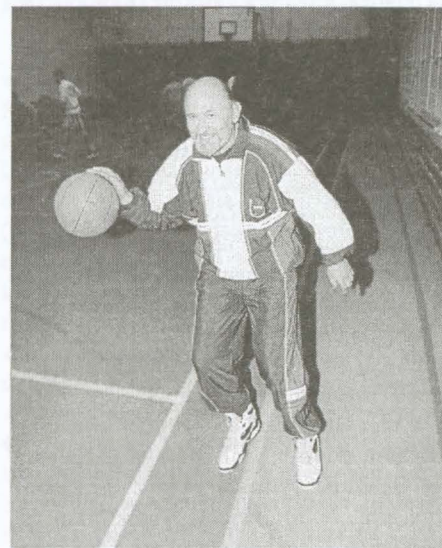
wierzchni od godz. 7.30 do 24.00 (1.30!).

Ilość chętnych jest wielokrotnie większa niż ilość miejsc, również ze względu na bardzo przystępną cenę 12 zł za 1 godzinę.

mgr Jerzy Biezuński

Prorektor dr Ludomir Jankowski

osobiście sprawdza jakość nowej nawierzchni



ATENA '98

Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej uczestniczyła w V Krajowych Targach Książki Akademickiej ATENA '98, które odbyły się w dniach 4–7 listopada b.r. w Dużej Auli Politechniki Warszawskiej.

Patronat honorowy nad Targami objęli: Minister Edukacji Narodowej i Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych. Patronowali im także rektorzy Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego.

Współorganizatorem Targów byli:

– Biuro Marketingowe MEGARON, którego przedstawiciel pan dyrektor Piotr Dobrołęcki pełni funkcję Rzecznika Prasowego Targów,

– Polskie Towarzystwo Wydawców Książek,

– Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych,

– Fundacja „Książka Naukowo-Techniczna”.

Z okazji jubileuszowych – piątych już – Targów rozdano dyplomy uznania dla tych wydawców, którzy dotychczas wzięli udział we wszystkich edycjach Krajowych Targów Książki Akademickiej. Wśród nich znalazła się Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej.

DOBRE KSIĄŻKI

Wrocławskie Promocje Dobrych Książek odbędą się w dniach 3-6 grudnia br. w Galerii AWANGARDA – BWA – Wrocław, ul. Wita Stwosza 32.

Organizatorem jest Wydawnictwo Dolnośląskie Sp. z o.o., a współorganizatorem BWA – Wrocław, Galerie Sztuki Współczesnej.

Głównym celem imprezy jest promocja książki wartościowej merytorycznie, ambitnej, wyróżniającej się zarówno pod względem walorów literackich, edukacyjnych jak i edytorskich. Imprezą towarzyszącą jest konkurs na najlepszą książkę roku 1998 o „Pióro Fredry”.

WSZECHNICA PAN

W tym roku można jeszcze wysłuchać następujących wykładów Wszechnicy PAN:

24.11.1998 prof. Jerzy Don, UW, **Supergłębokie wiercenie w środkowej Europie**
1.12.1998 prof. Arkadiusz Kozubek, UW, **Sposoby poprawiania pojemności liposomów jako nośników leków**

8.12.1998 prof. Andrzej Legocki, Instytut Chemii Bioorganicznej w Poznaniu, **Ewolucja oddziaływań roślin i mikroorganizmów**

15.12.1998 doc.dr hab. Anna Leciejewiczowa, UW, **Pierwsi rolnicy na ziemiach polskich**

5.01.1999 dr hab. Ryszard Jakubas, prof., UW, **Poszukiwanie nowych materiałów o własnościach ferroelektrycznych i ferroeelastycznych**

12.01.1999 dr n.med. Bogusław Beck, AM we Wrocławiu, **Ultrasonograficzna ocena czynności serca osób eksponowanych na działanie ołowiu**

Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej poleca najnowsze publikacje:

ARCHITEKTURA

- Eugeniusz Bagiński
Małe miasta w strukturze sieci osiedleńczej Polski
1998, wyd. I s.74, zł 11,00, (monografia)
- Eugeniusz Bagiński
Wrocław w opinii swoich mieszkańców
1998, wyd. I s. 166, zł 18,00, (monografia)
- Stanisław Januszewski
Tajne wynalazki lotnicze Polaków. Rosja 1870–1917
1998, wyd. I, s. 430 zł 40,00, (monografia)
- (pod redakcją Stanisława Januszewskiego)
Zabytki przemysłu i techniki w Polsce. 1. Inżynieria wodna
1998, wyd. I, s. 122, zł 17,00
Seria wydawnicza *Zabytki przemysłu i techniki w Polsce*

BUDOWNICTWO

- Wojciech Glabisz
Siły niekonserwatywne w mechanice ustrojów prętowych
1998, wyd. I, s. 152, zł 13,00, (monografia)

CHEMIA

- Bogusława i Edward Gomółkowie
Ćwiczenia laboratoryjne z chemii wody
1998, wyd. III, s.170, zł 22,00, (podręcznik)
- Józef Głuszek
Tlenkowe powłoki ochronne otrzymywane metodą sol-gel
1998, wyd. I, s. 154, zł 17,50, (monografia)
- Piotr Synowiec
Nowe ujęcie zjawiska ścierania kryształów w krystalizatorach z wewnętrzną cyrkulacją zawiesiny
1998, wyd. I, s. 84, zł 10,00, (monografia)

EKONOMIA

- Tadeusz Galanc
Metody wspomagania procesu zarządzania Część II
Decyzyjne modele liniowe i prognozowanie ekonometryczne
1998, wyd. II, s. 178, zł 17,00, (praca naukowa)
- **Instrumenty rynkowe w gospodarce.**
Problemy transformacji
Seria: **Studia i Materiały**
1998, s. 178, zł 21,50
- Zbigniew Malara
Metodyka dokonywania zmian restrukturyzacyjnych w obszarze organizacji i zarządzania przedsiębiorstw
1998, wyd. I, s.128, zł 16,00, (monografia)
- Horst Steinmann, Georg Schreyögg
Zarządzanie
Podstawy kierowania przedsiębiorstwem.
Koncepcje, funkcje, przykłady.
1998, wyd. III poprawione i uzupełnione, s. 554, zł 39,00, (podręcznik)
- Aleksander Zgrzywa
Ocena wydajności systemów informacyjnych metodami kolejkowymi
1998, wyd. I, s. 138, zł 15,00, (monografia)

FILOZOFIA

- Teresa Grabińska, Mirosław Zabierowski
Aksjologiczny krąg solidarności
Restrukturyzacja uniwersalizmu solidarnościowego i jego uzasadnienie w nauce społecznej Jana Pawła II
1998, s. 88, zł 8,50, (monografia)

ELEKTROTECHNIKA

- Eugeniusz Grudziński
Wytwarzanie i pomiar wzorcowych pól elektromagnetycznych
1998, s. 178, zł 25,00,
Seria: Biblioteka Kompatybilności Elektromagnetycznej
- Rafał Szafran
Zbiór zadań z podstaw procesów energetycznych
1998, wyd. II poprawione i uzupełnione, s. 172, zł 16,00, (podręcznik)

FIZYKA

- Jerzy Nowak, Marek Zajac
Optyka
Kurs elementarny
1998, wyd. I, s. 236, zł 25,00, (podręcznik)
- Ryszard Poprawski, Włodzimierz Salejda
Ćwiczenia laboratoryjne z fizyki.
Część I. Podstawy rachunku błędów i opracowania wyników pomiarów.
1998, Wyd. II poprawione, s. 98 zł 11,00, (podręcznik)

INFORMATYKA

- Eugeniusz Kuriata
Informacja w procesach termodynamicznych
1998, wyd. I, s.196, zł 17,00, (podręcznik)

MECHANIKA

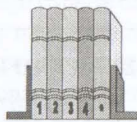
- Piotr Cichosz
Efektywność kształtowania skrawaniem przedmiotów osiowo-symetrycznych w zintegrowanym wytwarzaniu
1998, wyd. I, s.200, zł 20,00, (monografia)
- Krzysztof Jesionek
Prognozowanie oderwania strumienia i możliwości jego ograniczenia w przepływowych maszynach energetycznych
1998, wyd. I, s. 232, zł 20,00, (monografia)
- Jerzy Kaleta
Doświadczalne podstawy formułowania energetycznych hipotez zmęczenia
1998, wyd. I, s. 144, zł 13,00, (monografia)
- **Laboratorium sterowania procesami dyskretnymi**
(pod redakcją Ewy Ślifirskiej)
1998, wyd. I, s. 144, zł 12,00, (podręcznik)
- **Logistyka w transporcie towarów**
(redaktor, Zbigniew Korzeń)
Seria: NAVIGATOR 10
1998, wyd. I, s. 262, zł 20,00
- **Podstawy automatyki**
(pod redakcją Tadeusza Mikulczyńskiego)
1998, wyd. I, s. 230, zł 22,00, (podręcznik)
- **Silniki spalinowe. Laboratorium**
(pod redakcją Czesławy Drodz i Zbigniewa J. Sroki)
1998, wyd. I, s. 236, zł 26,00, (podręcznik)
- **Smarowanie układów jezdnych maszyn roboczych i pojazdów**
(redaktor, Ryszard Czarny)
Seria: NAVIGATOR 11
1998, wyd. I, zł 30,00

OCHRONA ŚRODOWISKA

- Andrzej Kotowski
Podstawy wymiarowania bocznych przelewów burzowych z rurą dławicową
1998, wyd. I, s. 180, zł 12,00, (monografia)

KSIĄŻKI, które polecamy...

Lucjan Jacak
Paweł Hawrylak
Arkadiusz Wójs



Quantum Dots

Wydawnictwo Springer Verlag,
Berlin Heidelberg New York 1998

I znaleźć tę tajemną granicę, gdzie kończy się fizyczny, a zaczyna umysłowy... marzył kiedyś Młeczko. Autorzy prezentowanej książki zapewne dawno opuścili już prozaiczną klasę "umysłowych" na korzyść ekskluzywnej kategorii fizyków z dyplomami inżynierskimi.

Trzech absolwentów wrocławskiego Wydziału Podstawowych Problemów Techniki przedstawiło przegląd podstaw teoretycznych i wyników doświadczalnych w szybko rozwijającej się dziedzinie kropek kwantowych (quantum dots), czyli struktur o wymiarach od 10^{-8} do 10^{-6} . Te porcje materii są tak małe, że prawie bezwymiarowe. Fizycy określają je jako quasi-zero-wymiarowe. Znajdująca się w nich liczba elektronów waha się od 1 do 1000. Dlatego są traktowane przez fizyków jako sztuczne "atomy".

Książka opisuje strukturę elektronową kropek kwantowych wraz ze skwantowaniem energetycznym stanów pojedynczych cząstek (na skutek uwięzienia przestrzennego) i ewolucję tych stanów (tzw. Focka-Darwina) w obecności narastającego zewnętrznego pola magnetycznego.

Opisano również badania właściwości układów wieloelektronowych uwięzionych w kropce. Zajęto się określeniem natężenia przejść pod wpływem promieniowania z zakresu dalekiej podczerwieni do oddziaływań kulombowskich i liczby cząstek (uogólniona teoria Kohna) i zjawiskami wynikającymi z oddziaływań kulombowskich (tworzenie niekomprymowalnych stanów magicznych w obecności silnych pól magnetycznych i ich związkami ze złożonymi fermionami), wreszcie oddziaływaniami spin-orbita.

Ponadto przedyskutowano ekscytonowe właściwości kropek kwantowych włącznie z poziomami energetycznymi i spektralną funkcją pojedynczego ekscytonu, czas relaksacji uwięzionych nośników, stany metastabilne i ich wpływ na widmo fotoluminescencyjne, oddziaływania ekscytonów z nośnikami i kondensację ekscytonów.

Teoretyczna część pracy, która w większości została oparta na oryginalnych wynikach uzyskanych przez autorów, została uzupełniona opisem różnych metod tworzenia kropek kwantowych. Przedstawiono szeroki przegląd doświadczalnych badań nad kropkami kwantowymi, np. badania w dalekiej podczerwieni, fotoluminescencją i spektroskopią pojemnościową.

Internetowy kurs psychologii inżynierskiej

Comprehending Engineers, — Take One

A pastor, a doctor and an engineer were waiting one morning for a particularly slow group of golfers. The engineer fumed, „What's with these guys? We must have been waiting for 15 minutes!” The doctor chimed in, „I don't know, but I've never seen such ineptitude!” The pastor said, „Hey, here comes the greenskeeper. Let's have a word with him. Hi George. Say, what's with that group ahead of us? They're rather slow, aren't they?”

The greenskeeper replied, „Oh, yes, that's a group of blind firefighters. They lost their sight saving our clubhouse from a fire last year, so we always let them play for free anytime.”

The group was silent for a moment. The pastor said, „That's so sad. I think I will say a special prayer for them tonight.”

The doctor said, „Good idea. And I'm going to contact my ophthalmologist buddy and see if there's anything he can do for them.”

The engineer said, „Why can't these guys play at night?”

Filia w Wałbrzychu ma 30 lat!

Dokończenie ze strony 25

Przykładami problemów mogących okazać się katastrofalnymi dla naszego globu są kwaśne deszcze, zanik warstwy ozonowej i efekt cieplarniany. Problem zakwaszenia środowiska pojawił się w latach sześćdziesiątych i mimo ostrzeżeń szwedzkiego uczonego Svante Odena, dopiero w 1971 roku rząd szwedzki potraktował je poważnie, a na początku lat osiemdziesiątych dokonał się zwrot w polityce ekologicznej wielu krajów Europy.

Historia zaniku warstwy ozonowej zaczęła się w 1974 roku, choć początek sięga 1928 r., gdy freony (węglowodory alifatyczne) wyparły amoniak jako substancję chłodniczą. Dopiero w 1987 roku dwadzieścia kilka państw podpisało Protokół Montrealski, który ograniczał produkcję freonów o 50% do 2000 r., a późniejsze poprawki zobowiązywały państwa rozwinięte do całkowitego zakazu ich produkcji po 1995 roku.

Prof. J. Zwoździak omówił też szerzej efekt cieplarniany. Wyjaśnił, że Ziemia znajduje się w stanie równowagi termodynamicznej. W związku ze wzrostem stężeń gazów cieplarnianych pierwotny stan równowagi zostaje zachwiany i rośnie temperatura przy powierzchni Ziemi, aż do ustalenia się nowego stanu. Konsekwencją wzrostu temperatury na Ziemi są m.in. wzrost zachmurzenia, ilości opadów atmosferycznych, wzrost poziomu oceanów, wzrost pokrywy lodowej na Antarktyce i na Arktyce. Najpoważniejszym skutkiem jednak są zmiany w systemie cyrkulacji atmosfery, przesunięcia układów barycznych i zmiany kierunków wiatrów. Można spodziewać się m.in. nasilenia powodzi, susz, huraganów, wzmożenia aktywności cyklonów, nasilenia się zjawiska południowej cyrkulacji, zwanej El Niño.

Wykład zakończył się stwierdzeniem, że wciąż zbyt mało wiemy o tym, co dzieje się w atmosferze, by podejmować radykalne kroki. Niestety, rezygnacja z radykalnych działań może doprowadzić do rozregulowania całego systemu ziemskiego.

W czasie inauguracji wystąpił też z gratulacjami i podziękowaniem dla Uczelni v-ce prezydent Wałbrzycha Henryk Gołębiowski (absolwent Wydziału Mechanicznego PWr). Następnie dyrektor dr Jan Kałwak wręczył dyplomy uznania szczególnie zasłużonym pracownikom filii. Odbyło się też honorowe odnowienie pierwszego dyplomu Filii PWr w Wałbrzychu. Właścicielką jego jest absolwentka Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego – pani Elżbieta Rembiszewska-Zibrow. Stwierdziła ona, że jest dumna z tego, że skończyła właśnie tę uczelnię. Wręczono dyplomy ukończenia studiów tegorocznym absolwentom, wystąpił też przedstawiciel Samorządu Studenckiego – Rafał Letki. Uroczystość zakończyła się wykonaniem przez chór *Consonanza* pieśni renesansowych. Słowo wstępne wygłosił mgr inż. Andrzej Solecki.

Obchody 30-lecia trwały jednak trzy dni. Już w czwartek 15.10.1998 odbył się koncert symfoniczny w wykonaniu Filharmonii Sudeckiej pod dyrekcją Józefa Wiłkomirskiego. Maestro wygłosił komentarz do poszczególnych utworów. Zainteresowani mogli też obejrzeć wystawę prac malarskich Małgorzaty Piątek – stypendystki ASP we Wrocławiu. Wieczorem 16 października około 150 osób bawiło się na Balu XXX-lecia w Zamku Książ. W sobotę odbył się blok rekreacyjno-sportowy z udziałem zaproszonych sekcji klubu AZS PWr. Otwarto też wystawę materiałów kompozytowych. Odbyło się także retrospektywne spotkanie byłych i obecnych pracowników i absolwentów Filii.

Wszystkich zainteresowanych bliższymi szczegółami dotyczącymi 30-letniej jubilatki odsyłamy do „Księgi Jubileuszowej 30-lecia Filii PWr w Wałbrzychu” (do nabycia w księgarni PWr). Redakcja „Pryzmatu” dołącza swoje gratulacje i życzy równie owocnej działalności w następnych latach.

Hanna Waśkowska

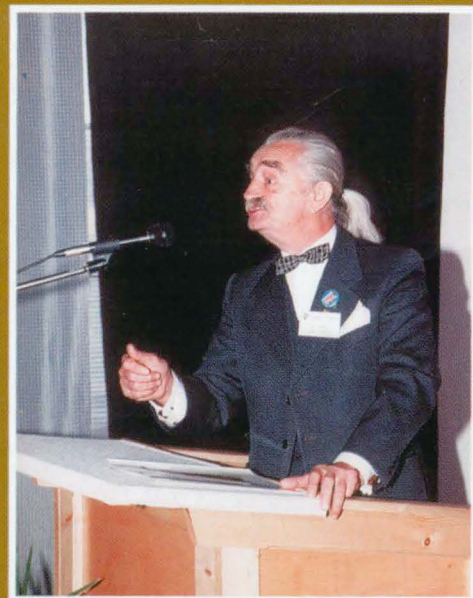
Filia w Wałbrzychu ma 30 lat!



Uroczystości jubileuszowe otworzył wicedyrektor Filii dr inż. Stanisław Lochyński



Wystąpienie inauguracyjne dyrektora Filii dr inż. Jana Kątwaka



Mgr inż. Jerzy Orłowski, pierwszy dyrektor Filii wspomina początki działalności



Zaproszeni goście



Śpiewa chór kameralny „Consonanza”



Honorowe odnowienie pierwszego dyplomu. Pani inż. Elżbieta Rembiszewska odbiera go z rąk JM Rektora



JM Rektor wręcza złote odznaki PWR przedstawicielom władz Wałbrzycha (od prawej: wiceprezydent, prezydent, wojewoda)



W inauguracji wzięli również udział: prof. J.Klich z AGH (drugi z prawej) i prof. M.Dolipski z Politechniki Śląskiej (pierwszy od lewej)



Od lewej: dyrektor I-II prof. L.Gładysiewicz, mgr inż. A.Szwarnowski, prof. S.Kozłowski, wiceprezes DSI dr inż. R.Kabat, mgr inż. M.Stefanicka



Poczet sztandarowy



Przekazanie światła



Skok przez skórę



Najlepsza absolwentka otrzymuje kordzik górniczy

XXXI INAUGURACJA NA WYDZIALE GÓRNICZYM



Lis Major wprowadza kandydatów na górników



Wręczenie dyplomów absolwentom